STAN POGODY
Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna parno i bardzo ciepło w dalszym ciągu, oraz możliwe są przelotne burze. Temperatura w dzień około 87 stopni, w nocy około 67 stopni. Wiatry południowe 12-20 mil na godzinę.
W środę będzie naogół pogoda słoneczna, parno i bardzo ciepło; temperatura w dzień około 88 stopni.
Możliwość deszczu: dziś w dzień 40 procent, w nocy i w środę po 20 procent.
Wschód słońca o 5:15; zachód o 8:26.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś wtorek, dnia 13-go czerwca, — Antoniego z Padwy, Lucjana.
Jutro środa, dnia 14-go czerwca, — Dzień Flagi, Bazylego, Walerego.
Pojutrze czwartek, dnia 15-go czerwca, — Wita, Modesta, Witolda, Jolanty.

No. 138 Rok (Vol.) LIX 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 13-GO CZERWCA (JUNE), 1967 Telephone BRunswick 8-8700 10c

ROSJA PODJUDZA ARABÓW PRZECIW ZACHODOWI

Reżym Znów Zamknął Drogę do Częstochowy

Z Dnia

—O WOJNIE
—NA ŚRODKOWYM
—WSCHODZIE

* * *

Niespodziewana w świecie zachodnich demokracyj, jak również także w światku komunistycznym straszliwa porażka wojsk arabskich z rąk wojsk Izraela, wywarła przygniatający wpływ na znaczenie Rosji sowieckiej w całym świecie.

* * *

Wszak Arabowie byli pupilkiem sowieckim. Rosja słała bilionowe dary i pożyczki na uzbrojenie armii Nassera i przygotowanie Egiptu do napadu na Izrael. Przeszło 800 samolotów bojowych najnowszego typu posłała Rosja do Egiptu w 10-ciu latach, kształciła pilotów egipskich . . . i wszystko daremnie. W kilku godzinach ta flota powietrzna Egiptu znalazła się w gruzach i popiołach, rozbita i spalona bombami izraelskimi.

* * *

Plany Moskwy przerobienia Arabów na narzędzie bojowe Rosji, aby Egipt wyciągał kasztany dla Rosji, prysły w puch. Szalona propaganda komunistyczna wzywająca świat arabski do z upełnego zniszczenia Izraela i wymordowania kompletnego ludności izraelickiej nie osiągnęła celu, a klęska nad Suezem była nie tylko Egiptu, ale i Rosji.

* * *

Stało się ostatnio widocznym, że Rosja zamierzała stworzyć z Egiptu satelickie państwo, którego wielkorządca odbierałby rozkazy prosto z Kremla i szedł po linii interesów komunistycznych. Nienawiść Arabów do Izraela nie jest tajemnicą i tkwi w świecie arabskim od wieków Nie ulega wątpliwości, że po klęsce straszliwej w ubiegłym tygodniu, nienawiść ta jeszcze bardziej wzrośnie i będzie zapalać Arabów do krwawej zemsty.

* * *

Rosja znalazła się teraz w trudnej sytuacji. Grała na arabskiego konia, na którym straciła 10 lat pracy, biliony dolarów w gotówce i w uzbrojeniu, oraz wpływ i znaczenie w światku małych państw neutralnych. Teraz Rosja stanęła wobec zagadnienia, czy przestać pchać ruble do dziurawego worka arabskiego czy też szukać innych dróg w polityce.

* * *

W międzyczasie Izrael niewątpliwie zyska nieco nowych terytoriów, powiększając swe granice, zyska na czasie, ale nie zyska zabezpieczenia swego państwa na przyszłość, gdyż świat arabski liczbowo, zasobami i położeniem geograficznym góruje nad Izraelem.

* * *

Gdyby Rosja miała choć trochę dobrej woli, której nie miała i nie ma, to wraz ze Stanami Zjednoczonymi mogłaby łatwo zaprowadzić na Środkowym Wschodzie trwały pokój. Ale Rosji nie zależy na pokoju, przeciwnie zależy na jętrzeniu, intrygowaniu oraz podjudzaniu jednych przeciw drugim.

* * *

Liderzy egipscy teraz póida po rozum do głowy i zrozumia, że najlepszym sposobem obrony ich kraju będą rakiety. Niewątpliwie Rosja dostarczy tych rakiet Egiptowi i to znowu spowoduje, że Izrael będzie też szukał nowych silniejszych i jeszcze lepszych broni atomowych i naturalnie rakiet.

* * *

Walka o wpływ i dominację nad krajami arabskimi jest niesłychanie ważna gdyż w tych krajach znajdują się przebogate źródła ropy naftowej, od których zależy w wielkiej mierzy przemysł europejski. Rosja posiada dostateczne źródła ropy u siebie, ale zależy jej politycznie, aby uniedostępnić ropę naftową przemysłowi angielskiemu, francuskiemu i niemieckiemu!

Jutro "Dzień Flagi Stanów Zjednoczonych"

Washington, D.C. — (UPI) Prezydent Johnson, w wydanej proklamacji "Dnia Flagi Stanów Zjednoczonych", wezwał "wszystkich Amerykanów do wywieszenia flagi z każdego domu i każdego miejsca interesu", oraz "powiewania flagi w sercu" — jutro, w środę, 14-go czerwca.

Jutro przypada 190-ta rocznica ustalenia i przyjęcia Flagi Gwiździstej przez Kontynentalny Kongres U.S.

Prezydent Johnson nalega na odpowiednie uczczenie flagi jutro, "aby uczyć dzieci dumy i szacunku dla flagi."

Awantury i Rabunki w 3 Miastach

W Cincinnati, Ohio, w Tampa, Fla., i w Montgomery, Ala.

Cincinnati, Ohio. (UPI)— Bandy młodych murzyńskich wandali napadły na około 30 sklepów w przeważnie murzyńskiej dzielnicy wczoraj wieczorem i dzisiaj nad ranem, miotając cegłami, kamieniami i bombami zapalnymi przez okna. Jednocześnie odbywało się plądrowanie i rabowanie rozbitych sklepów.

Policja, uzbrojona z trzy stopy długie pałki, w bomby łzawiące i strzelby do tłumienia rozruchów, patroluje dzisiaj całą dzielnicę Avondale dla utrzymania porządku. — Wśród splądrowanych sklepów znajduje się także filia Sears and Roebuck i dwa większe sklepy jubilerskie. W innym sklepie szkoda wyrządzona przez pożar jest szacowana na około $1,000. Trzech reporterów miejscowych pism i jeden kapitan policji zostali poranieni podczas rozruchów. Policja dokonała co najmniej 5 aresztowań. Jeden z przywódców ruchu "Civil Rights" tłumaczy, iż murzyni wyrazili w ten sposób swe oburzenie za skazane na krzesło elektryczne niejakiego Posteal Laskey Jr., za zamordowaniem nożem kobiety, podejrzanego także o uduszenie sześciu innych kobiet w Cincinnati.

W Tampa i w Montgomery

Tampa, Fla. (UPI)—Wczoraj wieczorem i dziś rano rangi rozwyrodnych murzynów strzelały do przejeżdżającyc hsamochodów, rzucały bomby zapalne, wywracały zaparkowane auta i obrabowały szereg sklepów mimo patroli ciężko uzbrojonych policjantów i gwardii stanowej, zamykającej miejsce zaburzeń.

Awanturnikom udało się wznieić 11 pożarów w ciągu nocy. Zaburzenia były kontynuowane drugą noc pod rząd.

(W Montgomery, Ala., oddział gwardii narodowej, utworzywszy kordon najeżony bagnetami, zawrócił marsz murzynów. około 300-tu, protestujących przeciw uwięzieniu 10 "pracowników prawocywilnych", w tej liczbie znanego Stokely Carmichael, za awanturowanie w Prattville, Ala., ubiegłej niedzieli.)

Blokuje Jasną Górę Przed Pielgrzymami

Ponowna Odmowa Wiz Dla Pielgrzymki Ze Szwajcarii

New York (IC) — Jak podaje do wiadomości biuletyn prasowy Konferencji Biskupów Amerykańskich (NCNS), warszawskie władze reżymowe odmówiły ponownie udzielenia wizy uczestnikom szwajcarskiej pielgrzymki, która wybierała się do Częstochowy na Jasną Górę. Pierwsza odmowa miała miejsce rok temu, kiedy to przedstawiciele hierarchii szwajcarskiej wraz z wiernymi pragnęli wziąć udział w uroczystościach Tysiąclecia Chrześcijaństwa Polski.

W roku bieżącym zarówno przedstawiciele poselstwa warszawskiego w Bernie, jak i przedstawiciele kompetentnego polskiego biura turystycznego zapewniali, że uczestnicy pielgrzymki otrzymają wizy wjazdowe do Polski. Mimo to, na dzień przed zaplanowanym wyjazdem z Zurychu (27 maja), zawiadomiono pielgrzymów, że wiz nie otrzymają.

Wizy nie otrzymał również ordynariusz diecezji Chur ks. biskup Jan Vonderach, który miał stać na czele pielgrzymki.

Marynarz Utonął

Plainfield, N.H. (UPI) — Jerry L. Hill, 19-letni marynarz z Knoxville, Tenn., utonął w rzece Connecticut, płynąc z trzema kolegami i dwiema dziewczętami.

Odrzucenie Podwyżki $600

New York (UPI) — Albert Shanker, prezes unii nauczycielskiej UFT (United Federation of Teachers), odrzucił miejskę ofertę podwyżki uposażenia nauczycielskiego o $600 rocznie, co podniosłoby minimalne wynagrodzenie do $6,000 rocznie. Shanker oświadczył, iż jest to oferta "absolutnie nie do przyjęcia," przewidując masową rezygnację nauczycieli na jesieni, jeśli miasto oferty nie podwyższy.

Komuniści Chińscy Aresztują Dyplomatę

Hong Kong (UPI)—Pekińskie radio podało, chińscy komuniści aresztowali hinduskiego dyplomatę, drugiego sekretarza ambasady w Pekinie, K. Raghunath'a. Został on oskarżony o szpiegostwo na rzecz Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej. Ponadto komuniści twierdzą, że jest on wrogo nastawiony do Czerwonych Chin, rewolucji kulturalnej i Mao Tse Tunga. Komuniści oświadczyli, że dyplomata będzie odpowiadał za szpiegostwo przed chińskim sądem.

Sąd Zniósł Zakaz Czarno-Białych Par Małżeńskich

Washington, D.C. (UPI) — Najwyższy Trybunał U.S. unieważnił jednogłośną decyzją prawa stanowe zabraniające zawierania związków małżeńskich między murzynami i białymi. Decyzja odnosiła się do sprawy ze stanu Virginia.

A ponieważ takie ustawy znajdują się w 15 innych stanach, więc podlegają również tej decyzji jako dyskryminacyjne na tle rasowym.

Ku Większej w Tej Sytuacji Brytyjskiej Udręce, Londyn Ujrzał Hong Kong Na Wyciągniętej Ręce.

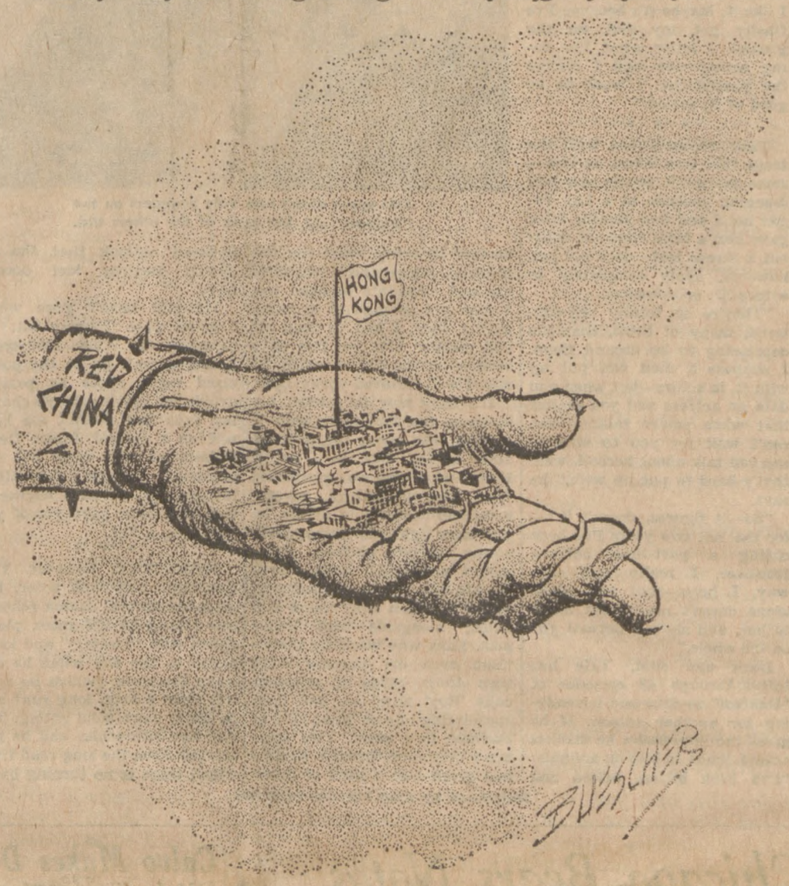

Niechaj w Czas Ockną Się Ci, Co Śpią Podczas Nadchodzącej Burzy

Wydanie Izraela Porozumieniu Sowiecko-Egipskiemu Może Stać Się Początkiem Upadku Mocarstw Zachodnich i Wraz z Tym Zachwiania Naszej Cywilizacji. —

Londyn (PAT) — W dniu 6 czerwca br. na posiedzeniu Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera Aleksandra Zawiszy, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił następujące oświadczenie Rządu R.P. o postawie Narodu Polskiego wobec wojny na Bliskim Wschodzie:

"W obliczu krwawych zmagań, jakie mają teraz miejsce na Bliskim Wschodzie, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej (na wychodztwie) pragnie stwierdzić, że postawa przyjęta wobec nich przez tak zwany "Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej," w rzeczywistości stanowiący agenturę okupującej nasz Kraj Rosji komunistycznej i imperialistycznej, — jest sprzeczna z uczuciami Narodu Polskiego.

Reżym Wtóruje Moskwie

O ile przedstawiciele władz reżymowych w Warszawie, zawsze wtórujący Rosji i tym razem muszą popierać jej napaści na Naród Izraelski i imperialistyczne dążenia Egiptu, stanowiące zaledwie jedno z ogniw w całokształcie dywersyjnych planów Rosji, — o tyle Naród Polski o tak wyostrzonym wyczuciu krzywd sprawianych słabszym narodom przez mocarzy tego świata, jest specjalnie wrażliwy na ten nowy, a starannie od dłuższego czasu przygotowywany i popierany przez Rosję zamach na Państwo i Naród Izraela.

Naród Izraela potrafił w ostatnich dekadach odzyskać swa odwieczną spuściznę, zaniedbywaną przez wieki przez przybyszów o obcej kulturze. Zamienił ją wysiłkiem umysłu i rąk, a w pocie czoła, w bogaty, rozbudowany, rozwiniety i prosperujacy Kraj, wzbudzający zawiść sasiadów i podniecajacy ich szowinizm, tak umiejętnie kierowany i wykorzystywany przez burzycieli pokoju na świecie — z Rosją na czele.

Przypomina Nam To Polskę

Widzimy i podziwiamy ten Naród z taką determinacją i ofiarnością broniącego ziemię ojczystą. Nieuchronnie przypomina to nam nasze własne, a jeszcze tak niedawno prowadzone nieraz ramię przy ramieniu z jego przedstawicielami, krwawe walki w obronie naszej własnej, a wtedy jakby wspólnej dla wielu z nich, Ojczyzny.

Nasuwa to nam myśl i pragnienie odwzajemnienia się Narodowi Izraelskiemu i przybycie mu z pomocą w chwilach ciężkich dla niego. Cóż kiedy na wychodztwie jesteśmy obecnie wojskowo bezsilni, a okupacyjne władze reżymowe w kraju paraliżują wszelkie możliwości szlachetnych odruchów Narodu Polskiego, pozbawionego wolności za żelazną kurtyną.

Teraz Kosygin-Nasser

Niechaj przeto nasze serdeczne myśli i moralne poparcie towarzyszą bohaterskim wysiłkom tego patriotycznego Narodu i niechaj nasz głos wołający o sprawiedliwość również dla Narodu i Państwa Izraela dosięgnie możnych tego światu, którzy pogrążeni w egoiźmie i bez wizji przyszłości, z trwogą, ale bezczynnie przyglądają się organizowaniu zbrodni międzynarodowych. Tak jak spisek Mołotow-Ribbentrop był wymierzony przeciwko Polsce. tak teraz spisek Kosygin-Nasser jest skierowany przeciwko Izraelowi.

Mocarstwa Zachodnie winny pamietać, że o ile wydanie Polski Rosji komunistycznej i imperialistycznej było początkiem zarówno ich trudności z Rosją, jak i narastania komplikacji międzynarodowych, o tyle wydanie Izraela porozumieniu rosyjsko-egipskiemu mogłoby stać się początkiem ich upadku, a wraz z nim zachwiania naszej cywilizacji.

Niechaj w czas ockną sie ci. co śpia podczas nadchodzącej burzy."

Rzad Rzeczypospolitej Polskiej

Sąd Umorzył Wygraną Sprawę Przez Walkera

Washington, D.C. (UPI) — Przed swym odroczeniem się do jesieni, Najwyższy Trybunał Stanów Zjednoczonych umorzył $500,000 odszkodowania, przyznanego przez niższe sądy byłemu generałowi-majorowi Edwinowi A. Walker od Associated Press za bezpodstawne zniesławienie go w związku z głośnymi rozruchami na kampusie Uniwersyteteu Mississippi w 1962 roku podczas wprowadzania tam pierwszego studenta murzyńskiego, James H. Meredith.

104 i 34 Stopnie

New York (UPI) — Najwyższa temperatura była wczoraj zanotowana w Presidio, Tex., 104 stopnie, a najniższa dziś rano w Ely, Nev., 34 stopnie.

Kongres Usunął Srebrną Podstawę Dolara U.S.

Washington, D. C. — (UPI) Kongres uchwalił i odesłał do Białego Domu do podpisu ustawę kasującą srebrną podstawę wszystkich banknotów dolarowych w ciągu roku czasu. Kto posiada "srebrne banknoty" (z gwarancją wypłaty w srebrze) będzie mógł je zwrócić i wymienić na srebro w następnych 12 miesiącach. Ustawa ma na celu złagodzenie braku srebrnego metalu na rynku.

Ministrowie NATO Obradują w Luksemburgu

Luksemburg (UPI) — Dziś rano rozpoczęła się konferencja ministrów Atlantyckiego Przymierza, w której bierze udział sekretarz stanu Dean Rusk.

Ministrowie mają omawiać sprawy w związku z nową sytuacją, jak powstała na skutek konfliktu bliskowschodniego.

Zagajając posiedzenie minister spraw zagranicznych i premier Luksemburga, Pierre Werner oświadczył, że konflikt arabsko-izraelski stworzył niebiezpieczeństwo konfrontacji sowiecko-amerykańskiej. W tym wypadku jest konieczność podkreślenia solidarności atlantyckiej. Narody NATO są również zaniepokojone wejściem większych sił sowieckiej floty na Morze Śródziemne.

Dr. King Ma Odsiedzieć Pięć Dni

Washington, D.C. — (CT) — Kary więzienia po 5 dni oraz grzywny po $50, wymierzone przez niższe sądy ośmiu przywódcom ruchu praw cywilnym, w tej liczbie dr. Martin Luther King, Jr., zostały podtrzymane wczoraj przez Najwyższy Trybunał Stanów Zjednoczonych.

Dr. King i siedmiu innych jego adiutantów, przeważnie duchownych, wystąpiło w protestacyjnym marszu w Wielki Piątek w Niedzielę Wielkanocną w Birmingham, Ala., w 1963 roku, wbrew zakazowi sądowemu. Za co każdy z nich był zasądzony na pięć dni aresztu i $50 grzywny. Skazani apelowali od wyroku, aż sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał, który orzekł, iż demonstranci "nie mają konstytucyjnego prawa do ignorowania wszelkich procedur prawnych i przenoszenia swej walki na ulice."

Wschód "Słoneczka" Armia Broni Stalina

Wielkie Zmiany Od XX Zjazdu Partii, Gdy Chruszczow Potępił Dyktatora.

Moskwa (UPI). —

Dwaj wysocy oficerowie sowieccy, generał major Szylin i pułkownik Makarow wystąpili na łamach pisma armii "Krasnaja Zwiezda" z artykułem, w którym bronią Stalina jako głównodowodzącego w czasie drugiej wojny światowej i ostro krytykują autorów wspomnień wojennych, którzy ośmielili się potraktować ironicznie lub zbagatelizować rolę ówczesnego dowództwa sowieckiego.

Artykuł Szylina i Makarowa jest jedną z licznych ostatnio prób zrehabilitowania dyktatora, któremu wielu autorów na przestrzeni ostatnich lat zarzuca całkowitą ignorancję wojskową, wyciągając wspólny wniosek, że jego "dowodzenie" polegało na śledzeniu rozwoju sytuacji wojennej na szkolnym globusie.

Autorzy artykułu twierdzą, że wiele różnych powodów złożyło się na czasowe niepowodzenia wojenne armii sowieckiej. Względy polityczne, ekonomiczne i społeczne komplikowały — ich zdaniem — i tak trudną sytuację. Niemniej — piszą Szylin i Makarow — poza wszystkimi pomyłkami i błędną często kalkulacją, nie wolno dzisiaj nie widzieć prawdziwie tytanicznej pracy partii i tych ludzi, dzięki którym sowiecka armia i flota zmieniły się w potężną siłę uderzeniową.

Treść artykułu jest jeszcze jednym dowodem jak bardzo zmieniła się linia wewnętrznej polityki sowieckiej od czasu 20 kongresu partii w roku 1956, kiedy to Nikita Chruszczow wystąpił po raz pierwszy z miażdżącą krytyką Józefa Stalina.

Egipt Grozi Że Nie Uzna Izraela

Rząd Izraelski Nalega Na Układy Bezpośrednie

Londyn (UPI). — Tutejsze źródła dyplomatyczne podają, że Rosja zachęca Arabów do przejęcia zachodnich koncesji olejowych na Środkowym Wschodzie. Ma to na celu szantażowanie Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, aby poparły arabskie żądania powrotu Izraela do dawnych granic.

Mówi się tu, że Kreml będzie domagał się powrotu Izraela na poprzednie stanowiska i to jeszcze przed podjęciem jakichkolwiek rokowań na temat zawieszenia broni i układu pokojowego.

Z Kairu donoszą, ze źródeł rządowych, że Egipt w żadnym wypadku nie uzna Izraela i nie wyrazi zgody na zatrzymanie twierdzy Sharm El Sheikh, zamykającej zatokę Akaba oraz będzie się domagał powrotu tam wojsk N.Z.

Sowieccy Oficerowie

Środkowy Wschód (UPI). — Izraelskie źródła wojskowe informują, że na froncie syryjskim dostało się do niewoli 5 sowieckich oficerów, jeden major, jeden kapitan i 3 niższych oficerów. Oficerowie ci bezpośrednio kierowali ogniem syryjskiej artylerii. Ich udział w akcji stwierdzono już wczesniej. Radio Izraela podchwyciło rozkazy podawane artylerii z punktów obserwacyjnych, w języku rosyjskim . Nazwisk schwytanych oficerów nie podano. Podobno również i na froncie egipskim znajdowali się sowieccy oficerowie, lecz nie udało się to stwierdzić bezspornie. Jest to pierwszy wypadek stwierdzenia bezpośredniego udziału Sowietów w wojnie między Izraelem a Arabami.

115,665 Zabitych i Rannych

Izraelskie dowództwo podaje, że straty Arabów wyniosły 115,665 zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Ponadto całkowite rozbicie lotnictwa i broni pancernej.

Jordan stracił 66,000 zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Egipt miał 10,000 zabitych, 3,000 wziętych do niewoli i wiele tysięcy rannych. Syria straciła 36,665 zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

Generał izraelski Sharon powiedział, że badani jeńcy Izraela twierdzili, jakoby obiecywano im szybkie zdobycie Tel Avivu, gdzie będą mordować mężczyzn i "brać kobiety".

W czasie 6 dni walk, znisz czono od 500 do 600 z posiadanych przez Egipt 900 czołgów, oraz 100 zdobyto nieuszkodzone, które zostały już wcielone do armii Izraela. Są to czołgi pochodzenia sowieckiego. Izrael stracił 61 czołgów, z których część zostanie wyreperowanych.

Na wybrzeżu Kanału Sueskiego zdobyto wyrzutnię rakiet sowieckich oraz 6 rakiet, ziemia-powietrze, gotowych całkowicie do odpalenia.

Chcą Potępienia Izraela Przez Zgromadzenie N.Z.

Moskwa. (UPI) — Sowiecki minister spraw zagranicznych poinformował tamtejszych przedstawicieli zagranicznych o sowieckim wniosku w sprawie zwołania generalnego zgromadzenia N. Z., aby 112 narodów potępiło Izraela za jego agresję.

Izrael nie chce pośrednictwa N. Z., stwierdzając całkowitą ich nieudolność w sprawie zapobieżenia wojnie Dotyczy to zwłaszcza wycofania przez U Thant'a wojsk N. Z., zapobiegających agresji arabskiej. Rząd Izraela pragnie prowadzić bezpośrednie pertraktacje z Arabami.

Polish Alliance Daily – P.N.A. Youth and Sports Section

Sport Parade

New York. — (UPI) — Floyd Patterson finally has reached the worst point of his career, where he'll only get bored if he quits and only get his ears boxed if he continues.

This generally happens to all professional athletes, not only prize fighters, but no matter how much thought Patterson gives the matter, he simply can't believe it's happening to him.

Maybe to Joey Giardello and even to Jose Torres, but never to Floyd Patterson. Oh no?

Patterson, who never has forgotten he's the only heavyweight ever to have regained his crown after losing it, was set on his trunks twice in Los Angeles Friday night and came away with a draw against much less experienced Jerry Quarry.

The 32-year-old ex-champ gave away 10 years to Quarry but still figured he could beat him. That was before the fight when Patterson talked about how much he would like one more crack at Cassius Clay. He didn't mention Clay at all after the fight.

It's hard to understand what Patterson can possibly be thinking of when you hear him keep clamoring for Clay. In his mind, he must honestly think he can beat Clay.

Notice that Patterson never talks about another shot at Sonny Liston. By this time even he must be convinced he could never beat Liston if they fought from now until breakfast.

But he has this thing about being able to beat Clay despite the fact Clay has proven his superiority over Liston as decisively and repeatedly as Liston has proven it over Patterson.

Patterson has been fighting professionally 16 years and says he's not doing it any longer for the money. And there certainly wouldn't be that much prestige in beating young Quarry, a 22-year-old Californian with less than three years experience, so what could he expect by getting only a draw?

The obvious question is why does Patterson continue fighting, what is he trying to prove?

"I'm not trying to prove anything," he claims. "Actually I just happen to like fighting and I don't want to quit now. If I quit, what else would I do? Be a salesman or work for an insurance company? All that bores me. I like fighting."

Fair enough. If you ask Patterson why exactly he likes fighting though, he becomes somewhat vague again.

"That's like asking yourself why do you like a certain woman so much," he answers in the philosophical vein he resorts to so often. "Could it be the way she looks? No, it's not that. Could it be the way she speaks, the way she walks? I just don't know.

"Boxing to me is like that woman. It's something terribly exciting, something I've grown a part of and something that's a part of me. I just can't shake it that easily."

Patterson has had his fair share of reversals inside and outside the ring and where once he did such things as wear a disguise after losing a fight, he is able to take a setback more in his stride now.

"I'm getting more and more accustomed to it," he says somewhat resignedly. "Of course I've had many shocking experiences. But I've adjusted to them and I don't believe anything can shake me anymore."

So Patterson plans to keep fighting. It's rather amusing that when he talks about Clay's current difficulty with the military he says:

"Everything he (Clay) receives he brought about himself."

For the life of him, Patterson can't see where he possibly may be making a mistake himself.

Sailing Available For Chicago Youth

The thrill of "sailing the bounding main" will be available to Chicagoans right in their own Lake Michigan starting, June 16. The Rainbow Fleet of the Chicago Park District, located in Burnham Harbor, has announced that starting on that date, boys and girls 14 years and over, can take the helm of a sailboat every day, except Mondays, until Labor Day.

The hours on Tuesdays will be from 1 p.m. to 9 p.m. Wednesdays through Saturdays will be from 10:00 a.m. to 9:00 p.m. and Sundays will be from 10:00 a.m. to 5:00 p.m.

Applications may be secured on or after the above date at the boathouse, which is located on Northerly Island on the east shore of Burnham Lagoon, just south of the causeway leading to the Planetarium, from Robert Peck or Ed Klajda, who have charge of the program.

All applicants must be able to swim. Swim tests will be given by Chicago Park District swimming instructors. The test consists of 200 yard swim, any stroke, with no time limit and then a 50 yard swim in light clothing. A Red Cross swim card will be honored, if not out of date.

Once the applicant passes the swim test, instructions will be given on rigging the boat, rules of the road and theory of sailing. They then become crew members and are permitted to sail with qualified skippers. Several other tests are given before they, in turn, become skippers. Ordinarily sailing is done in the protected waters of the Burnham Lagoon, under the supervision of the instructor and lifeguard, with an emergency boat standing by to render assistance, if needed. Occasionally the fleet participates in regattas held in Chicago waters. The boats are Penguin type about 11½ feet long, five feet wide, with 19 foot masts.

The Rainbow Fleet was conceived and organized for the purpose of opening Chicago's Great Waterfront to the youth of the city who might otherwise never become acquainted with the real sport of sailing on Lake Michigan.

St. Joseph Home For Aged Rummage Sale

A rummage sale for the benefit of the infirmary at the St. Joseph Home for the Aged, 2650 N. Ridgeway Ave., will be held on Saturday, June 17th, at the home. Time for the sale is from 9 a.m. to 3 p.m. Virginia Hawkes is the chairlady.

PRESIDENTIAL TOSS-OUT

St. Louis. — (UPI) — President William Howard Taft tossed out the first ball in the Philadelphia-Washington baseball opener on April 14, 1910, starting a practice that has continued since.

The Sporting News, published here, says pitcher Walter Johnson caught the ball. In the game, Johnson tossed a one-hitter, a freak double by Frank (Home Run) Baker. Baker's routine fly to the outfield dropped for a hit when outfielder Doc Gessler stepped back to make the catch and stumbled over a spectator in the overflow crowd.

Wife's Work Day

One-Third For Food, Meals & Dishes

Between one-third and one-half of a homemaker's work day is devoted to food preparation and food-related activity.

The exact ratio will vary from home to home, but this statement seems a fair assumption according to figures presented at a recent Newspaper Food Editors Conference.

As illustrated in the chart, one study of a housewife's day showed this breakdown of working time:

22% care of clothing,
6% record keeping and marketing,
22% food preparation,
15% care of family members,
13% dishwashing,
22% care of the home.

Adding food preparation time to dishwashing time brings the total of food-related activity to 35 percent.

If portions of the shopping time and the home care segment are considered to be food-related — and they certainly could be — then the total work time devoted to food, meals and dining areas approaches 50 percent.

The breakdown was offered by 3M Company, in connection with the national introduction of no-rust "Rescue" soap pads, designed to shave minutes from the dishwashing slice of the work day.

"These figures aren't put forward as ideal or even average," said Donald J. Davis, 3M grocery trades sales manager. He said his company's research with more than 4,000 selected homemakers confirmed the need for a kitchen soap pad that won't rust, shred, stain or splinter.

The result is a pad that combines the comfort and convenience of a sponge with tough nylon scouring power. Time is saved because the new pad will not leave a residue of splinters in a dishpan nor a rusty puddle at sinkside.

One way to cut down on the food-related work load, of course, is to eat out more often. But this creates budget problems in most homes, and it also deprives a homemaker of one great outlet for her creative talents.

Combination packs of ingredients and quick-cooking "boil-in-bag" foods were among the other time-saving new kitchen products described at the food editors conference.

TV CAMEOS: *Yule Summers*

Yale, The Cornell Man, Likes Acting Now

By MEL HEIMER

ROY REED NEUVOHNER, the only Cornell man ever to call himself Yale, finds he is slipping slowly but surely into the halfworld that is acting, that dark pit from which no one ever returns to normalcy—and, surprisingly, it isn't quite as bad as he once thought.

"I never gave the theater or movies a passing thought right up to the time I got out of college," says the handsome young soul who as Yale Summers is one of the co-starring regulars of "Daktari," the CBS-TV series, "and I suppose if I ever thought of actors at all, I considered them loud, effeminate, brash and . . . well, all the rest.

"But now, after several years in it, I find that, by and large, I like it. Maybe it's because I've finally got my feet on the ground, I know what I'm doing acting-wise—and I realize the possibilities. I want to be good at it, period."

* * *

THIS reconciliation with the trade that was thrust on him—some movie-TV people saw him lounging poolside at a Las Vegas hotel and two months later gave him a term contract without a screen test—does not yet, however, apply completely to actors . . . or actresses.

"They're so totally self-centered, many of them, that it's depressing to be around them. I suppose a man can put up with it, in actors—but when you date an actress and you realize that when you're talking, she can't wait for you to stop so she can talk about herself, well, that's hard to put up with," he says.

"So—it figures, doesn't it?—for the last two years I've been dating a part-time actress. However, I really feel—anyway, I hope—that the whole scene doesn't mean that much to her, and she's a normal girl on the whole."

Dark and slim, Yale has toiled through 48 episodes of "Daktari" to date and is ready-ing for another season. If he gives the impression he dislikes actors, listen to him on animals: "I've been bitten, belted and bruised by every beast you can think of. Jaguars have scratched me and elephants bumped me. I even got so mad at a young gorilla once, I had to haul off and clobber him for two days solidly—at the end of which, he was a well-behaved young ape."

This monk didn't bite Yale Summers on the "Daktari" set, but most of the others did.

It's easy now to predict big stardom for Summers, who is several cuts above the average actor in I.Q., but, as a native New Yorker who was graduated from Cornell with a government-and-business in major, he was some light years away from acting success before Paramount production head Marty Rackin and TV-movie producer-writer Norman Lear found him lolling alongside that Vegas pool. Yale, who was Roy then—"But even my parents don't turn their heads if someone calls 'Roy' now" — had been speculating idly on what kind of business he'd enter. Two summers bicycling through Europe had given him a kind of international outlook that the ordinary matinee idol doesn't have.

He still hasn't gone whole hog on the TV-star bit. He lives in a West Hollywood house, doesn't go to the publicized night spots or parties, avoids the movie colony's changing fads and doesn't see himself as a second James Dean. Indeed, he will chew out the unkempt younger generation, motorcycles, cultural degeneration and what have you if you just drop a hat.

* * *

MEANTIME, however, Yale Summers, reluctant actor, has attended several drama schools, has played 20 TV roles, plows ahead with "Daktari" and looks ahead to the day when he can leave the show (which he feels will have a long, long run) and do some more solid acting. The bug has bitten him and he has started down the long road from which there is no turning back.

Distributed by King Features Syndicate

Chicago Bears Notes . . .

The Bears-Redskins pre-season game at Washington Wednesday night, August 9, will be telecast live nationally on the CBS television network . . . it will be the first of five pre-season National Football League games to be carried nationally . . . the complete schedule, with central daylight kickoff times given; (C — indicates color).

Aug. 9—Bears-Redskins at Washington, 7:30 p.m. CDT.
Aug. 21 (C)—Baltimore Colts-Cardinals at St. Louis, 8:30 p.m. CDT.
Aug. 28 (C)—Green Bay Packers-Cowboys at Dallas, 8:30 p.m. CDT.
Sept. 2—Green Bay Packers-Browns at Cleveland, 8:30 p.m. CDT.
Sept. 10 (C)—Cleveland Browns-Vikings at Minnesota, 1:00 p.m. CDT.

* * *

For the fourth time, the Bears led the NFL in kickoff returns in 1966 . . . brought back K.O.'s 48 times for 1,341 yards and a 27.9 average. . . . Also led the league in that department in 1943, '48 and '58. . . . Cleveland Browns were 1966 team rushing champions for the third time in the last four seasons wtih 2,166 yards . . . they set the pace in interceptions too with 30.

Guy Chamberlain, one of the Bears' all-time pioneer greats, died at his home in Lincoln, Neb., April 4 . . . an all-American end at Nebraska, he joined the Decatur Staleys in 1920, then moved with the team to Chicago the following year. . . . Then followed a successful coaching career in which he had the unique record of winning four championships in five seasons in three different NFL cities: Canton, 1922-'23; Cleveland, 1924; Frankford, Pa., 1926 . . . in 1925, he coached Frankford to a fifth place finish with 13-7.

* * *

Friends honored Joe Stydahar, Bears' latest nominee to the Pro Football Hall of Fame, at a testimonial dinner April 21 at the Highland Park Country Club. . . . Another Bear Hall of Famer, Sid Luckman, was chairman of the committee in charge.

* * *

Listing of the Greenlee brothers, Fritz and Tom, on the Bears' rookie roster recalls brother combinations of the past that were with the team. . . . There were Ed and Joe Stemaman. . . . Chester and Walter "Red" May. . . . Bill and Joe Osmanski. . . . All of them were playing contemporaries for varying periods . . . and then Brad Rowland in 1951 was followed in 1960 by brother Justin.

* * *

Doug Kriewald, rookie guard from West Texas State, explains how he got his nickname of "Horse": . . . He says: "One day we were practicing punt and kickoff coverage and once when I jogged back to the huddle with my head dropping, Coach Joe Kerbel yelled: 'Hey, get that head up, horse!'" . . . Lynn Nesbitt, first year guard from Wake Forest, lettered in baseball as a left fielder and first baseman in his sophomore year, then decided to concentrate on football his last two seasons there.

Dallas Cowboys made quite a climb in the scoring statistics from 1965 through 1966. . . . In '65, they were seventh in the league with 325 points (40 touchdowns, 37 conversions, 16 field goals) . . . but in '66, they led the NFL with 445 points (56 touchdowns, 56 conversions, 17 field goals).

Yorkville Youth Camp Opens Sunday

The official opening of the Polish National Alliance Youth Camp in Yorkville, Illinois, will be on Sunday, June 18. It will begin with Mass at 12:00 noon celebrated by the Rev. Msgr. Joseph Rzeszotko of Aurora, who has been with us almost since the beginning, which is over thirty years.

The Dialatones, orchestra of John Furmaniak, will play from 3:00 p.m. to 7:00 p.m. The swimming pool looks very inviting and will be opened. Good Polish meals will be served in the dining room at very nominal prices.

The following Sunday, which is June 25, the girls will start camping — and the weekly charge is only $20.00 for members of the Polish National Alliance, and for their friends $25.00.

Adults can also spend their vacations there, as we have accommodations, which are $45.00 per week.

Stefania Gondek, Secretary
P.N.A. Youth Camp Assn.
231 Second Street
Downers Grove, Illinois
Phone during the day AN. 3-4032.

Calvo Makes Debut With Spurs Tonight

Another new face will appear in the lineup of the Chicago Spurs, who tonight take on the Los Angeles Toros in a National Professional Soccer League game at Soldier Field. WGN, Channel 9, will televise the 8 o'clock contest.

The Spurs will start Jose Louis Calvo at goal. The 21-year-old native of Argentina has arrived here from Madrid, Spain, where he has been playing for Athletico. The Spurs are desperately in need of a net-minder with Manuel Camacho suspended by the league and Klaus Griletz injured.

Eric Barber of England and Ernie Winchester and Pat O'Connor from Scotland all made their Spurs debuts in recent games. They were imported to bolster the team's crippled lineup and to lead a drive upwards in the league standings.

The Toros are a step ahead of the Chicagoans in the western division race. The teams previous two meetings resulted in 1 to 1 ties. Los Angeles is expected to start Blagoje Vidinic, goalkeeper; Miro Milovanovic and Herb Lenzinger, fullbacks; Ron Crisp, Novak Tomic and Lu Calonga, halfbacks, and Mike Mesaros, Cirilo Fernandez, Zeev Zeltser, Eli Durante and Dave Coskun, forwards.

The hospital report will help Coach Alan Rogers settle on his Spurs lineup. With Calvo at goal, O'Connor at half, Winchester and Barber in the forward wall, the coach is hoping to fill out with Heinz Banschewitz and Waldemar Kaszubski, fullbacks; Horst Szymaniak and Nick Krat, halfbacks, and league-leading scorer Willy Roy, Gino DeRobertis and Joe Haverty, forwards.

The Spurs will conclude their three-game home stand on the lake front against the Philadelphia Spartans Friday night.

AMERICA'S CUP

New York. — (UPI) — The first America's Cup yacht race was one of the carnival features of the London Exposition of 1851, says the World Almanac.

The race, open to all classes of yachts from every part of the world, covered a 60-mile course around the Isle of Wight. The prize was a cup worth about $500, donated by the Royal Yacht Squadron of England and known as the "America's Cup" because it was first won by the U.S. yacht America.

A "Living Capital Gain" (You—Headed For a Fall?)

Do you have comfortable feeling of being pretty much in control of things? Millions of people felt that way one year ago today, but here's what happened during the past 12 months:

13,200,000 drivers were involved in accidents, causing 49,000 deaths.

More than 481,000 marriages ended in divorce or annulment.

An average of 3,225,000 people were unemployed.

163,413 Americans suffered personal bankruptcy.

Approximately 40,000 Americans learned they had diabetes, even more told they had heart disease, and 550,000 people discovered they had cancer.

More than 1,500,000 Americans — who once seemed perfectly normal — were placed in institutions for mental illness.

"So what", you might say, "this doesn't mean that any of these things will happen to me".

Maybe not — but it makes you think, doesn't it?

Psychologists say that when we make money on the stock market, score top grades on an exam. or make any gratifying achievement, the achievement becomes a hazard because it tends to make us smug. We forget that the aid of a friend, a parent, a teacher, or a business associate may have helped make it possible. We're tempted to face the world without our allies — a major peril — for when we abandon them insecurity follows on the heels of satisfaction, and happiness becomes that evasive thing just around the next corner.

Dr. Oswald Hoffman of radio's The Lutheran Hour, heard by 30 million people around t he world, describes this state of mind as "the after-effect of materialism where there is often a deep, gnawing feeling, a rubbing uncertainty about life and the world." Dr. Phillip Polatin, noted psychiatrist, finds that this shift in perspective may result in anxiety. "Our happiness," he says, "stems from the satisfaction of our emotional requirements, yet few of us take time to study what these requirements are."

Disillusion has many causes and a variety of effects. Both religious leaders and psychologists are trying to understand why there's a staggering rise in personal tragedy in the context of a progressive society which promises greater riches and leisure to a growing number of people.

Psychiatric research into such problems as the increase in auto accidents, divorce, and job loss shows that many of us experience confusion and a sort of "flatness" after achieving or acquiring something we wanted badly. Free from pressure and the invigorating drive that went into our efforts, we may find we've lost sight of why we originally wanted what we now have. Many of our needs, especially those we don't fully understand, remain intact and we feel cheated by our own attempts to satisfy them.

Anger and resentment compound our frustration and may be directed without our being aware of it, against the object of our success. We may take it out on the people who helped us, or seek to destroy our "success" in some other way.

Studies sponsored by insurance companies, the National Research Council, the Industrial Board of Great Britain and other organizations estimate that 80 to 90 per cent of all accidents are psychological.

Norman Lykes in his book "A Psychological Approach to Accidents" says, "Feeling overpowers safe driving habits." It is the belief of Dr. Franz Alexander, director of the Institute for Psychoanalysis in Chicago, that "most accidents are unconsciously intended."

Remembering that the contributing factor in a disturbingly larger percentage of all accidents is an unconscious need to have an accident, is there anything you can do to avoid it? Yes: take a good look at yourself; engage in some self-examination; don't blink away what you see. If you've been flirting with danger, try to understand why.

Will your marriage be another casualty? Statistics say there's a pretty good change of it, as the country's divorce rate climbs to the highest in the world ;one out of every four marriages is dissolved. When crises come and the marriage relationship is strained, many forget the positive and often solid basis upon which their marriage was actually built, and seek the easy way out—divorce.

Indifferent to or unaware of wnat's really at work in us (where the trouble usually lies), we tend to blame both the institution of marriage and our marriage partner. Dr. Edmund Bergler in his book "Divorce Won't Help" says, "The futility of divorce can be established clinically: the second, third and nth marriages are but repetitions of previous experience. The partner is changed — but that is the only difference."

Can we avoid the mistakes and cut down on our losses? The answer, says a leading psychiatrist, Dr. Smiley Blanton, lies in recognizing the truth about ourselves. Dr. Blanton says, "Nine times out of ten, when people come to me tormented by guilt, racked by anxiety, exhausted by unresolved hate, it is because they don't know the truth about themselves."

The Lutheran Hour's Dr. Hoffmann suggests that in addition to learning about yourself, you remember your mate: "Count your blessings and take careful note of the good qualities of your spouse — the qualities which first attracted you. Keep up the interests which first brought you together — don't just drift away in preoccupation with everybody living."

If the difficulties become too great, Dr. Hoffman advises: "A marriage counselor can be of inest imable value — if you seek help in time. A competent third party, like a well-qualified pastor, can be objective and still be the friend of both husband and wife. And you can see yourselves for what you really are, with the weak spots revealed and the strong points indicated."

Most of us are caught up in what psychologists call "pressure toward productivity" where earnings are a measure of success and conformity is a "must." Many make the mistake of judging themselves by society's broad and ever-changing standards. Dr. Polatin says: "We all have a tendency to judge ourselves this way and drive ourselves to conform, forgetting that an equally important measure of our success is our happiness."

Happiness can never come from success alone; it must result from finding the working niche in which we belong, performing our tasks among co-workers and in a setting we enjoy and respect. This is a simple fact which most people fail to realize.

According to Dr. Polatin: "Not all of us have the selfknowledge necessary before we can seek our proper niche in the working world." A consequence of this is dissatisfaction which psychologists say is at the base of the major cause of job loss: absenteeism.

Tensions and strains (often the byproducts of success) acount for — and more often cause — half of all health problems which trouble people. Illness as an escape from situations we find hard to face is a device known to all of us, and psychologists warn we often make wrong decisions because we choose to ignore the anxious stirrings of self-knowledge.

When you look at yourself don't run away from what you see. As Dr. Hoffmann says, "God doesn't run away from us even though He sees us as we are, and we do well to see ourselves as we are."

Face up the past mistakes. None of them are trivial or unimportant if they bother you now or cause embarrasment when you remember them.

"That's why God forgives," says Dr. Hoffmann, "because people nced forgiveness to live. God forgives and forgets out of His great mercy disclosed to the world in Jesus Christ, and you can learn from Him to forgive yourself and to look upon your past mistakes without embarrassment or anxiety."

"You have talents and capabilities," says the Lutheran Hour speaker "everybody does. Accept them as they are, and make the most of them in what you are now doing. This is the way of active contentment which, St. Paul said, combined with respect for God and what He wants you to be results in a living capital gain."

HEISMAN WINNERS

New York. (UPI) — Only three Ivy League football players have ever won the Heisman Trophy. Larry Kelley and Clint Frank of Yale wo nthe award in 1936 and 1937, respectively, and Dick Kazmaier of Princeton captured it in 1951.

SOCCER FROM A TO Z

New York. (UPI) — Soccer players in the new National Professional Soccer League represent nations from A to Z — Argentina to Zambia.

In all, top soccer players from more than 30 countries are represented in the NPSL.

BE MY GUEST, BUT PLEASE...

Only you can prevent forest fires!

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

KOŃCÓWKA ubiegłego tygodnia przyniosła nam kilka meczy, na które trzeba zwrócić nieco więcej uwagi, dlatego, że mecze te powinne stać na nieco wyższym poziomie niż je oglądaliśmy. Jedynie z wszystkich meczy oglądanych w końcówce tygodnia podobać się mógł mecz pomiędzy "Cagliari" Włochy, które reprezentują w obecnych rozgrywkach Chicago Mustangs i zespół argentyński "Cérro", które reprezentuje zespół New York Skyliners, w rozgrywkach United Soccer Association. Natomiast mecz Chicago Spurs przeciwko Oakland Clippers nie mógł zadowolić wybrednych kibiców chicagoskich, którzy znają się na dobrej piłce.

* * *

POCZĄTKOWO jeszcze jakoś zespół Spurs zagrywał jednak jak czas uciekał, tak i dobra gra gdzieś się "zawieruszyła" i nie było można poznać zespół chicagoski. Do tego brak było regularnego bramkarza Camacho, który został zawieszony na nieokreślony czas za uderzenie sędziego w Atlanta, a zastąpił go rezerwowy Griletz, który pomimo, że w pierwszej części meczu dobrze zagrywał, zawinił przy pierwszej bramce, gdyż wybiegł z niej za daleko, a bronią odwrócony do bramki silny strzał z lewego skrzydła — piłka wypadła mu z ręki i wpadła do siatki.

* * *

PATRZĄC kilkakrotnie na tą samą drużynę Chicago Spurs, ma się wrażenie, że albo styl trenera Allana Rogera nie odpowiada zespołowi Spurs, albo trener nie umie wpoić swego systemu "małemu zgromadzeniu narodów zjednoczonych", gdyż skład imienny Chicago Spurs składa się aż z dwanaście narodowości, a może to "małe zgromadzenie" nie może znaleźć wspólnego języka. Mamy wrażenie, że w tym tygodniu kierownictwo zespołu Chicago Spurs ogłosi jakieś zmiany, czy to personalne, czy na kierowniczym stanowisku, które tylko mogą pomóc w rozwoju piłki nożnej na terenie chicagoskim i pomóc zespołowi Chicago Spurs, inaczej stoją oni na przepaści piłkarskiej i finansowej, gdyż publiczności na ich meczach coraz mniej widać.

* * *

NIEDZIELNY mecz pomiędzy Cagliari (Chicago Mustangs) i Cerro, Urugwaj (New York Skyliners) należał do bardzo udanych. Gra obu zespołów była jak w najlepszym wydaniu, a zebrana publiczność około 3,000 tysięcy, delektowała się techniczną, pełną przemyślanych akcji jak i silnych strzałów grą obu zespołów. Początkowo z gry więcej miała włoska drużyna "Cagliari", która już w 90 sekundach gry prowadziła z bardzo mądrego zagrania R. Ciocca. Druga bramka była dziełem tego samego zawodnika, który przebił się przez szczelną obronę argentyńskiego zespołu i podał piłkę Brazylijczykowi De Carvalho, który nie dał bramkarzowi Cerro żadnej szansy obrony.

* * *

PO PRZERWIE zespół Argentyny grał dużo lepiej i przez dłuższy okres przesiadywał na polu zespołu włoskiego i w końcu zdołał stan meczu wyrównać na 2:2. Jednak ostatnie słowo należało do zespołu Cagliari, który w 27-ej minucie drugiej połowy zdołał zdobyć zwycięską bramkę przez doskonałego gracza Bonisegna.

* * *

DZIŚ WIECZOREM o godzinie 8-ej na boisku Soldier Field Chicago Spurs gra mecz z Los Angeles Toros, które obecnie znajdują się w czołówce tabeli. Jutro w środę natomiast zespół Chicago Spurs (Cagliari) rozegra o godzinie 8-ej wieczorem mecz na boisku White Sox Parku z zespołem Shamrock Rovers, Dublin, Irlandia, który to zespół reprezentuje zespół Bostonu.

* * *

PO WYGRANYM meczu, przez reprezentację koszykarzy Polski z Brazylią 83:67, ostatnim meczu eliminacyjnym (w Salton) Polacy wygrali z Paragwajem 101:60. — Zwycięstwo w tym spotkaniu zapewniło polskim reprezentantom awans do puli finałowej. Najwięcej punktów dla zespołu polskiego zdobył Likszo — 38. Dzięki temu reprezentant Polski został "królem strzelców" grupy "C", uzyskując w trzech meczach 79 pkt.

* * *

OTO OSTATECZNE tabele grup eliminacyjnych:

"A" (Mercedes)		
1) USA	213:192	6:0
2) Jugosławia	228:211	5:1
3) Meksyk	216:221	4:2
4) Włochy	178:216	3:3
"B" (Montevideo)		
1) ZSRR	284:168	6:0
2) Argentyna	208:233	5:11
3) Peru	192:215	4:2
4) Japonia	177:245	3:3
"C" (Salto)		
1) Brazylia	260:164	6:0
2) Polska	244:207	5:1
3) Porto Rico	206:220	42:
4) Paragwaj	153:272	3:3

* * *

EUROPEJSKA Unia Piłki Nożnej rozpisała zgłoszenia i podała do wiadomości regulamin najbliższych (trzynastych) rozgrywek o PKME i Puchar Zdobywców Pucharów (ósme). Zgłoszenia przyjmuje UEFA do 30 czerwca, losowanie obu turniejów odbędzie się w Genewie 5 lipca, b. r.

Secret Agent X9

By Bob Lewis

Registered U S Patent Office.

Sezon Zabaw i Wywczasów Letnich w Obozie Młodzieżowym w Yorkville

Rozpocznie Się w Niedzielę, 18-go Czerwca.— Obozowanie Dziatwy i Wakacje Dla Starszych — Początek w Niedz., 25-go Czerwca

Oficjalne otwarcie Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP nastąpi już w niedzielę, 18go czerwca.

Dyrekcja, chcąc uprzyjemnić pobyt w Obozie — poczyniła mnóstwo ulepszeń tak dla dziatwy, jak i dla starszych. Dla dzieci zakupiono nowe i wygodne materace; dla starszych odnowiono mieszkania i poczyniono wiele ulepszeń, a w dodatku zbudowano 20 więcej stołów.

Program niedzielny jest, jak za poprzednich lat. Goście mogą przyjeżdżać już od samego rana. Jadalnia będzie czynna przez cały dzień; bufety i kioski również będą otwarte od rana do wieczora; o godzinie 12-ej w południe będzie odprawiona Msza św; o godzinie 1-ej popołudniu — pływanie dla wszystkich; o godzinie 3-ej — tańce i zabawy sportowe.

Obozowanie

Dziewczęta rozpoczynają obozowanie w niedzielę, 25go czerwca, które potrwa przez 4 tygodnie, poczem nastąpi obozowanie chłopców. Program dzienny — prócz czynności rutynowych, nakreślony przez instruktorów i przełożonych — będzie składać się z lekcji pływania pod nadzorem doświadczonych instruktorów i ogólnego udziału pływania.

Aplikacje na obozowanie dziatwy można otrzymać na miejscu w obozie lub telefonować do: T. Jadach: — AR 6-0700 lub — 652-2601.

Wakacje Dla Starszych

Nasi starsi przyjaciele zaczynają swe zasłużone wakacje z dniem 25go czerwca, a które będzie trwać do miesiąca września.

Po zamówienia prosimy telefonować do p. F. Wiatrowskiej: — LU 2-4274 lub do p. P. Kaczmarek — PE 6-6855.

Zapraszamy więc wszystkie nasze grupy i Gminy Związkowe, naszych szczerych przyjaciół i całą Polonię do naszego pięknego Obozu w Yorkville, nie tylko na niedzielę, lecz we wszystkie dni tygodnia.

Z Działalności i Pracy Tow. Ratunkowego Borzęcin

Tow. Ratunkowe Borzęcin zostało założone w Chicago, w 1921 roku przez rodaków pochodzących z tej wioski i od tego czasu przychodziło ono z pomocą wiosce Borzęcin i jej mieszkańcom oraz straży pożarnej, pogorzelcom, w budowie szkoły w Borzęcinie dolnym, odrestaurowaniu kościoła w Górnym Borzęcinie, w budowie kościoła w Dolnym Borzęcinie. Kościół ten jest jeszcze nie wykończony. Również Towarzystwo okazywało pomoc uboższym ludziom, jak w postaci lekarstw, okularów itp. Na powyższe zapomogi było już wysłane przeszło $25,000 oprócz paczek z ubraniami, które były wysłane przez Okręg 32 Rady Polonii. Obecnie jest w budowie mały szpital w Borzęcinie, gdzie już mury są wystawione i do tej budowy też dość dołożyło nasze Towarzystwo, zaś w tym roku na ten cel było uchwalone i wysłane $500, a na kościół w Dolnym Borzęcinie — $300. Suma ta już jest doręczona komitetowi w Borzęcinie. Wykończenie szpitalika i różnych pokoi oraz na umeblowanie — jeszcze będzie potrzeba dosyć gotówki, więc Towarzystwo będzie urządzać zabawę towarzyską w niedzielę, 17go września na ten cel, w sali ZKM, pni. 1400 W. Superior i Noble ul. Dalsze szczegóły będą podane później.

Donosimy także, że z wycieczką ZKM, która odjechała dnia 2go czerwca do Polski — pojechało również 9 naszych członkiń i członków Towarzystwa, którzy też tam kilkaset dolarów zostawią w Polsce. Również przyjemnie jest nam oznajmić, że z naszego Towarzystwa Borzęcin jest dwoje w Zarządzie ZKM — Zofia Guzy, prezeska i weteran Armii Polskiej Wojciech Ptasiński, dyrektor, który zajmuje się z całą energią poprawą budynku przy pomocy Zarządu i Dyrekcji, a który należy do ZKM, pnr. 1401 W. Superior ul. Budynek ten jest już w 75 proc. ulepszony. — Franciszek Sternik, b. sekretarz, prezes i delegat do ZKM.

Walne Zebranie Oddz. Chicago Pol. Stow. b. Więźniów Politycznych

Zgodnie z art. 11 p. 3 Regulaminu Oddziału — Zarząd zwołuje Zwyczajne Walne Zebranie członków Oddziału Chicago P. S. B. W. P. na niedzielę, 18 czerwca. Zebranie odbędzie się w lokalu Stow. Samopomocy Nowej Emigracji, 1514 N. Milwaukee Ave., o 2:30 popołudniu w pierwszym i o 3 w drugim terminie.

Proponowany porządek obrad jest następujący: 1) Otwarcie Walnego Zebrania; 2) Wybór Prezydium Walnego Zebrania; 3) Przyjęcie porządku dziennego; 4) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania; dyskusja i głosowanie nad przyjęciem; 5) Sprawozdania z działalności Zarządu: a) prezes, b) skarbnika; 6) Dyskusja nad sprawozdaniami i głosowanie nad ich przyjęciem;) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i głosowanie nad udzielaniem absolutorium; 8) Wybór nowych Władz Oddziału: a) prezes, b) członków zarządu, c) członków Komisji Rewizyjnej, d) delegatów na Walny Zjazd; 9) Sprawy odszkodowawcze; 10) Uchwalenie preliminarza prac i preliminarza budżetowego na kadencję 1967-1969; 11) Wnioski, zalecenie i interpelacja; 12) Zakończenie zebrania.

Sprawozdawczo-wyborcze Walne Zebrania naszego Oddziału odbywają się co dwa lata i dają możność dokładnego przedyskutowania wszystkich spraw, tak blisko nas obchodzących. Spodziewamy się, że na zebranie przyjdą i czynny w nim udział wezmą wszyscy, którym istnienie i rozwój naszej organizacji leży na sercu.

Udział w Walnym Zebraniu mogą wziąć wszyscy byli więźniowie polityczni obozów niemieckich i sowieckich, bez względu na to, czy są zweryfikowanymi członkami organizacji czy nie.

Za Zarząd Oddziału: Kazimierz Więcek, prezes.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 13 Czerwca

Posiedzenie Tow. Zwycięstwo pod Warszawą, Gr. 2798 ZNP, odbędzie się we wtorek, 13 czerwca, w sali posiedzeń, u Weteranów AP, 1239 N. Wood ul. Początek punktualnie o 8 wieczorem.

Sekr. finansowy urzęduje już od 6:30 wieczorem.—W. Fronczak, prezes; H. Grajewska, sekr. prot.

Środa, 14 Czerwca

Tow. Promień Gwiazd, Gr. 3114 ZNP zawiadamia, że przedwakacyjne posiedzenie odbędzie się w środę, 14 czerwca, w sali Ligi Morskiej, 1082 Milwaukee Ave., początek o 8 wieczorem. Zarząd z prezeską na czele prosi członków o liczne przybycie, gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia.— Maria Galińska, prezeska; D. Klimek, koresp. 13,14

Tow. T. Kościuszki, Gr. 843 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 14go czerwca, w sali Domu Weteranów A.P., pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Uprasza się członków o liczne i punktualne przybycie.

Sekretarz finansowy będzie urzędować na sali już od godziny 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami są proszeni o przybycie i wyrównanie zaległości. — W. Ulanowski, prezes; J. Kowalczyk, sekr. fin. (12, 13)

Tow. Kaz. Żychlińskiego-Gdynia, Grupa 2404 ZNP odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie przy kościele św. Władysława, Long i Henderson ul.

Bardzo ważne sprawy do załatwienia bo ostateczny plan musi być uskuteczniony na piknik nasz który odbędzie się, już w przyszłą niedzielę t.j. 18go czerwca, w lasku powiatowym Clayton F.Smith, przy Milwaukee i Devon. — Piotr Toczyłowski, prezes; Julian Woynowski, sekr. prot.

Klub Parafii Lisia Góra odbędzie posiedzenie we środę, 14go czerwca, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Weteranów A.P. pnr. 1239 N. Wood ulica.

Ważne sprawy są do załatwienia i zarząd apeluje, o liczne przybycie. Po załatwieniu spraw odbędzie się specjalny program dla uczczenia Matek i Ojców. — Władysław Mechala prezes; Katarzyna Madej, sekr. prot. (12, 13)

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie swe posiedzenie przedwakacyjne w środę, 14-go czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Guta, 1446 W. Huron ul.

Będzie omówiona sprawa Pikniku, prosimy więc wszystkich o przybycie. Piotr Raczon, prezes; Anna Juszczyk, sekr. prot.

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 14-go czerwca, w sali Sokolni, pnr. 1062 N. Ashland Ave., o zwyczajnej porze posiedzeń.

Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. Prosimy wszystkich delegatów do Gminy 75-ej o przybycie w sprawie Wiecu Wyborczego. — Kat. Krawczyk, prezeska; J. Serak, sekr. prot.; Bernice Pawłowska, koresp.

Piątek, 16 Czerwca

Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 ZNP, odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w piątek 16go czerwca, o godzinie 8ej wieczorem, w sali LoRayne Chateau pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Sekretarz finansowy przyjmuje opłaty za ubezpieczenie już od godziny 6:15 wieczorem. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. — Marian Śliwa, prezes; Stanisław Borzymowski, sekr. prot.

Klub Królewiaków Nr. 2gi odbędzie swe przedwakacyjne zebranie w piątek, 16 czerwca, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave., o 2 popołudniu. Z powodu, iż prezeska klubu p. M. Remiszewska oraz sekretarka p. Lucyna Procel wyjechały do Polski z wizytą, zebranie zwołuje wiceprezeska p. Elżbieta Brzezińska. Uprasza się członków o przybycie, gdyż jest to ostatnie zebranie przed wakacjami, a mamy ważne sprawy do załatwienia. —Elżbieta Brzezińska, wiceprezeska; Maria Babecka, w zastępstwie sekretarki. 13,15

Złoty Medal Dla Polskiego Fotografa

Artysta - fotografik z Warszawy Wiesław Zieliński zdobył złoty medal na VI Międzynarodowym Salonie Fotograficznym w Bukareszcie. — Nagrodzona została nadesłana przez niego fotografia "Bez tytułu" przedstawiająca dwie mniszki dla tle czarno-białych pasów.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności ZNP Odbędzie Się Dzisiaj

Przedwakacyjne posiedzenie Stow. Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek 13go czerwca, w Bibliotece Domu Związkowego pnr. 1520 W. Division ul., początek o godz. 8ej wieczorem.

Na posiedzeniu tym mianowane będą komitety balu jesiennego jak i załatwione będą inne pilne i ważne sprawy. Uprasza się delegatki z Grup i Gmin ZNP o liczne i punktualne przybycie. — Franciszka Dymek, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr. prot.

Książka Jerzego Kwiatkowskiego Wzbudziła Duże Zainteresowanie

Będzie Wydana Także w Języku Angielskim.

Miłą niespodziankę sprawił swoim chicagoskim przyjaciołom i znajomym dr Jerzy Kwiatkowski, obecnie mieszkający w New Yorku, ale dawniej dobrze znany i u nas ze swej pracy społecznej szczególnie na terenie Samopomocy Nowej Emigracji. Ujawnił się nam teraz również jako uzdolniony i poważny pisarz.

Zaraz po zakończeniu wojny spisał on swoje przeżycia w obozie koncentracyjnym, ale dopiero ostatnio doczekały się one wydania w formie książki pod tytułem: "485 dni na Majdanku".

Oryginalne Ujęcie

Literatura pamiętnikarska z czasów wojny jest już dość obfita, a upływ czasu i nowe dramatyczne wydarzenia i przemiany, tak na arenie światowej, jak i szczególnie w życiu polskiego narodu — przyćmiewają już tragizm okrutnych doświadczeń wojny światowej.

Mimo tego pamiętnik dr Kwiatkowskiego wzbudził duże zainteresowanie tak w Kraju jak i na emigracji, z powodu oryginalnego ujęcia tematu a przede wszystkim dlatego, że daje chyba wszechstronny i kompletny obraz zjawiska znanego jako niemiecki 'kacet', a nietylko indywidualne przeżycia jednostki, jak inne na ten temat wspomnienia.

Książka - Pomnik

Redaktor londyńskiego Dziennika Polskiego p. Wohnont poświęcił książce tej cały czwartkowy felieton i między innymi pisze: "Autor pamiętnika dr Jerzy Kwiatkowski, oficer rezerwy i żołnierz A. K., kiedyś wicedyrektor Banku Przemysłowego — przebył w Majdanku 485 dni.

Zawdzięczamy mu — dużo Dzięki jego pamięci, woli i odwadze otrzymaliśmy świadectwo trwalsze niż wszelkie marmury i spiże. "485 dni na Majdanku" to w rzeczy samej pomnik.

W panteonie męczeństwa godzien zająć miejsce obok dawniejszych pamiętników Wanata i Czuperskiej, ma szerszą perspektywę i obejmuje 4-krotnie dłuższy okres niż "Dni letargu" Grzymały Siedleckiego, a nie ustępuje im pod względem napięcia ideowego i obiektywizmu.

Tygodnik Katolicki

A oto wyjątki z obszernej recenzji p. Z. Murawskiej we wrocławskim Tygodniku Katolickim: "Ani potworne warunki obozowe, ani napięta atmosfera terroru nie zdołały przeszkodzić mu w śledzeniu wszystkich przejawów działalności Majdanka... Poznanie spraw zakulisowych to zasługa nie tylko talentu obserwatorskiego i inteligencji autora, ale także doskonałej znajomości języka niemieckiego, pracy w kancelarii obozowej, a przede wszystkim współdziałania z istniejącą na terenie Majdanka organizacją niepodległościową. Dla organizacji tej właśnie Kwiatkowski zbierał informacje, które następnie były dostarczane do Komórki Więziennej Delegatury Rządu R.P. na Kraj... "485 dni na Majdanku to niemal opdręcznik wiedzy o lubelskim obozie koncentracyjnym. Do pamiętnika tego musi zajrzeć każdy, kto interesuje się jakimkolwiek zagadnieniem związanym z Majdankiem."

Uznanie Muzeum

Dyrekcja Muzeum na Majdanku wyraża autorowi uznanie, w którym m.i. pisze: "Konfrontacja z dokumentami niemieckimi b. kancelarii obozowej pozwala stwierdzić, że w Pańskim pamiętniku nie ma prawie pomyłek w chronologii opisywanych wydarzeń lub danych liczbowych, dzięki czemu pamiętnik jest niemal encyklopedią lubelskiego obozu koncentracyjnego. Z niezliczonej ilości drobiazgów oraz problemów wielkiej wagi stworzył Pan zadziwiająco precyzyjny obraz rzeczywistości obozowej, wykończony we wszystkich szczegółach. Jest to nie tylko zasługa Pańskiego talentu obserwacyjnego i wybornej pamięci, ale także etyki, poczucia sprawiedliwości i nieskazitelnej postawy Polaka-patrioty."

W Języku Angielskim

Również żydowska organizacja B'nai B'rith doceniała wartość pracy Dr. Kwiatkowskiego i oddała ją do tłumaczenia celem wydania w języku angielskim.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Zabawy, Posiedzenia Okręgów i Oddz. L. M.

Regularne miesięczne posiedzenie Okr. 7 im. Orlicz Dreszera odbędzie się we wtorek, 20go czerwca, w sali Columbia, pnr. 1700 W. 48-ma ul. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia i przeto zarząd prosi delegacje oddziałów o liczne pr bycie. Obecność wszystkich jest wymagana. — Feliks Kasznia, prezes; E. Kazimierski, sekr.

* * *

Posiedzenie Ligi Morskiej Oddziału Gen. S. F. Kwaśniewskiego Nr. 43 odbędzie się we wtorek, 13go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali posiedzeń, w Russel Square Park.

Prosimy, ażeby wszyscy członkowie stawili się, gdyż będzie omawiana sprawa Walnego Zjazdu. Są również inne ważne sprawy do załatwienia. — Regina Nowakowska, sekr.

* * *

Okręg 2 LMA uczci "Dzień Matek i Ojców" we wtorek, 20go czerwca, w sali ligowej, pnr. 1082 Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Wszyscy są proszeni na tę ucztę.

Zarząd wraz z delegatami z oddziałów są proszeni o przybycie w mundurach ligowych. Będzie sporządzone zdjęcie do Pamiętnika Zjazdowego. — Z. Maliszewski, prezes.

Ostatnie Kilka Dni Na Kupno Prezentu Dla Ojca Na Dzień Jego Święta

JÓZEF BARABAŚ

Zaledwie kilka dni dzieli nas od Dnia Ojców i najwyższy czas pomyśleć o zakupieniu ładnego i praktycznego prezentu dla Waszego Ojca. Raz w roku trzeba wykazać Mu nasze przywiązanie, miłość i troskę, ale jeśli chcecie kupić naprawdę coś ładnego i po przystępnych cenach, to nie namyślając się długo, udajcie się do CHICAGO MEN'S WEAR, pnr. 1727 WEST CHICAGO AVE.

Jest tam duży wybór rzeczy eleganckich i odpowiednich na zbliżający się sezon letni. Znajdziecie tam koszule z krótkimi, lub długimi rękawami i najlepszych firm. w różnych kolorach i deseniach; pijamy na lato z krótkimi rękawami i nogawkami, specjalne tak zwane "Jackets" i spodnie lekkie na lato.

Poza tym są tam kostiumy kąpielowe, krawaty, skarpetki, paski, kapelusze słomkowe i wszystko co wschodzi w zakres męskiej galanterii, a nadaje się na praktyczny i ładny prezent.

Przyjdźcie zobaczyć. Uprzejma i rzetelna obsługa daje gwarancję że będziecie zadowoleni za zrobionego tam zakupu. CHICAGO MEN'S WEAR od przeszło 40 lat obsługuje Polonię. Możecie tam rozmówić się także po polsku. Zapamiętajcie sobie adres: 1727 W Chicago Ave. (R.M.)

Wiec Wyborczy Gminy 23 ZNP

Wiec Wyborczy Gminy 23 ZNP, celem wybrania Posłów na Sejm 35 ZNP, jest zwołany na piątek, 16go czerwca, do sali parafialnej Niepokalanego Poczęcia N.M.P., przy 88-ej ul. i Commercial Ave.

Wiec zwołany jest na godzinę 7-mą wieczorem.

Wszyscy delegaci grup przynależnych do Gminy 23 ZNP są proszeni o przybycie na czas i wzięcie udziału w wyborach. — Ludwik Witecki, prezes; Feliks V. Menclewicz, sekr. prot. (13, 15)

Wiec Wyborczy Gminy 186 ZNP

Wiec wyborczy Gminy 186 ZNP odbędzie się w środę, 14 czerwca, w sali Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ulica, o godzinie 7:45 wieczorem. Uprzejmie prosimy wszystkich delegatów o punktualne przybycie.

Uprasza się sekretarzy Grup przy Gminie 186 ZNP o zawiadomienie swych delegatek i delegatów o dacie i miejscu Wiecu Wyborczego. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie. — Andrzej Madej, prezes; Aleks Smentek, sekr.

Posiedzenie Tow. Alliance Society Grupa 2475 ZNP

W środę, 21go czerwca, jak zwykle w trzecią środę miesiąca — odbędzie się posiedzenie "Alliance Society", w sali posiedzeń Słowika, pnr. 3801 W. Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Mamy wiele spraw ważnych do załatwienia.

Początek zebrania o godzinie 8-ej wieczorem. K. Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot. (16 - 17 - 18 - 20 - 21)

Nowy Zarząd Koła Ziemi Wołyńskiej

W dniu 20go maja odbyło się Walne Zebranie Koła Ziemi Wołyńskiej, w lokalu, pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., na którym wybrano zarząd Koła na 1967-68 rok, w następującym składzie: — prezes K. Sadliński, 1-szy wiceprezes B. Frydrych, II-gi wiceprezes A. Sniechowski, sekretarz M. Bocian, skarbnik Stanisława Woźniak, przewodnicząca Komitetu Imprez Jadwiga Borzym; członkowie Komitetu Imprez — S. Woźniak, E. Kozicki; Komisja rewizyjna — M. Sobieraj; członkowie — M. Sobolewski, W. Czyżewski i K. Hazurek.

Walne Zebranie powzięło uchwały, dotyczące prac Koła na rok bieżący, a między innymi — skierowanie apelu do Kongresu Polonii Amerykańskiej o wybudowanie centralnego Domu Polskiego w Chicago.

Za Zarząd — K. Sadliński, prezes; M. Bocian, sekr.

Małpy w Kinie

Chicago. (N). — Małpy mogą godzinami patrzeć na ekran w kinie, na którym są wyświetlane skoki i "zabawy" innych małp. W przerwach hałaśliwie domagają się dalszych wyświetlań. Gdy jednak ukaże się na ekranie wąż, to zaczynają w popłochu uciekać i kryć się gdzie się da. Tego rodzaju doświadczenie przeprowadzono na Uniwersytecie w Chicago.

Amerykańska Nagroda Dla Idy Kamińskiej

Warszawa. (DP) — Stow. Prasy Krajowej i Zagranicznej w USA przyznało swe doroczne nagrody dla najlepszych filmów i najwybitniejszych twórców filmowych w roku 1966. Na liście laureatów znajduje się m.in. Ida Kamińska, którą uznano za najlepszą aktorkę w filmie zagranicznym ("Sklep przy głównej ulicy").

Słuchajcie Programu Radiowego

który prowadzi

ROBERT LEWANDOWSKI

Od Poniedziałku Do Piątku

7:00 - 8:00 Rano

Niedziela 2-3 pp.

WSBC——1240 kc

Informacje w sprawie ogłoszeń

ANdover 3-6319

Wiadomości z Cleveland i Okolicy

Korespondent: — W. P. Meklemburg
3562 West 32nd St., Cleveland 9, Ohio

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy—nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Związkowcy Powrócili B. Zadowoleni

Związkowcy i Związkowczynie z Cleveland, którzy byli w niedzielę, 4-go czerwca, na programie zakończenia studiów, wydania dyplomów i stopni naukowych, kończącym Kolegium Związku Narodowego Polskiego w Cambridge Springs, Pa., na którą to uroczystość przybył najwyższy dostojnik Kościoła Rzymsko Katolickiego w Stanach Zjednoczonych, polskiego pochodzenia Kardynał Jan J. Król byli bardzo zadowoleni. Kardynał Jan J. Król, urodzony i wychowany w Cleveland, O. jest wychowankiem parafii św. Jacka. Na programie w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa. Polonia, a szczególnie Związkowcy i Związkowczynie licznie byli reprezentowani i wszyscy powrócili bardzo zadowoleni, gdyż oprócz pięknego programu wydania dyplomów i stopni naukowych kończącym Kolegium, widzieli Kardynała Jana J. Króla, pochodzącego z Jackowa.

Apel Do Dostojników Kościoła Met.

Szpital św. Łukasza jest instytucją Kościoła Metodyskiego. W szpitalu tym dwa miesiące trwa strajk nieprofesjonalistów, pracujących w tym szpitalu. Strajk toczy się o uznanie przez zarząd szpitala Unii. Strajkujący domagają się, aby ich reprezentował Local 47 Building Service and Maintenance Union. Zarząd szpitala odmawia uznania wymienionej unii, więc obecnie, prezes Unii AFL-CIO Federation of Labor Patrick J. O'Malley i sekretarz Sebastian Lupica, wysłali telegramy do dostojników Kościoła Metodyskiego, aby oni wpłynęli na zarząd Szpitala św. Łukasza, aby się przychylił do żądań strajkujących pracowników i pracowniczek nieprofesjonalistów.

Telegramy zostały wysłane do "General Board of Christian Social Concerns of the Methodist Church i Washington", do Biskupa W. Kenneth, papieża metodyskiego kościoła w Dallas i do biskupa Francis Kerns, w Canton, Ohio, który jest rezydentem biskupem kościoła metodyskiego na stan Ohio.

Policja Rozpędziła 60 Niedorostków

W ub. wtorek wieczorem szajka awanturników, składająca się z około 60 niedorostków, podzielona na dwie partie, rozpoczęła bójkę, u zbiegu ulic W. 65-ta ulica i Madison Ave. Na miejsce bójki o godzinie 9:30 wieczorem przybyło dwanaście patrolek policyjnych. Naturalnie przybyła policja zaprowadziła porządek. Niedorostki byli wyposażeni w broń domowej produkcji, pałki, kije i t. p. przedmioty żelazne. Po rozpędzeniu awanturników, policja rozjechała się, lecz po upływie godziny czasu, znów musiała przybyć na miejsce walki, gdzie ponownie zebrała się szajka do walki między sobą. Podczas zaburzeń padł jeden strzał, dany przez jednego z awanturników.

Policja nie podaje, co było przyczyną walki, tylko, że trzech biorących udział w bitce, zostało poturbowanych do tego stopnia, że musiano ich odstawić do szpitala św. Jana, gdzie im opatrzono rany cięte.

Student Nie Chce Wracać Do Kraju

Na uniwersytecie Western Reserve, studiuje Egipcjanin Nazir Aziz, lat 25, który oświadczył, że nie pojedzie do kraju, aby pójść na wojnę, lecz pozostanie w Stanach Zjednoczonych, aby ukończyć studia. Studiuje on, aby dostać doktorat z matematyki. Studia zabiorą mu około trzy lata, więc do tego czasu napewno i wojna się skończy.

Biuro Zdynamitowane

Biuro Avery Construction Co. pnr. 792 Bishop Rd., Highland Hgts., zostało zdynamitowane. Policja nie podaje, ile lasek dynamitu użyto aby zbombardować biuro wymienionej firmy. Wybuch dynamitu wyrwał w suficie dziurę na trzy stopy i uszkodził umeblowanie w biurze. Szkoda wyrządzona 6 obliczana jest na przeszło $5,000.

Był to drugi wypadek zdynamitowania w Highland Hts. W lutym zdynamitowano firmę Pioneer Paving and Construction Co. Wówczas podłożono piętnaście lasek dynamitu i szkoda wyrządzona była na sumę $60,000.

Właściciel firmy Avery Construction Co. Avery M. Meckler, nie może powiedziać dlaczego jego biuro zbombardowano, nie ma on z nikim zatargu.

Akademicy Udają Się Do Izraela

Przeszło stu Akademików z Wielkiego Clevelandu, zapisało się na wyjazd do Izraela, aby objąć pracę cywilną i zwolnić tamtejszych Akademików, aby mogli poświęcić się służbie wojskowej.

Pierwszy transport Akademików, w liczbie około 50 osób miał udać się z New Yorku do Izraela. Następny transport około 50 osób, zarówno mężczyzn i kobiet, uda się do Izraela w następnych dwóch tygodniach. Wszyscy Akademicy, to jest studenci z Kolegiów i Uniwersytetów, udają się do Izraela jako ochotnicy, aby pomóc władzom izraelskim.

Ostatnie Przypomnienie

Ostatnie przypomnienie, zarządom Grup Związku Narodowego Polskiego, które dotąd nie nadesłały do sekr. Gmin, listy nominowanych na Posłów i Posłanki na Walny Sejm Związkowy, aby w tym tygodniu nadesłali takowe. Sekretarki Gmin, muszą zrobić listę przedstawionych na Posłów i Posłanki, następnie trzeba dać do druku baloty, aby mieć gotowe na Wiec Wyborczy.

Wiece Wyborcze w Gminie 6-ej i w Gminie 88-ej ZNP odbędą się w niedzielę, 25-go czerwca. Wiec Gminy 6-ej w domu własnym pn. 7205 Fullerton Ave., a Gminy 88-ej w Domu Czytelni Polskiej, pn. 1108 Kenilworth Ave. Jest to ostatnie zawiadomienie i grupy proszone są o zapamiętanie.

Czy Będzie Strajk?

Dnia 15-go czerwca, kończy się obecny kontrakt pracowników East Ohio Gas Company, należących do Lokalu 555 Building Service International Union. Do unii wyżej wymienionej należy 2,500 pracowników. Prezes Unii John D. Nagle, oświadczył, że układy o nowy kontrakt prowadzone są normalnie i obecnie trudno powiedzieć, jaki będzie rezultat. Być może, że układy dojdą do tego punktu, że nowy kontrakt będzie podpisany, bez wychodzenia na strajk, ale może być inaczej. Prezes Unii John Nagle zaznaczył, że w tym roku układy o nowy kontrakt są racjonalniejsze, niż to było lat poprzednich, więc ma nadzieję, że do zawarcia nowego kontraktu dojdzie bez strajku.

DROBNE OGŁOSZENIA

Z Cleveland i okolicy

Malowanie i Papierowanie

MALUJEMY DOMY ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ

Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku.

JÓZEF PRZERACKI

Telefon

587-0127 lub Michigan 1-8708

Słuchajcie Programu

GRUNWALDZKIEGO

Ze Stacji WOPA

W KAŻDY WTOREK, ŚRODĘ, CZWARTEK i PIĄTEK

Od godz. 7 - 7:30 wieczorem

Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny:

KŁOPOTY SIEKIERKÓW

Bronisław Zieliński, kierownik

Pelagia i Bronisław Mrozowie

anonserzy

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Migi Zgubiły Arabów

Wojna izraelsko-arabska będzie, bez wątpienia, omawiana przez długi czas z różnych punktów widzenia. Jej błyskawiczny przebieg zaskoczył wielu, z wyjątkiem może tylko członków generalnego sztabu izraelskiego, wtajemniczonych w arkana swej strategii ofensywnej i defensywnej.

Izrael musiał być bowiem przygotowany na jedno i drugie. Miał zresztą nie jeden front przed sobą, ale cztery — egipski, jordański, syryjski i libański, plus front morski. Kraj wąski, mały i naród niewielki, bo liczący około dwa i pół miliona głów, znalazł się wobec koalicji kilkunastu państw arabskich o sile blisko 60 milionów ludzi.

Od Tel Aviv, stolicy Izraela, do granicy jordańskiej było zaledwie siedem mil. Tel Aviv znajdował się więc w zasięgu ognia cięższej artylerii nieprzyjacielskiej. Wojska jordańskie, liczące 50 tysięcy regularnych żołnierzy, mogły przepołowić państwo izraelskie w ciągu paru godzin, albo nawet jeszcze prędzej.

Cóż więc zgubiło Arabów i zapewniło triumfy Izraelitów?

Składa się na to wiele przyczyn i przyczynków, o których świat, jak już powiedzieliśmy, będzie długo rozprawiał. Klęska Arabów zaczęła się jednak od utraty lotnictwa bojowego. Zgubiły ich sowieckie Migi, zabierające mniej paliwa i mające bardziej ograniczoną możliwość pozostawania w powietrzu. Lotnictwo izraeskie składało się z dużo lepszych francuskich konstrukcji dżetowców, mogących pozwolić sobie na dłuższy pobyt w powietrzu . . . i w powietrznym boju.

Według "bardzo miarodajnej "informacji" Arabowie nie "byli zaskoczeni". Lotnictwo egipskie pierwsze wyroiło się nad pustynnym frontem na półwyspie Synai i spotkało się mniej więcej z równymi liczebnie siłami izraelskimi. Wywiązały się zacięte walki powietrzne. Arabowie na sowieckich Migach musieli jednak wcześniej zawracać ku swym bazom dla uzupełnienia paliwa. Byli, innymi słowy, zmuszeni do odwrotu pod pościgiem lotników izraelskich, którym położenie wszystkich baz egipskich było dobrze znane. Podczas tego powrotu i przymusowego osiadania na lotniskach pod ogniem, Egipcjanie ponieśli ciężkie straty w posiadanym od Sowietów sprzęcie. Następnie, zanim Egipcjanie zdołali nabrać paliwa, nadleciały na wszystkie ich bazy dżetowce izraelskie i zasypały swoim ogniem pozostałe w całości Migi. Mało co z nich ocalało.

Tak w pierwszych paru godzinach wojny Arabowie utracili większość posiadanych Migów — i supremację w powietrzu.

Po utracie takiego atutu bojowego, pancerne wojska izraelskie, wspomagane przez lotnictwo, mogły w czterech dniach rozprawić się z pancernymi siłami egipskimi, jakie miały zgotować "zagładę" Izraelowi w planach buńczucznego Nassera.

Jeśli mowa o "agresji" — kto pierwszy rozpalił wojnę — to Arabowie są niewątpliwymi agresorami. Oni przecież wołali, że nie spoczną dopóki Izraelitów nie wytopią w morzu. Nasser posunął się formalnie do zamknięcia Zatoki Akaba, choć to są wody międzynarodowe. Rzucił nawet zuchwałe wyzwanie Narodom Zjednoczonym zażądaniem natychmiastowego wycofania z granicy na półwyspie Synai wojsk Korpusu Pokojowego z groźbą, że "będą one rozbrojone przez wojska egipskie, jeśli nie będą bezzwłocznie wycofane" . . . i nie otworzą granicy do ataku na Izraela.

Jednym słowem Nasser w wojennej spółce z Moskwą, jak swego czasu Hitler, przeliczył się w swej zbytnej pewności siebie na sowieckich Migach.

Czytajcie Dziennik Związkowy

Nikt Nie Słyszał o "Eskalacji"

Od wybuchu wojny arabsko-izraelskiej nikt w Stanach Zjednoczonych nie słyszał o "eskalacji" — terminie gorliwie powtarzanym w obronie komunistycznej agresji w południowo-wschodniej Azji, kiedykolwiek lotnictwo amerykańskie lub wojska amerykańskie silniej uderzyły w obiekty militarne wroga w Północnym Wietnamie, bądź w tak zwanej zdemilitaryzowanej zonie DMZ.

Nikt nie mówi dzisiaj o "eskalacji", chociaż pod patronatem Moskwy agresja krajów arabskich na Środkowym Wschodzie była właśnie faktyczną na dużą skalę sowiecką "eskalacją" wojny na globalnym froncie między demokracją a komunizmem.

W przekonaniu pilnych obserwatorów rozwoju sytuacji międzynarodowej, gdyby nawet stał się jakiś cud i wojna wietnamska nagle się skończyła, nie mówiąc o wojnie arabsko-izraelskiej, to i tak świat wcale nie zaznałby pokoju. Wystarczy bowiem rozejrzeć się dokoła, by stwierdzić jak bardzo świat jest niespokojny, całkiem niezależnie od konfliktu w południowo-wschodniej Azji.

Do licznych punktów zapalnych doszedł obecnie Hong Kong, gdzie Pekin wyraźnie stara się podtrzymać i zwiększyć napięcie. W samych Chinach mnożą się krwawe starcia między zwolennikami, a przeciwnikami Mao i groźba wojny domowej, mogącej mieć nieobliczalne konsekwencje, wcale nie znikła.

Zderzenie okrętów wojennych ZSSR i USA na Morzu Japońskim jest tylko jednym z wielu przykładów rosnącego znowu napięcia między obu super-mocarstwami, co zadaje kłam prosowieckim tutaj nadziejom na porozumienie z Moskwą.

Sztuczny kryzys wywołany został przez hiszpańskie zarządzenie dotyczące lotów do Gibraltaru, choć trzeba mieć nadzieję, że zdrowy rozsądek pozwoli uniknąć tam dramatycznych incydentów. Trudno sobie wyobrazić aby Hiszpanie narazili na niebezpieczeństwo pasażerów samolotów lecących do Gibraltaru.

Na Środkowym Wschodzie doszło do "błyskawicznej wojny" i do utrzymania ognia po kilku dniach. Jakie będą ostateczne tego konfliktu wyniki, trudno dzisiaj przewidzieć. Potoczą się targi, bardzo ciężkie targi o stawki terytorialne, bo Izrael spodziewa się, że jego zwycięstwa nie będą puste.

Jak Widzą i Piszą Inni

Nieprzyjemna Statystyka

NOWY ŚWIAT. — Wedle badań, przeprowadzonych przez "Tax Foundation", przeciętny obywatel amerykański pracuje obecnie każdego dnia dwie godziny i 25 minut dla pokrycia obciążających go podatków federalnych, stanowych i municypalnych — o sześć minut więcej, niż w roku ubiegłym. Poświęca on natomiast godzinę i 26 minut swej codziennej pracy na opłacenie komorne go(względnie hipoteki za swój dom), godzinę i czternaście minut na swą żywność i tytoń, 40 minut na opłacenie transportu, dokładnie pół godziny na swą odzież, 21 minut na wydatki lekarskie i 19 minut na "przyjemności", łącznie z urlopem. Na pokrycie innych pozostałych wydatków pracować on musi godzinę i sześć minut dziennie.

Statystyka ta może być wierną lub nie. W każdym razie uznać ją można prawie za "subwersyjną", ponieważ łatwo przedstawić ją w demagogicznym świetle pod hasłem "pracujemy tylko na rząd".

Konkurencja w Pracy

NOWY ŚWIAT. — Starsi obywatele amerykańscy, poszukujący miejsca pracy, liczyć się muszą w najbliższych miesiącach z poważną bardzo konkurencją ze strony młodszego pokolenia. Wedle bowiem obliczeń agencji "Youth Opportunity", o zatrudnienie w letnich miesiącach bieżącego roku ubiegać się będzie 12,714.000 młodzieży w wieku od 16 do 21 lat — o przeszło czterysta tysięcy więcej, niż w roku 1966. Co więcej, istnieje wyraźna tendencja — milcząco sugerowana "zgóry" — by uwzględniać przede wszystkim kandydatury tej właśnie, szukającej miejsca pracy, grupy.

Jest to zapewne wskazane — jak twierdzą poplecznicy takich programów—aby "usunąć młodzież z ulic" wielkich miast i zapobiec w ten sposób oczekiwanemu "długiemu, gorącemu latu".

Faktem jednak pozostaje, że na skutek takich programów, pracy nie będą w stanie uzyskać często obywatele bardziej jej potrzebujący, niż szkolni uczniowie, którzy wykorzystywać będą swe wakacje dla zarobienia kilku groszy na własne przyjemności.

Jak wszystkie więc projekty, zmierzające w praktyce do zapewnienia specjalnego, uprzywilejowanego stanowiska jednej tylko grupie (czy to młodzieży, czy na przykład: Murzynom, Portorykańczykom itp.), okazać się mogą tym samym krzywdzące dla innych obywateli, stwarzając niepokonalną konkurencję.

Łatwa przyswajalność miodu pozwala na stosowanie go jako leku przy owrzodzeniu żołądka i dwunastnicy. Stwierdzono, że miód spełnia również rolę regulatora trawienia, co przy tego rodzaju dolegliwościach jest bardzo ważne.

Co Życie Niesie

Tajne Protokóły z Sowieckiej Konferencji Na Temat Destalinizacji Przedostały Się Na Zachód.— Sowieccy Historycy i Wojskowi Oskarżają Nie Tylko Stalina, Ale Woryszłowa i Innych Obecnych "Leaderów" Komunizmu.— Rewelacyjny Przyczynek Do Rocznicy 50-lecia Rewolucji

Ostatnio ukazały się w wojskowej prasie sowieckiej artykuły, występujące w obronie Stalina, jako naczelnego wodza w czasie II wojny światowej.

Bezpośrednim powodem tych enuncjacji ma być książka Niekrycza wydana już przeszło dwa lata temu, pod tytułem "22 czerwca 1941."— Niekrycz w swej książce czyni Stalina odpowiedzialnym za pierwsze rosyjskie klęski II wojny światowej.

Stalinowcy gwałtownie zaatakowali Niekrycza domagając się przedyskutowania jego tez. Dyskusja miała miejsce w lutym ub. roku. Próba rehabilitacji Stalina nie udała się na skutek oporu nie tylko szerokich kół inteligencji rosyjskiej, lecz również wybitnych przedstawicieli armii. Protokół z tego ciekawego zebrania, po przez włoskie kanały, udało się uzyskać paryskiej Kulturze za którą podajemy z niego ciekawsze wyjątki.

x x x

Porządek obrad: dyskusja nad książką A. M. Niekrycza "22 czerwca 1941 roku." Obecnych: 130 osób. Prezydium zebrania: generał major E. A. Bołtin, generał major B. S. Tielpuchowskijj, prof. G. A. Deborin i docent nauk historycznych A. M. Niekrycz. — Przewodniczący: Bołtin.

"Głupi Opór Stalina

Deborin: Głównym problemem książki jest określenie przyczyn naszych niepowodzeń w pierwszym okresie wojny. W części zatytułowanej "Zlekceważone ostrzeżenia" Niekrycz postawił problem błędnie. Sprowadza on wszystko do głupiego oporu Stalina. Jest to powierzchowne. Oznacza to że ze śmiercią Stalina problem przestał istnieć. A tymczasem tak nie jest. Nie chodzi tylko o Stalina. Autor np. powołuje się na marszałka Golikowa, który w owych latach stał na czele służby informacyjnej Sztabu Głównego Czerwonej Armii (mówca cytuje odpowiednie ustępy książki). Golikow nie informował, lecz dezinformował rząd. Jego raporty są niekiedy całkowitą dezinformacją. Raporty te dzieliły się na dwie części: w pierwszej—informacje, które Golikow uważał za wiarygodnie, jak np. dane o przygotowaniach Niemiec do inwazji Anglii, w drugiej—informacje uznane przez niego za nieuzasadnione: np. podana przez R. Sorge data ataku Niemiec na Związek Sowiecki. Trzeba pogłębić krytykę kultu jednostki i objąć nią osoby opracowujące raporty informacyjne w taki sposób, aby podobały się Stalinowi ze szkodą dla prawdy.

Czy Stalin Bał Się Wojny?

Jeżeli chodzi o ocenę dzieła Stalina, nie należy opierać się na oświadczeniach Chruszczowa, które często nie są obiektywne. Nie można np. zgodzić się z twierdzeniem że Stalin bał się wojny. Siłą rzeczy Stalin, gdy otrzymywał błędne informacje, dochodził do błędnych wniosków. Stalin wiązał zbyt wielkie nadzieje z Paktem o nieagresji, podczas gdy Niemcy, wykorzystywując ten pakt, przygotowywały atak. Ocenę Stalina podzielało całe jego otoczenie. Nie można więc za wszystko obciążać Stalina.

W książce Niekrycza znajduje się dużo niedokładnych informacji faktycznych. Np. wbrew temu co on pisze działa kalibru 45 mm. nie nadawały się przeciw czołgom niemieckim i dlatego rząd wstrzymał ich produkcję.

Głos z Sali: Nieprawda! Kaliber 45 służył doskonale przez cały czas wojny przeciw czołgom. — Zaprzestanie produkcji kalibru 45 było zbrodnią. Szliśmy na czołgi niemieckie z gołymi pięściami. Na początku wojny byliśmy całkowicie pozbawieni broni przeciw-czołgowej.

Deborin: Ponadto Blucher i inni wiedzieli, że grupa Tuchaczewski-Jakir była niewinna a mimo to ją potępili.

Głos z Sali: Oczywiście, że wiedzieli.

Deborin: Ależ, towarzysze, nie można wątpić o tym, że Woroszyłow i Budienny, obecni na procesie, są osobami godnymi szacunku.

Głosy oburzenia z sali: Woroszyłow nie był na procesie! Czy on i jemu podobne indywidua mogły posiadać jakiekolwiek poczucie honoru i odpowiedzialności? Dranie i łobuzy!

(Deborin schodzi z trybuny mówców wśród pomruków sali).

Anfiłow (ze Sztabu Głównego): Przede wszystkim o honorze Woroszyłowa i Budiennego. Osoby te nie miały i nie mają żadnego honoru.— Liczne materiały w naszych archiwach, których, niestety, nie wolno ogłaszać, zmuszają nas do całkowicie negatywnej oceny ich działalności. Przytoczę tylko jeden drobny epizod. W połowie roku 1937 na jakimś zebraniu w gronie zaufanych Stalin powiedział:— "Gdy ja i Woroszyłow przybyliśmy w 1918 roku do Carycyna, to w ciągu jednego tygodnia zdemaskowaliśmy wszystkich wrogów ludu."— Odnosiło się to do oficerów sztabu głównego i dowództwa frontu, którzy uczciwie służyli władzy ludowej.

Apoteoza Denuncjatorów

Głos z sali: I bez procesu utopił ich wszystkich w rzece!

Anfiłow: "Podczas gdy wy —mówił dalej Stalin—nie jesteście w stanie zdemaskować nawet własnych sąsiadów."— Po Stalinie zabrał głos Woroszyłow, oświadczył że całkowicie zgadza się ze Stalinem i wezwał oficerów do denuncjonowania przyjaciół i kolegów. Krew burzy mi się w sercu gdy obecnie widuję Woroszyłowa na honorowej trybunie przy mauzoleum Lenina podczas defilad wojskowych.

A teraz o początku wojny. Gdyby wszystkie nasze siły były gotowe do walki, co zależało wyłącznie od Stalina, nie ponieślibyśmy w pierwszym okresie wojny tak ogromnych klęsk a cała wojna nie byłaby tak długa, krwawa i niszcząca.

Trzebaby także określić jaki stopień odpowiedzialności spada na naszych najważniejszych szefów wojskowych. — Golikow i Kuzniecow wychodzą w swych przemówieniach i wspomnieniach na bohaterów. W rzeczywistości Golikow przekazując Stalinowi raport omawiający Plan Barbarossa, zaznaczył, że jest to prowokacja ze strony tych,— którzy pragnęli wepchnąć nas w wojnę przeciw Niemcom. Kuzniecow pisze, że otrzymawszy od wojskowego attache morskiego w Berlinie Woroncowa datę i plany ataku niemieckiego, natychmiast powiedział o tym Stalinowi. To prawda. Ale jak opowiedział? Należałoby tu odczytać jego relację. Stoi tam czarne na białym, że informacja Woroncowa jest prowokacją podrzuconą nam przez kontr-wywiad niemiecki.

Mimo to Stalin jest i pozostanie główną osobą odpowiedzialną za tragedię. Niedawno rozmawiałem z Żukowem. Powiedział mi, że Golikow podlegał bezpośrednio Stalinowi i nie składał żadnych raportów ani szefowi Sztabu Głównego (marszałek Żukow), ani ludowemu komisarzowi obrony (Timoszenko). Nie wiedzieli oni nic ani o planach ani o dacie ataku. Z Timoszenką nie udało mi się rozmawiać: nie rozmawia z nikim z nas.

Zastawienko (z Instytutu Marksizmu-Leninizmu): Osoby które otaczały Stalina nie ułatwiały mu właściwej oceny sytuacji. Na początku czerwca (5. 6. 1941) Kalinin powiedział w Akademii Polityczno-Wojskowej: — "Niemcy przygotowują się do ataku na nas, ale my jesteśmy gotowi. Im prędzej to uczynią, tym lepiej. Skręcimy im kark."— Taka była opinia Politbiura, które nie doceniało potęgi Niemiec. Nie tylko Stalin jest odpowiedzialny za to co się stało.

(Wrzawa na sali).

x x x

Dalszy ciąg rewelacyjnego protokółu, dyskusje na temat jak Stalin osłabił siły obronne Sowietów, przez zabór polskich ziem wschodnich—podamy w jutrzejszym numerze.

WIÓRA SPOD PIÓRA

W CZTERY OCZY

Audrey Hepburn (o problemach szczęścia małżeńskiego): "W ciągu trzynastu lat naszego pożycia mój mąż Mel zawsze pozwala mi robić co mi się podoba, a ja zowsze pozwalam mu robić co ja chcę. Tak więc między nami nigdy nie ma problemów".

* * *

WSZYSTKO JEST WZGLĘDNE

Spikierka telewizyjna w Los Angeles została zwolniona z zajmowanej funkcji, bo nie potrafiła się opanować i nieustannie ziewała na oczach zgorszonych telewidzów.

Ale w tym samym czasie pewna firma, produkująca farmaceutyki, oceniła to inaczej i stwierdziła, że ziewanie jest bardzo fotogeniczne. Spikerka została natychmiast zaangażowana do nowej pracy; będzie reklamowała niezawodne efekty środków nasennych.

* * *

NASZ WIEK XX

Dyrektor ośrodka badania chorób zakaźnych w U.S.A., dr. Sanser, ujawnił, że co czwarta analiza przeprowadzona w laboratoriach medycznych U.S.A. przynosi mylne wyniki. Ponadto dziesiątki osób umierają z pwodu błędów w oznaczeniu grupy krwi. "New York Herald Tribune" komentuje: "Jeżeli nie zabierzemy się do kontrolowania pracy naszych laboratoriów, doprowadzimy do tego, że biura pogrzebowe i cmentarze będą nieludzko przeładowane."

* * *

PRETORIA

Niedaleko Johannesburga (Afryka Południowa) powstać ma "najbezpieczniejszy w świecie" bank. Będzie się on mieścił w dawnej kopalni na głębokości półtora kilometra. Organizatorzy pomysłu, który zrealizowany ma być za cenę dwu milionów dolarów, spodziewają się zachęcić przyszłych deponentów argumentem, że podziemne skrytki na pieniądze i kosztuwności wyjdą cało z wojny atomowej.

* * *

W 2 MINUTY DOOKOŁA ŚWIATA

W pawilonie angielskim na światowej wystawie w Montrealu wisi napis: "W Wielkiej Brytanii mamy pięć razy więcej papug aniżeli niemowląt".

*

Do zamku Sherlocka Holmesa (pałacyku w Genewie, należącego do A. Doyle'a, syna wybitnego pisarza) dostał się złodziej, który zabrał 50 dolarów, wypalił słynną fajkę Holmesa, zjadł kolację i ulotnił się przez nikogo nie zauważony.

*

Z regulaminu międzynarodowego stowarzyszenia przewoźników powietrznych: "Nikt nie ma prawa wchodzić do samolotu podczas lotu".

*

Telewizory i samochody wypierają osławione francuskie "katejki". Od 10 lat w całej Francji ubyło 30.000 kawiarń. Paryż traci rocznie dwieście kawiarń.

*

Sąd w Bruksen udzielił rozwodu pani Oddette Burdeau, która, powróciwszy po dwutygodniowej nieobecności do domu, przywitana została przez swą papugę okrzykiem: "Lolu, ja za tobą szaleje".

*

Komisja wojskowa izby Reprezentantów U.S.A. opracowała projekt ustawy, w myśl której kobiety w armii amerykańskiej będą mogły odtąd osiągnąć rangę generała.

*

W Afryce odkryto niedawno najwyższe drzewo w świecie. Jest to baobab wysokości 189 metrów. Średnica pnia wynosi 43,5 m. i można by w nim pomieścić wielopiętrowy dom.

*

Na prośbę grupy Senatorów konserwatywnych parlamentu holenderskiego wysłano pisemne ostrzeżenie do sześciu stenografistek parlamentarnych z żądaniem, aby odtąd nie przychodziły do pracy w mini-spódniczkach, ani w innym "wyzywającym" stroju. Uazsadnienie: "Panie naruszają powagę Parlamentu oraz odwracają uwagę deputowanych od ich zadań".

Londyński Recital Władysława Kędry

Londyn (ŻW). — W ub. tygodniu w Instytucie Kultury Polskiej w Londynie odbył się recytal fortepianowy prof. Władysława Kędry. Publiczność, która wypełniała salę instytutu, gorąco oklaskiwała polskiego pianistę. Prof. Kędra musiał kilkakrotnie bisować.

W programie recytalu była głównie muzyka hiszpańska.

IRENA ZARZYCKA

JAWNOGRZESZNICA

POWIEŚĆ

25——— (Ciąg Dalszy)

W ciemną marcową sieczącą drobnym, przenikliwym deszczem noc, w domku na Pradze zebrał się komitet i paru kurierów. Przyszedł właśnie nowy transport bibuły i pieniędzy. Trzeba było rozdać, przeliczyć... porozsyłać do różnych grup. Dom piętrowy pogrążony w falach mroku, nad wodą stojący, był oddawna pewną i bezpieczną kryjówką. W pokoiku, oświetlonym lichą naftową lampką, na pierwszym piętrze, wokół stołu siedziało dziesięciu młodych ludzi, między nimi i Berger.

Nagle przez okno padł strzał. Brzękła rozbita szyba i lampa. Do pogrążonego w mroku pokoju weszło kilkunastu uzbrojonych policjantów z elektrycznymi lampkami. Komuniści, oszołomieni i przerażeni niespodziewanym napadem, nie bronili się wcale.

Berger, nieprzytomny ze strachu, chwycił się rozpaczliwie niebezpiecznego środka ratunku. Jednym susem skoczył na okno i rzucił się wdół. Pierwsze piętro nie przedstawiało zbytniego niebezpieczeństwa, ale dom był obstawiony. Berger mimo bólu, zerwał się z ziemi i przebiegłszy kilka kroków, plusnął w wodę. Goniący go policjanci stanęli na brzegu niezdecydowani.

Padło jeszcze parę strzałów i wrócili na miejsca. A uciekinier płynął niezmordowanie z brzegiem rzeki. Wreszcie siły zaczęły go opuszczać. Zimno, przejmujące każdą żyłkę, każdy nerw, zajrzało mu w oczy grozą śmierci. Nie bacząc na niebezpieczeństwo, dotarł do brzegu. Zdala mrugała setnymi oczami latarń Warszawa... tu naokoło było pusto i ciemno.

W skołatanej, rozgorączkowanej głowie chłopaka nieprzerwanie dzwoniło:

— Co robić... co teraz robić...

Biegał chwilkę wkółko jak wariat, wreszcie puścił się kłusem w stronę widniejącego na wodzie ciemnego kształtu.

To przystań. Zbliska już dojrzał parę nieruchomych i martwych statków, ale na jednym zamigotało światło i dobiegł gwar rozmowy. Kazimierz ostrożnie pogrążył się w fale i płynął w kierunku owego statku.

Naprężone muskuły i nerwy przeszywało pragnienie uratowania się.

Coraz mocniej zaciskał zęby... jeszcze parę ruchów i zajrzał przez okienko do kajuty... Kręciło się tu paru chłopców, sprzątając wnętrza.

Na brzegu tymczasem zaskrzypiała przeraźliwie duża, podnoszona w górę latarnia, oświetlająca przystań nocą.

Powoli, ostatnim wysiłkiem Berger wdrapał się na pokład i przyczołgał do drzwi kajuty. Buchnęło z głębi gorąco. Widocznie pasażerski statek niedawno przyszedł. Pierwsza kajuta zupełnie pusta, była już sprzątnięta. Tłumiąc oddech w piersi, błyskawicznie wsunął się pod ławkę, ze zgrozą myśląc o przemoczonym ubraniu. A jeśli chłopcy zauważą strugę wody?... Zamarł w bezruchu... w głowie waliło mu sto młotów... Przez kajutę przeszli chłopcy. Jeden zgasił światło. Trzask zamykanych drzwi. Cisza!

Wypełznął wtedy z ukrycia. Szybko zrzucił ociekające wodą ubranie, wstrząsający nim wewnętrzny dygot był coraz gwałtowniejszy. Przez małe okienka kajuty wpadała leciutką smuga światła z latarni. Przy tym mizernym świetle Berger krążył po wszystkich kątach, szukając czegoś do przykrycia się. Wreszcie w kabinie maszynisty znalazł duże, grube palto. Przyniósł tu swoje ubranie i bieliznę, wycisnął i porozkładał starannie. Sam wrócił do kajuty pierwszej klasy i owinąwszy się w owe palto, wyciągnął się na ławce.

Teraz dopiero poczuł zmęczenie. Napięte tak długo nerwy nie wytrzymały. Po znękanej twarzy zaczęły gonić się łzy. Okropne,, przygnębiające, męskie łzy.

Zaiste wielkiej trzeba niedoli, by je wywołać. A Kazik płakał długo. Przypomniał sobie rodziców, którzy niczego nie odmawiali ukochanemu jedynakowi... potem Luizę... ach, Lulu. Wreszcie wstał i zaczął szybko chodzić po niewielkiej przestrzeni.

Bał się zasnąć; skoro tylko wyschnie mu ubranie, musi uciekać.

Ponieważ w kajucie maszynisty było bardzo gorąco, nie czekał długo. Skoro tylko świt na czarną powierzchnię wody rzucił jaśniejsze tony, mógł się już ubrać, ale nie uczynił tego. Zrzuciwszy palto, opuścił się do wody, trzymając mocno w kłębek zwinięte ubranie i buty nad głową. Odpłynął duży kawał, a wydostawszy się na brzeg, wpadł między krzaki i szybko wdziewał ubranie. Bielizna była sucha, ubranie jeszcze trochę wilgotne... Ale buty ledwo wciągnął. Szybkim krokiem szedł najbardziej pustymi uliczkami do mostu. Zauważywszy auto, skinął ręką i udając pijanego, kazał się wieźć do hotelu... Znalazłszy w swoim pokoju, rozebrał się i położył do łóżka. Zadzwonił na służącego i kazał sobie przynieść porządne gorące śniadanie i butelkę wina. Pił herbatę i wino, myśląc tylko o tym, że musi się rozgrzać, wypocząć... że nie wolno mu chorować ani jednego dnia, bo przecież czeka nań droga długa, oddalająca wszystkie przeżycia i niebezpieczeństwa na zbawienny dla niego dystans.

Spał mocnym, kamiennym snem cały dzień. Przed wieczorem zebrał rzeczy, uregulował rachunek i wyjechał nocnym pociągiem do Gdańska.

ROZDZIAŁ VI.

Dwór na Żarnowcach słynął na całą okolicę nietylko z bogactwa i porządku.

Właściciel był bardzo popularną osobą, ze względu na swą rzadką sumienność i prawość charakteru, a także na fanatyczne wprost ukochanie ziemi.

Pani Żarnowska była duszą ziemiańskich stowarzyszeń kobiecych i pracowała od rana do zmroku.

Wysoka, tęga, jeszcze i teraz, mimo 50-siątki, bardzo przystojna, od rana kładła wysokie buty i kożuszek zimą, a szary fartuch latem, i z fajeczką w ustach, kręciła się śród obór, chlewów i kurników, komenderując zgranym zespołem służby.

On zaś jechał w pole.

Trzymali oboje mocno w rękach ogromny czterdziestowłókowy majątek i po obywatelsku wychowywali pięcioro dzieci. Trzech synów i dwie córki.

Najstarszy z chłopców Tadeusz, w tym roku skończył agronomię i dzielnie ojcu pomagał.

Z córek jedna była nauczycielką, druga aptekarką. Dwaj synowie byli oficerami.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Current News Comments

Dziennik Związkowy

THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events Cultural Notes

CHICAGO, ILL. TUESDAY, JUNE 13, 1967

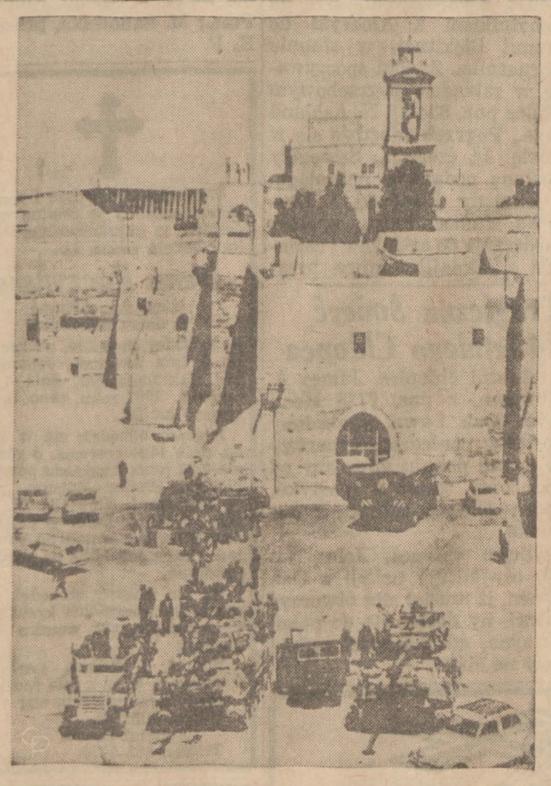

IN BETHLEHEM, victorious Israeli troops mill about in the square. In background is the Church of the Nativity, built more than 1,600 years ago over the birthplace of Jesus.

Dr. and Mrs. Poremski Observe Silver Jubilee

Dr. and Mrs. Thaddeus A. Poremski celebrated their 25th wedding anniversary with a Mass at Our Lady of Ransom church, Niles.

A reception and dinner for over 200 guests was held at the Chateau Royale that evening.

AMONG THOSE attending were: Msgr. Frederick R. Stenger, pastor of SS. Peter and Paul, Naperville; Msgr. Francis A. Brackin, procurator of Quigley Preparatory seminaries and pastor of Holy Rosary parish; the Rev. Edward T. Kush, pastor of St. Tarcissus parish; the Rev. Walter J. Zmija, pastor of Holy Rosary church, North Chicago, a cousin of Dr. Poremski; the Rev. Theodore B. Paluch, pastor of Our Lady of Ransom church, Niles; the Rev. Menceslaus J. Madaj, professor, St. Joseph's College, Ind.

Dr. Poremski is director of the department of surgery at St. Mary of Nazareth hospital. He is also a member of the attending and consulting staffs of St. Mary's and Holy Family hospital, Des Plaines.

MRS. POREMSKI formerly worked as a nurse in the pediatrics departments of St. Mary of Nazareth and Cook County hospitals.

Dr. Thaddeus A. Poremski

The Poremskis have five children: Marcia, head nurse in the premature nursery of the University of Illinois Research and Educational hospital; Mary Kay, a junior at Loyola university in the nursing curriculum; Christine, a freshman at Manhattanville college, Purchase, N.Y.; Tod a junior at Loyola academy, and Paul, an eighth-garder at Hardey Preparatory school.

Big Hospital Complex Tries 'Family Doctor' Approach in Its Care

New York (UPI) — The mass migration to the suburbs has carried the general practice doctor with it, and replacing him has created a serious medical and, often, religious problem in cities.

Leaders of the Roman Catholic Diocese of Brooklyn who are developing a vast medical center that includes five hospitals, believe they have the answer in a new concept in medical, clinical and hospital aid.

TO FILL THE void left by the departure of general practitioners to the suburbs and in an effort to establish comprehensive medical care for the underprivileged, the Brooklyn Diocese program includes clinical assistance with a "personality" akin to that of yester-year's family doctor.

"In the area of human resources we are making excellent progress," reports Monsignor James H. Fitzpatrick, director of the divisions of health and hospitals in the Brooklyn Diocese.

"The structuring of our medical center has been designed to combine the most advanced concepts of the teaching hospital with the broadest demands in the way of high-quality patient care. Physicians in all our hospitals are under the supervision of division heads who have the responsibility for their respective departments. These include: medicine, surgery, pediatrics, obstetrics, physical medicine, and so on, with all the hospitals of the Diocese.

"EACH DEPARTMENT is represented in each hospital, while the sub?specialties such as hemotology, cardiology, et cetera are available to all hospitals as the need arises.

"We have the same doctors available to patients at all times. This is a major change from the customary clinical approach where a patient saw a different physician on each visit. Further, this new approach offers complete preventive, diagnostic and therapeutic care for every member of a family instead of the necessity for the patients to visit one type of clinic for one type of ailment and another for something different."

ANOTHER KEY to this new approach says Msgr. Fitzpatrick, is employment of full-time physicians who, as teams of pediatricians and internists, working with nurses, socal workers, health aides and consultants, provide outpatient and in-hospital care as well as home visits, home care and nursing services.

"The community health centers broaden our opportunities for service to the most needy of our fellow citizens of all denominations and represent, perhaps, the greatest of all meeting grounds in which to put the spirit of ecumenism to work," he says.

SUBSYSTEM -- part of a larger group of integral units. Add to a TV set a TV camera and a transmitter and you have a complete subsystem.

World War II Hero

Arlington Burial For Colonel Anuskewicz

Washington (Sp.) — 'Taps' sounded and the mortal remains of Colonel Benjamin T. Anuskewicz were lowered into the hallowed ground of Arlington National Cemetery and the final chapter in the career of a colorful soldier and officer was brought to an end.

Significantly enough the burial coming on June 6, 1967 marked the 23rd Anniversary of the D-Day landing where Col. Anuskewicz was twice wounded, the second time given up for dead after being blasted by a land mine in the Normandy invasion. Somehow the field medics kept the heart going and managed to patch him up. He survived, but was never able to walk again without a cane. His hearing and eyesight were also impaired. Still Col. Anuskewicz managed to add many more years toward Veterans' and Polish American causes until that same heart finally gave way on June 1st in St. Albans, N.Y. Naval Hospital at age 67.

COLONEL ANUSKEWICZ'S army career started over a half century ago when at the age of 17 he enlisted and soon found himself in the cavalry taking part in 'Black Jack' Pershing's 500 mile penetration into Mexico seeking the notorious bandit Pancho Villa.

Aptitude moved Private Anuskewicz forward and at age twenty he became the youngest First Sergeant in the U.S. Army.

During World War I Sgt. Anuskewicz advanced to 2nd Lieut. after he had volunteered to serve in the first 'Gas and Flame' regiment. After the war he became identified with the Chemical Warfare Division. After tours of duty in Germany, Panama, Hawaii, Philippines and China, he was promoted to rank of Captain in 1927.

* * *

IN 1935 CAPT. ANUSKEWICZ in command of a Civilian Conservation Corp unit mobilized his men for immediate relief and rescue work in Oxford, New York, struck by a cloudburst. After a bridge had been washed out he swam the raging Geneganstiet stream in time to warn motorists and resident of the washout. For this he was to receive the Soldier's Medal, higest peacetime award which was presented with high honors at Ft. Hamilton on December 15, 1937.

During this period he also served as the American Legion Delegate in the War Victims Commission in Poland, Roumania, Greece, Yugoslavia, Italy and France.

In his reserve officer status, now a Major, Anuskewicz was to serve in many public positions, starting at Deputy U.S. Marshall, winding up a Chief Aide to Gen. Hershey, Director of the Selective Service System.

* * *

HE WAS RETIRED in 1946 with the rank of full Colonel for physical disabilities received in action against the enemy, completing over thirty years of honorable and distinguished service. He was awarded the Soldier's Medal, Silver Star Medal, Legion of Merit, Bronze Star with Oak Leaf Cluster, Purple Heart with Oak Leaf Cluster, Army Commendation Ribbon with Three Oak Leaf Clusters, and many foreign decorations including Polonia Restituta, Virtuti Militari, Legion of Honor, France,

Colonel Benjamin T. Anuskewicz

Order of the British Empire and the Commander's Cross of Liberty, Italy.

In Col. Anuskewicz's Polish American career he will be best remembered for his long time Polish Falcon activity being a member of Nest 14 in Brooklyn. Also his organization of the New York State Department of the Polish Legion of American Veterans beingits first Commander in 1928. . . . His chairmanship of the General Krzyzanowski Memorial Committee in 1936-39 was to be his greatest contribution when he brought the remains of Civil War Brig. Gen. Wladimir B. Krzyzanowski from an obscure grave in Greenwood Cemetery in Brooklyn, N.Y. to a place of honor in Arlington Cemetery on October 11, 1937 with President Franklin D. Roosevelt and President Ignacy Moscicki voicing their tribute over a nationwide NBC radio broadcast. . . . During the American Civil War Centennial Colonel Anuskewicz served as Chairman of Military Affairs of the American Polish Civil War Centennial Committee delivering personal tributes to Generals Krzyzanowski and Karge during several observances.

Col. Anuskewicz's final activity was with the Order of Lafayette serving as Treasurer General of the organization until his infirmaries became too pronounced. At these functions he met with the great and the finest of the land.

* * *

SURVIVING COL. Anuskewicz are his widow, Josephine Wojtas of 30 Stoner Ave., Great Neck, N.Y., two daughters, Mrs. Theodore Hiesen and Mrs. Juliette Ashe and ten grandchildren, two brothers, Colonels William and Theodore Anuskewicz. A third brother Colonel Julian Anuszkewicz, died during World War II.

H. ARCHACKI, APCWCC

Child Health Survey

NEW YORK. (UPI). — A recent survey indicates there are more than 10 million pre-school and school-age children needing eye care, and that about 1.5 million have some form of impaired hearing, according to researchers at the new Catholic Medical Center in Brooklyn.

Four Million children are emotionally disturbed and about half the children in the United States under 15 have never visited a dentist, the survey found.

Thinness Carries More Weight In College Entrance Interviews

New York (UPI) — Chubby boys and girls who are tolerated in high school may have trouble entering college, according to the Nutrition Foundation.

The Foundation, a non-profit organization supported by the food and allied industries, cited a report on obesity and college entrance by two investigators from the Department of Nutrition, Harvard School of Public Health, Boston.

* * *

THE REPORT, by Helen Canning and Dr. Jean Mayer, found that officials who interview applicants for college entrance appear to have an "unconscious prejudice" against obese boys and girls that is not shared by the same students' high school teachers.

The Harvard team, which in an earlier survey had found that obese college applicants were rejected at a higher rate than non-obese applicants, based its new report on a study of the 1966 graduates of the high schools in a large middleclass suburban community near Boston.

* * *

OBESITY IS defined medically as excessive accumulation of fat. In distinction, overweight is weight in excess of the normal range. Football linemen, for example, are generally overweight but not obese. Sedentary people can be obse without being markedly overweight.

The team found that obesity and intelligence, as measured by IQ test scores, were not correlated. There was little difference between obese and non-obese high school students in grades.

The team reported:

"It is unlikely that high school teachers exhibit prejudice toward obese students in writing college recommendations, since they do not discriminate in grading and since they would be aware of the other aspects of high school preformance which indicate no differences between the obese and non-obese.

* * *

"BECAUSE THE obese student is no different in these aspects, the high school teacher would probably tend to think of him as equally qualified. Therefore, it seems more likely that the prejudice against the obese applicant comes manly from college interviewers."

June Wizardry

Choke Cherries Bloom, Grace Country Lanes

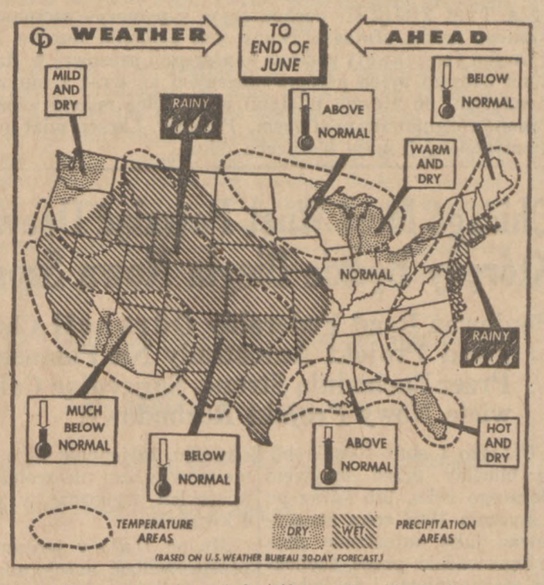

This is the season when choke cherries make their presence known. These shrubby little members of the rose family, cousins of the haws, the apples and even the pasture roses, now come to bloom in dangling clusters of dainty white flowers that look like fluffy kittentails.

Walk a country lane on a cool morning and you can smell their faint, sharp fragrance.

* * *

ANOTHER MONTH and they will be full of fruit, yellow turning red, then deep maroon as they ripen. True cherries they are, but with more seed than flesh, and with so sharp a tang that they pucker the mouth. Hence the name: they are so astringent they almost choke you if you try to eat them.

But the birds love them, and that is why they are so widespread. The birds unwittingly plant them.

Country folk used to make jelly from their juice, a pungent jelly that was the perfect accompaniment for venison or bear steak; but few folk bother to make such a wild-tanged sweet any more.

* * *

AS SHRUBS, or even as small trees, choke cherrries have no distinction or use except as campfire wood. They are host to tent catepillars. Even in October they aren't spectacular.

But right now, in full bloom, they are beautiful.

This is their time in the sun, their one brief span of glory.

Handshake With Greatness

A Mass Of Printed Words? Newspaper Is a Lot More!

ST. LOUIS (UPI) — What's a newspaper?

Monica Potts, a student reporter, asked herself that question and gave her answer in the Southwest High School newspaper "Pioneer."

A newspaper, began Miss Potts, "is a huge mass of closely-printed words produced on cheap paper."

But, she added, "this huge, heavy bulk of paper, the most ignored and most noticed item in today's world, is the greatest single happenings in the history of free men."

"A newspaper is the voice of sorrow, war and death," wrote Miss Potts. "It is also the voice of liberty, integrity, democracy and life. More people are affected directly by its news than by any other source in existence."

She said newspapers "form the main network of communications over the earth."

"Because of their influence, people are comforted and given hope," she said. "Here in one little newspaper is the reflection of all the peoples . . . their thoughts, opinions and actions.

"The printed word lives on forever, because it is imprinted, not just on paper, but on human lives."

Concluded Miss Potts:

"A newspaper is man's personal handshake with immortality."

Water Utilities

New York (UPI) — Public water utilities now serve 160 million persons in the United States, twice as many as in the 1930s and seven times the number in 1890, says a report by the National Water Institute.

The nation now has 20,000 water utilities, compared with about 2,000 aroun dthe turn of the century, and 87 per cent of them serve communities with populations of 10,000 or less. But the remaining 13 per cent, located in big population centers, serve the most people — 81 per cent of all Americans receiving water services.

Tax Collector Wins

Akron, Ohio (UPI) — The stockholder came out second best to the tax collector in 1966 in the financial affairs of the world's largest rubber company.

The Goodyear Tire and Rubber Company reports it paid $101,060,000 (m) in U.S. and foreign income taxes, compared with $46,189,015 (m) to stockholders as dividends.

Shorter Cops

DETROIT (UPI) — The Detroit police department, in a move to attract more recruits, recently lowered its minimum height requirement an inch — to 5 feet 8 inches.

The next day Larry Tucker, 23, showed up to apply — all 5 feet 8¼ inches of him. "Becoming a policeman is something I've wanted to do since adulthood," he said. "But I was too short until now."

The Danube River carries an annual cargo of 28 million tons.

* * *

The Chinese philosopher Confucius liver from 551-479 B.C.

This match can still burn a forest.

This one can't.

10 seconds made the difference.

In the forest, no match is 'out' until it's cold. Neither is a cigarette. Nor a campfire. Nine out of ten forest fires are caused by people who forget this. Please — only you can prevent forest fires.

TIMELY TOPICS

Painting On The Rocks

New York, N.Y. (ED) — Take a bit of stone, add a jigger of yellow, a twist of blue and what have you got? Painting on the rocks. Today's art world is rocking — with stone portraints and landscapes, stone op and pop.

Artists Jan Gary and William D. Gorman (Mrs. and Mr. Gorman in private life) well-known painters and printmakers, have developed "rock painting" to a fine-art status in the handicraft field. Their rock works were recently exhibited at the First Annual "Artists as Craftsmen" show, at the East Side Gallery in New York City.

* * *

IN HER REVIEW of the show, New York Times art critic Lisa Hammel said, "Mr. Gorman leans heavily toward pecturing pomposity in his wood-and-rock generals and owls. The generals, none more than about six inches high, are to a man dyspeptic, leering, complacent and heavily bemedaled. . . . The owls, made of painted stones, stare with solemn, myopic gaze out of slabs of wood meant to represent tree trunks."

"Mr. Gorman's wife, Jan Gary, who is also a painter, finds a different kind of entertaiment in the rocks she paints. . . . Most of them are generously proportioned female figures, usually hip-deep in flowers. One stone becomes the lion and lamb of Isaiah."

This new painting idea has unlimited potentialities for anyone wth a creative spark. The surface of the rocks can be smooth or rough, and the bumps and cervices will help suggest the subject to you. When you're a "rock artist" you're literally footloose to look for materials — a the beach, the mountains, road construction sites, building excavations or back in your own backyard. And you're fancy-free to create paintings as big as you wish — from a fist-sized stone to a large rock.

THE FATHER OF OUR COUNTRY is immortalized in stone by William D. Gorman. The little figure of George Washington has a head made out of a rock and a wood body and base. Washington's better half, Martha, is painted on the other side of the rock.

* * *

HERE ARE SOME tips from the Gormans on how to "rock" your friends and family with your stone paintings. Gather a small supply of rocks, stones, and pebbles in various sizes, shapes and colors and study each one for ideas on what to paint. A rock that suggested nothing to you in the field may take on different proportions when you've carefully washed and dried it, and looked at it under different lighting conditions.

After you decide what you'd like to paint, sketch it in with a soft pencil, taking advantage of the natural formation of the rock. Plan to leave some of the natural surface of the rock bare — for contrast, color and texture — and paint in other areas. If you make a mistake, just erase or wash off the pencil lines. To get a painting in the round effect — sketch your subject or design on all sides, so the finished painting can be viewed all around, like a piece of sculpture.

Once you've finished the drawing, you're ready to paint. Assemble your materials first. You'll need three 197 red sable or 674 sabeline water color brushes; a No. 1 for fine lines, a No. 3 or 4 for medium lines, and a No. 7 or 8 for filling in large areas. (Since sable is expensive, we suggest you get the large sizes 7 or 8 in sabeline — fine oxhair.) A water container, clean rags and newspaper or plastic cloth to protect your worktable should be on hand. You'll need a palette to mix the paint on: a strip-palette (disposable paper), a china plate, a piece of glass or a piece of freezer paper taped to cardboard. And quick-drying paints will be a necessity, because you'll have to handle the rock on all sides without smudging it. Hyplar polymer paints are the best available for this purpose, because they dry almost instantly and when dry are waterproof. This means that your rock painting can be washed with a damp cloth when it's soiled.

* * *

THERE ARE 32 VIVID colors to choose from and they are all intermixable. And, most important of all, water is all you need. Say god-bye to foul-smelling solvents and slow-drying oil colors. But remember to wash the brushes with water frequently, never letting the color dry on the brush. The covering power of Hyplar polymer paints is so good that if you change your mind about a color, just let it dry then color it with another one.

After the painting is finished and pencil lines erased, you can spray the rock for a high polished or glazed surface. Don't saturate the rock with varnish spray — several thin coats are better than one heavy one. And be sure to allow sufficient drying time between coats for best results. Tuffilm, a crystal-clear varnish, is recommended by the rock-painting Gormans.

When you've finished painting and glazing, your rock art painting can be turned to any purpose you want — as a conversation piece, doorstops, paper weights, matched pairs for bookends or as wall hangers. Whether you keep your finished work or give it as a gift, you'll have the "rock-botiom" satisfaction of knowing you made it yourself.

TAKE A BIT OF STONE, add a jigger of yellow, and a twist of crimson — and you've got a painted owl on the rocks. Using Hyplar polymer paints, because they dry almost instantly and are waterproof, artist William Gorman puts the finishing touches on this owl.

Głosy Czytelników

Polonia w Sao Paulo.

Sao Paulo jest dumą i chlubą Brazylijczyków i przybyłych obcokrajowców, którzy w krótkim czasie zdobyli tu dobrobyt materialny. Turysta z Europy czy z Ameryki Północnej, może tu być oczarowany nie tylko bogactwem, wspaniałymi drapaczami chmur, wybudowanymi w najnowocześniejszym stylu, rozmachem i ogromnym ruchem kołowym, ale przede wszystkim nieznaną w innych krajach uprzejmością, grzecznością i gościnnością mieszkańców. Odczuwa się tu zupełną swobodę i wolność osobistą. Na ulicach można wszędzie spotkać ulubieńców: śpiewaka Roberta Carlosa, który jak on, noszą długie włosy, na karku zakończone pięknym lokiem, ubranych w jaskrawe koszule i krótkie spodnie. W Sao Paulo można usłyszeć ludzi, rozmawiających wszystkimi językami świata. Miasto, liczące 5 milionów mieszkańców, jest centrum życia intelektualnego i artystycznego. Posiadając najwięcej muzeów i pamiątek narodowych — jest ono najbogatszym, pod względem materialnym, naukowym i kulturalnym — miastem Brazylii.

Najlepszy Element

Nic dziwnego, że miasto takie skupiło też najlepszy element polskiej emigracji. Kolonia polska w Sao Paulo rozpoczęła się rozwijać w sposób bardziej ekspansywny dopiero po II wojnie światowej. Najlepszy element Wojska Polskiego zagranicą, nie mogąc wracać do Ojczyzny z powodu objęcia tam władzy przez narzucone władze komunistyczne, zamiast odbudowywać własny ukochany Kraj, musiał szukać domu u obcych. Tak też tysiące naszych zdolnych żołnierzy przybyło i do Brazylii. Z początku nasi emigranci skupiali się wokół Stowarzyszenia Marsz. Józefa Piłsudskiego, które w Sao Paulo zostało założone już w 1920 roku. Z powodu jednak nieporozumień na tle politycznym, po pewnym czasie powstała nowa organizacja pod nazwą "Unia Kulturalna Polaków w Brazylii". Emigrant powojenny wraz ze swym bagażem, przywiół ze sobą też różne nastawienia grupowe i ideje polityczne, reprezentujące frakcje gen. W. Sikorskiego, gen. W. Andersa, Stanisława Mikołajczyka. Wszystkie one jednak przeciwstawiały się w jak najbardziej wrogi sposób do władz warszawskich.

"Klub 44"

Z biegiem czasu ambicje polityczne nowej polskiej emigracji nieco osłabły z powodu rozbicia emigracyjnego w Londynie, a zarazem też pochłonięciem się w pracy zarobkowej, aby móc urządzić sobie życie poza Polską.

W statutach Stowarzyszenia Marsz. Józefa Piłsudskiego było zasadą, że jedynie obywatel polski mógł zostać jego członkiem. Natomiast nowa emigracja poczęła, dla zrozumiałych powodów, przyjmować masowo obywatelstwo brazylijskie. Nie mogąc pozostać członkami wspomnianego Stowarzyszenia, utworzono w czasie walnego zebrania w dniu 12go listopada 1954 roku "Klub 44'. Czasem złośliwi mówią, że nazwa ta pochodzi od liczby składowej Klubu, że jest w nim 40 Żydów i 4 Polaków. Są to jednak tylko złośliwe docinki innych ugrupowań. "Klub 44" stał się bowiem centrum życia intelektualnego i apolitycznego. Członkowie rekrutują się przeważnie z warstw inteligentcji i rodów szlacheckich, jak Lubomirskich, Roztworowskich, Lisowskich i innych. Celem towarzystwa jest propagowanie oświaty poprzez filmy, odczyty, zabawy towarzyskie, organizowania wystaw i przyjmowania rodaków ze świata artystycznego i naukowego w Sao Paulo. Tutaj goszczono Witolda Małcużyńskiego, Mieczysława Goga i Łucję Winnicką. Niedawno zorganizowano wystawę słynnego malarza Czesława Lewandowskiego.

W skład zarządu Towarzystwa wchodzą: — dr Antoni Moszkowski, Alfred Strojnowski i Wacław Sobierajski. Przy Klubie tym działa też Stow. Polskich Kombatantów, które rozwija bardzo bogatą działalność, dzięki energicznemu prezesowi Mieczysławowi Wieliczce. Jest on nie tylko znanym ze swego patriotyzmu, ale też cenionym przemysłowcem, posiadającym największą fabrykę opakowań papierowych dla artykułów spożywczych. Jego oddanym pomocnikiem jest Wacław Sobierajski, b. wicekonsul w Belgii.

Pomnik Tysiąclecia

Komitet Millenijny, w skład którego wchodzą członkowie Klubu i innych ugrupowań emigracyjnych, istniejących przy parafii polskiej pod kierownictwem ks. Stanisława Łobazy i ks. Janusza Kasprzyka — zbudował Pomnik Tysiąclecia. Na uroczystości inauguracyjne przybyli: — gubernator stanu Robert Sodre, prefekt miasta Faria Lima i ks. kardynał Angelo Rossi. Pomnik ten został opracowany przez inżynierów: Wiktora Reifa, Mieczysława Grabowskiego i Mirosława Szabonewicza. Pomnik ten przedstawia moment Chrztu Mieszka I. Umieszczony został przy ulicy "Polonia", niemal w centrum miasta.

W Sao Paulo obok "Ziarna i Kłosy", miesięcznika, wydawanego przez Polską Misję Katolicką, wydaje się czasopismo, dawniej miesięcznik, a obecnie kwartalnik, pod nazwą "Skarpa", pod redakcją Seweryna Hartmana. Pismo to jest bardzo wartościowe na terenie całej Ameryki Łacińskiej i cieszy się dużą popularnością wśród polskiej emigracji w Brazylii.

— Ks. Maciej Podsiadło

Koncentracja 5 Dywizji Komunistów

Znowu Viet Kong w Strefie Zdemilitaryzowanej

Saigon, Wietnam Południowy. (UPI) — US lotnictwo bombardowało dziś koncentracje komunistycznych oddziałów oraz linie zaopatrzenia bezpośrednio koło zdemilitaryzowanej zony dzielącej Wietnam Południowy od Północnego. Ponadto samoloty uszkodziły górską fortecę, znajdującą się bezpośrednio na południe od granicy, blisko obozu strzelców morskich w Khe Sanh.

Ostatnio "marines" oraz oddziały południowo-wietnamskie wyrzuciły komunistów ze zdemilitaryzowanej strefy, w efekcie ciężkich i długotrwałych walk. Jak obecnie wywiad donosi, komuniści znowu zajęli tę strefę. Czynniki oficjalne podają, że 5 regularnych dywizji północnowietnamskich jest skoncentrowane i gotowe do uderzenia na północne prowincje Południowego Wietnamu.

Bombardowanie Elektrowni

Lotnictwo w szeregu nalotach, zniszczyło elektrownie w pobliżu Hanoi i Haiphong'u. Jeden z samolotów nie powrócił do bazy z lotu nad Północnym Wietnamem.

Działa okrętów wojennych US bombardowały nadbrzeżne stanowiska komunistów.

W walkach naziemnych w szeregu drobnych starciach zostało zabitych 69 komunistów.

Dziennik Związkowy służy sprawie Polskiej i Polonijnej. Służy więc Tobie, rodaku. Czytaj go codziennie.

KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo Interesującą Książkę p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść—Pod arsenałem—Flying Control—Ogień — W zamku Białej Damy—Szpieg—Janowa Załoga — Owczarek—Cocas de Polonia—Udany skok.

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich

Cena tej interesującej Książki $1.00

Doskonałe na Prezenty

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

NA TYM ZDJĘCIU pochodzącym z północno-wietnamskiego źródła sfotografowany jest podpułk. Gordon A. Larson (po prawej) podczas konferencji prasowej w Hanoi odbytej przed przeprowadzeniem go wraz z innymi wziętymi do niewoli pilotami przez ulice miasta zapełnione rozgniewanym tłumem. Podpułk. Larson miał być zestrzelony 5 maja bieżącego roku.

Chicago Musi Wnet Powziąć Decyzję Którędy Będzie Biegła Nowa Szosa

Ponieważ Rząd Federalny Odrzucił Chicagoski Projekt Autostrady Na Pomostach Przez Zachodnią Stronę, Sugerując Całkowicie Nowy Projekt Rozbudowy.

Chicago i stan Illinois będą musiały przed upływem bieżącego roku, lub zaraz po 1 stycznia 1968 roku zadecydować jaką autostradę chcą przeprowadzić przez zachodnią stronę miasta i dokładnie, w którym miejscu ona będzie pobudowana.

Przez długie lata, miasto i stan miały dużo kłopotów z powodu tych decyzyj i w związku z tym zaproponowały taką, którą rząd federalny finansujący 90 procent kosztów odrzucił. To była autostrada na pomostach, która miała rozpocząć się w pobliżu połączenia autostrad — Edens i Kennedy—prowadzić na południe do około lotniska Midway, następnie skręcić na wschód do autostrady Dan Ryan i Chicago Skyway. Większa część tej autostrady miała przebiegać ponad torami kolejowymi.

W styczniu br., federalne biuro dróg publicznych oznajmiło, że nie udzieli swej aprobaty, sugerując całkowity projekt rozbudowy.

Biuro Różni Się

Ten projekt przewiduje wysokie budynki apartamentowe ponad autostradą, sklepy poniżej, oraz boczne obszary buforowe obejmujące parki, drogi dla pieszych, budynki handlowe i możliwie na kilku odpowiednich obszarach miejsce na lekki przemysł.

Masowy transport byłby wpleciony. — Istnieje możliwość, że ciężarówki i auta byłyby oddzielone. Chociaż stanowy dep. drogowy i miejski dep. prac publicznych otrzymały powyższą wiadomość w styczniu, to jednak nic o tym nie mówiły, ani nie zrobiły do miejskich wyborów w dniu 4 kwietnia.

Mayor Daley postanowił przeprowadzić autostradę na pomostach ponad torami kolei Belt Railway Co. z Chicago jako jedyną drogę, któraby nie wywłaszczyła głosujących i dlatego odrzucił sześć innych dróg w korytarzu koncentrującym się na Cicero Ave.

Ogromny Koszt

Zgodnie ze wstępnym obliczeniem, które zawsze jest za niskie dla projektu bez dodatków, tak dużo jak ponad pół biliona dolarów wyniesie koszt całkowitej rozbudowy. Floyd L. Anthony, asystent okręgowego inżyniera z biura drogowego, powiedział, że jego urząd będzie skłonny dać jakąkolwiek większą sumę na całkowitą rozbudowę.

Anthony wyjaśnił, że ostateczny termin na przedłożenie planów, celem uzyskania dostępnych obecnie pieniędzy ze stanowego funduszu drogowego przypada 1 stycznia, 1968 roku. Milton Pikarsky, chicacski komisarz dróg publicznych, poprosił radę miejską o $500,000 na sfinansowanie badań inżynieryjnych, celem ustalenia, co może być zrobione.

Pikarsky zasugerował doprowadzenie projektowanej autostrady do trzystanowej autostrady płatnej w pobliżu 127 ul. Anthony powiedział, że połączenie to mogłoby być zrobione z międzystanową szosą 57, dalej na południe.

Wandale Poniszczyli Urządzenia Klas w Wyższej Szkole Amudsen

Nieznani wandale, używając pałek do palanta powybijali okna w gmachu Wyższej Szkoły Amundsen i Kolegium Niższego Amundsen, znajdujących się pnr. 5100 N. Damen Ave. Najazd wandali musiał był przypuszczalnie w poniedziałek nad ranem, a szkody oszacowano na około 10,000 dolarów.

Zniszczenia były tak znaczne, iż musiano odroczyć rozpoczęcie lekcyj w klasach o jedną godzinę, by pracownicze załogi zdołały oczyścić sale i korytarze ze szkła z rozbitych szyb.

Użyto Kijów Palantowych

Władze szkolne przypuszczają, iż wandale wdarli się do środka budynku w ciągu nocy, zabrali cztery kije palantowe z sali gimnastycznej i powybijali nimi szyby w 25 klasach z ogółem 55 klas w budynku. Iż jedynym motywem wandali było wyrządzenie szkód, świadczy, iż nic nie zostało z klas skradzione.

Szyba w szafce mieszczącej trofea na parterze budynku została porozbijana w kawałeczki przez intruzów. Trofea zabierane są zwykle każdej nocy od czasu najazdu wandali w "weekend" z okazji Dnia Wieńczenia Grobów.

Wiele szafek od telefonów publicznych zostało pozrywanych ze ścian i potłuczonych na kawałki, na podłodze korytarzy. Jeden z telefonów został wyrzucony poza budynek na murawę.

Sierż. policji Charles Ponicki oświadczył, iż wandale przeszli w swym niszczącym zapale poprzez wszystkie trzy piętra budynku. Poza zniszczeniem i wybiciem szyb w oknach i oraz luster na ścianach, wandale poprzewracali w biurach szkolnych biurka, połamali krzesła a zawartość biurek i szafek rozsypali na podłogę. W szkolnej "kafeterii na parterze, maszyny do pisania i do liczenia zostały poniszczone. W głównym biurze szkoły, rekordy studentów rozrzucone zostały po całym budynku.

Zajęło Im Kilka Godzin

Dwóch lub trzech chłopców, mówił sierż. policji Ponicki, nie mogło by tyle zniszczeń uczynić. Sądzi on, iż wandale musieli dokonywać swego aktu przez kilka godzin. Przypuszczalnie wandale do wybijania okien używali i ekwipunku przeciw-pożarowego a mianowicie gaśnic. — Władze szkolne znalazły bowiem na salach cztery kije palantowe i jedną gaśnicę.

Gmach szkoły wyższej Amundsen znaduje się o jeden blok od Foster Ave. i od stacji policyjnej. Zniszczenia zostały ujawnione w poniedziałek rano, o 6 godzinie przez strażników, którzy otwierali gmach szkolny. Kiedy studenci zaczęli schodzić się na lekcje, kazano im zaczekać na dworze póki sale szkolne nie zostały oczyszczone ze szkła. Do WS Amundsen uczęszcza około 1,850 studentów.

DC-3 Rozbił Się

Mexico City, Meksyk (UPI) —W kilka minut po odlocie z lotniska La Paz rozbił się meksykański liniowiec powietrzny typu DC-3, uderzywszy w dom. Trzech członków załogi samolotu i dwoje dzieci w zburzonym domu zostało zabitych. 15 pasażerów wyszło cało.

Śmierć 5 Osób w Wypadkach Samochodowych

Pięć osób z Chicago poniosło śmierć w niedzielę w osobnych wypadkach samochodowych. 61 lat liczący John C. Ward Sr. z pnr. 2653 W. Coyle — poniósł śmierć, gdy auto jego wpadło na słup uliczny w rejonie Bryn Mawr i Pulaski. Ward umykał przed policją, która go ścigała, gdyż Ward zbiegł im autem w czasie przesłuchiwania przed gmachem Illinois Kolegium Nauczycielskiego.

39-letni James R. Williamson z pnr. 535 N. Michigan ave., poniósł śmierć, kiedy przejeżdżał przez zamkniętą barierę kolejową przy 71-ej ulicy i Clyde i na auto najechał pociąg.

43-letnia Cora Brown z pnr. 5417 S. Kenwood zmarła z ran jakich doznała kiedy auto jej przełamało barierę żelazną na autostradzie Dan Ryan w pobliżu 100-ej ulicy. Mąż jej i syn, lat 19 doznali mniejszych obrażeń.

3-letni Thomas Trigge z pnr. 1255 Mackinaw ul., Calumet City, zmarł w szpitalu dziecięcym Memorial po uderzeniu go przez auto dnia 6 czerwca. 32-letni Paul D. Barbano z pnr. 452 Barrington, East Dundee, zmarł w szpitalu weterańskim z obrażeń jakich doznał w czwartek w zderzeniu się dwóch aut na szosie Illinois nr. 62 i Meacham rd., w pobliżu Rolling Meadows.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i siostra nasza, śp.

Helena Slomka

(siostra śp. Stefanii Smalec)

pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go czerwca, 1967 roku, przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Bonifacego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszek, mąż; **Stanisław i Józef Zydlo**, bracia; **Kazimiera i Ludwika**, bratowe; **Henryk Smalec**, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
B. F. Malec i Syn.
Telefon HA 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mamusia moja, śp.

Nina Jaszczołt

Członkini Tow. Alliance Society Gr. 2475 ZNP; po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go czerwca, 1967 roku, o godzinie 10-ej rano, przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Alojzego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążona:

Kira Czerkiezow, córka.

Pogrzebem zajmują się:
B. F. Malec i Syn.
Telefon 421-5800. 13-14

Ś. P.

Jan Włodarczyk

lat 74, zamieszkiwał Rt. 1, Covert, Michigan. Zmarł 7 czerwca, 1967, w South Haven Community Hospital. Urodzony w Polsce dnia 2 sierpnia, 1892. Zamieszkiwał w Covert, Michigan przez 23 lata, dawniej w Chicago. Był parafianinem St. Basil Catholic Church, skąd odbył się pogrzeb prowadzony przez Rev. Father Frank J. Burger w sobotę, dnia 10 czerwca o godzinie 11ej.

Zwłoki zostały pochowane na cmentarzu w Covert, Michigan. Ożeniony z **Margaret** (z domu **Florek**) w 1913 w Chicago. Oprócz żony pozostawił on dwie córki **Josephine Wlodarczyk** i **Sophie Ziemba**, oraz zięcia **Frank Ziemba** w Covert, Mich. Stracił on dwóch synów w IIej Wojnie Światowej w służbie Stanów Zjednoczonych.

Wśród pozostałych krewnych pozostawił czworo wnucząt i siedmioro prawnucząt, również brata **Anthony** oraz siostrę **Anne Potocki** w Chicago, oraz trzech braci i cztery siostry w Polsce.

Różaniec odmówiony był w piątek, o godzinie 8:45 wieczorem w kaplicy pogrzebowej Calvin Funeral Home w Covert, Michigan.

Polegli w Wietnamie

Sześciu żołnierzy pochodzących z terenu Chicago i okolicy poległo w ub. tygodniu w walkach w Wietnamie. Na liście zabitych ogłoszonej przez Departament Obrony znajdują się: por. Straughan Kelsey Jr., lat 23 z pnr. 737 Cummings ave., Kenilworth, starszy strzelec morski Conrad T. Lange, lat 21, z pnr. 213 N. Harvey ul., Wood Dale.

Kapral Walter L. Ward Jr., lat 18, z pnr. 15914 Myrtle ave., Harvey, specjalista wojskowy 4 klasy James C. Martin, lat 21, z pnr. 3538 Douglas blvd., —specjalista wojskowy 4 klasy Hans D. Lange, lat 22, z pnr. 4813 Woodward ave., Downers Grove, oraz żołnierz Leonard J. Carter, którego żona Shirley mieszka pnr. 2925 Ezra ave. w Zion.

Cześć Ich pamięci!

Zatruty Spalinami Od Samochodu

40 letni Robert Olsen znaleziony został w poniedziałek martwy, zatruty gazem spalinowym od auta, w garażu poza domem, pnr. 2814 North Albany Ave.

Zmarły pozostawił list do swej żony, Kathryn.

Ś.p. Tad. Kwaśniewski Nie Żyje Kaw. Orderu VM Czł. Plac. 5 SWAP

Dnia 12 czerwca po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, jeszcze jeden długoletni członek Plac. Macierzystej Nr. 5 SWAP. Kawaler Orderu Virtuti Militari, ś. p. Kol. Tadeusz Kwaśniewski. Był on ochotnikiem z Ameryki do Armii Błękitnej, w stopniu porucznika. Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym Malca pnr. 834-38 N. Ashland Ave., Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 czerwca. Szczegóły zostaną podane w nekrologu.

Zarządy Placówki i Korpusu Pomocniczego, apelują serdecznie do członków i członkiń o jaknajliczniejsze przybycie do zakładu pogrzebowego w czwartek, 15 czerwca o 8 wieczorem, aby oddać ostatnią ziemską przysługę zmarłemu Koledze. Prosimy również o liczny udział w pogrzebie. — W. F. Szeląg, Komend. Plac.; M. Sadowska, prezeska K. P.

Tragiczna Śmierć 14-letniego Chłopca

14-letni chłopiec, James A. Bowman, z pnr. 9723 Mead Ave., Oak Lawn, znaleziony został w poniedziałek martwy w swym pokoju uduszony od nałożonej torby z plastyku, która zakryła chłopcu i nos i usta.

Ojciec chłopca, John, lat 43, oświadczył policji z Oak Lawn, iż musiał siłą otworzyć drzwi, by dostać się do pokoju syna, gdzie znalazł zwłoki jego na łóżku.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza i siostra moja, śp.

Maria Novak

(NOWAK; Z DOMU MATYS)

(Żona śp. George; matka śp. George; siostra śp. Rose Lesniak i Stanley Matys)

Członkini Sodalicji i Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Heleny, Apostolstwa Modlitwy, Sodalicji M. B. z Lourdes, Św. Anny przy par. Św. Jana Kantego, III-go Zakonu, Pań Królowej Wandy Nr. 149 i Zjednoczonych Polek w Ameryce Grupa 77; po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 12-go czerwca, 1967 roku, o godzinie 6-ej rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek, po godz. 7-ej wieczorem

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5734 W. Diversey Ave. (narożnik Mango), do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Rose Lawanda, Stephanie (Stanley) Feret, Josephine, Chester, Walter (Dell), Jean Stark, John (Mae) i Joseph (Shirley), dzieci; 8-ro wnucząt: **Julia Matys**, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się De Nicolo—Lesniak Funeral Home.
Telefon TU 9-0115.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Karolina Iwańska

(Z DOMU BRAMORSKA; ŻONA ŚP. EDMUNDA, SR.)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami dnia 12-go czerwca, 1967 roku, o godzinie 3-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3653-59 W. Fullerton Ave. do kościoła Our Lady of Grace, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Irena Laneville, córka; **Edmund Jr. i Gene**, synowie; **Ray**, zięć; **Irena i Julia**, synowe; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stermer Funeral Home.
Telefon BElmont 5-1815. 12-13

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Zofia Slenczka

(Z DOMU CHMIEL)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Róża 56, Tow. M. B. Dobrej Rady Sióstr Felicjanek i Klubu Dobr. Medynia; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11-go czerwca, 1967 roku, o godzinie 6:15 rano, przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14-go czerwca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Leon, mąż; **Charlotte Higgins i Phyllis Sliwa**, córki; **Richard Higgins**, zięć; **Barbara i Judy**, wnuczki; **Stanley**, wnuk; **Sandra i Catherine**, prawnuczki; oraz **bracia i siostry** w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home.
Telefon KE 9-1376. 12-13

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy szwagier, wuj i przyjaciel nasz, śp.

Tadeusz Kwaśniewski

(BRAT ŚP. ANTONIEGO)

Porucznik Wojsk Polskich 44-go Pułku Strzelców Kresowych, 13-ej Dywizji Piechoty, odznaczony Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych (podwójnie), Croix de Guerre i innymi, oraz członek Placówki 5-ej S.W.A.P.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go czerwca, 1967 roku, o godzinie 11-ej rano, w podeszłym wieku.

Pożegnanie dzisiaj o godzinie 7:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14-go czerwca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stefania Kwasniewska, bratowa; **Eugeniusz Kwasniewski**, bratanek; **dr. Bart (Bronisława) Kostrubala**, przyjaciel; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się B. F. Malec i Syn, tel. HA 1-5800

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Irena Raczyńska

(żona ś.p. Artura)
(z domu Boberska)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 11go czerwca, 1967 roku, rano, przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Pfeifer-Elliston pnr 60 So. Grant, Hinsdale, Ill., do kościoła Notre Dame w Clarendon Hills, a stamtąd na cmentarz Clarendon Hills na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Walter i **Arthur**, synowie; 8 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Pfeifer-Elliston
Funeral Home,
Telefon 323-0275.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka moja i matka nasza, ś.p.

Wanda Grzybowska

(córka
ś.p. Mateusza Matuzewski)

pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 10go czerwca, 1967 roku, przeżywszy lat 52. Zamieszkiwała w Tucson, Arizona.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Corcoran Funeral Home pnr. 6150 North Cicero Ave., do Queen of All Saints Basillica, 6280 N. Sauganash, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Jennie Matuzewska, matka; **Christine Del Princite, Ewa Carpenter** i **Susan Matuzewska**, córka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Corcoran Funeral Home,
Telefon 736-3833.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, ś.p.

Alex Nagorski

(mąż ś.p. Cecylii z domu Szymańskiej;
brat ś.p. Stanisława)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12go czerwca, 1967 roku, o godzinie 1:00 po południu, przeżywszy lat 79. Zamieszkiwał pnr. 2319 So. Whipple ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Funeral Home pnr. 3054 W Cermak Road, do kościoła Św Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Theodore, syn; **Harriet Lezon**, córka; **Gertrude**, synowa; wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zarzycki Funeral Home,
Telefon 521-2214.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, teść, dziaduś i pradziaduś nasz, ś.p.

Stanisław J. Czubak

(mąż ś.p. Marianny)

Członek Tow. Św. Józefa Nr. 290 Z.P.R.K., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12go czerwca, 1967 roku, o godzinie 2:10 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 South Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Zofia Unnerstall, córka; **Józef i Władysław**, synowie; **Irena i Józefa**, synowe; 3 wnuków, 1 wnuczka, 2 prawnuków i 1 prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Fortuna Funeral Home,
Telefon LA 3-7781.

Proporcja Nauczycieli Białych i Murzyńskich w Szkołach Chicago

Rada Edukacyjna Przeprowadziła Najnowsze Obliczenie, Które Wykazuje Brak Zasadniczych Zmian w Stosunku Do Stanu Ze Stycznia 1966 Roku

Z ostatnich badań ankietowo statystycznych Chicagoskiej Rady Edukacyjnej wynika, że na każdych trzech nauczycieli w szkołach powszechnych i średnich — dwóch jest białych a jeden czarny. Proporcja nauczycieli murzyńskich w stosunku do białych wzrosła o 1% dzięki przyrostowi 358 nauczycieli murzyńskich i 128 nauczycieli białych.

Odsetek nauczycieli murzyńskich w stosunku do białych jest wyższy w szkołach powszechnych (36,6% w stosunku do 62,9%) niż średnich (24,8% do 74,9%).

Ze wszystkich szkół miejskich 247 szkoły powszechnie i średnie nie mają wogóle nauczycieli murzyńskich. W styczniu 1966 r. takich szkół z wyłącznie białym personelem nauczycielskim było więcej bo 255. 3 szkoły średnie i 18 szkół powszechnych, które w styczniu 1966 r. nie miały wógóle czarnych nauczycieli obecnie zatrudniają conajmniej po jednym.

Szkoły z Najniższym i Najwyższym Odsetkiem Czarnych Nauczycieli

Sześć dystryktów szkolnych na północy i północno-zachodzie miasta na północ od North Ave. wykazuje bardzo niski odsetek nauczycieli murzyńskich. 2,751 szkół powszechnych na tym obszarze ma 2,715 nauczycieli białych i ośmiu murzyńskich. W szkołach średnich pracuje 1,613 nauczycieli białych i ośmiu murzyńskich. Ten niski odsetek wykazuje wszakże wzrost w stosunku do danych ze stycznia 1968 r. kiedy szkoły powszechnie we wspomnianych sześciu dystryktach zatrudniały tylko 3-ch nauczycieli murzyńskich. W szkołach średnich sytuacja nie uległa zmianie.

Raport podkreśla, że w jednej szkole średniej South Shore ilość nauczycieli wzrosła trzykrotnie do 21, podczas gdy liczba nauczycieli białych spadła z 76 do 68.

Najsilniejsza koncentracja nauczycieli murzyńskich występuje w szkołach w których uczy się przeważająca większość młodzieży murzyńskiej. W dystrykcie 13 szkoły powszechnie nie mają wogóle białych uczniów. Uczy w nich 54 białych nauczycieli i 594 murzyńskich tj. 91,5%.

Sukienka z Płaszczykiem

PRINTED PATTERN

Wzór 4549

Urocza całość dla małej modnisi. O tej samej linii karczku—sukieneczka i płaszczyk bez podszewki. Idealny komplet przez całe lato aż do jesieni. Uszyjcie go z perkalu lub z "knits".

Wzór 4549 jest do nabycia w rozmiarach dla Children 2, 4, 6, 8. Na rozmiar 6 potrzeba 1¼ jarda 35 calowego materiału, na płaszczyk 2⅛ jarda.

Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów. adresując: — ZGODA 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto ..... **Stan** .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Moda Letnia

WIELKI WYBÓR!

Wszystkie rozmiary. 115 różnych fasonów. 2 bezpłatne wzory na kapelusze. Sugestie na materiały, dodatki znajdziecie w nowym katalogu na wiosnę i lato

JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU który znajduje się w katalogu. Cena Katalogu na wiosnę i lato 50c Zamówcie przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych.

Afghan

Wzór 7194

Ścieg łatwy do zapamiętania. Wzory medalionów, intrygująca całość. Harmonia kolorów doda koloru w pokoju.

Wzór 7194 podaje wykres kolorów oraz wskazówki zrobieniia afghanu.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... **Stan** .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

ALICE BROOKS

210 pięknych pomysłów na robótki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu. ponadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robótki ręczne szydełkiem lub na hafty. Cena za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości! "Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robótki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów Museum Quilt Book 2 zawiera kompletne wzory 12 wspaniałych American Quilts. Cena wzoru 50 centów. Taniości Quilt Book 1, zawiera 16 kompletnych wzorów. Cena 50 centów.

★ PRACA ŻEŃSKA

Administration Clerk

Excellent opportunity for young man or woman with lite typing and figure aptitude for wide variety of task for data processing firm.

- Full Fringe Benefits

Please Contact Mr. E. HESLIN

Service Bureau Corp.
A Subsidiary of IBM Corp.
693-3070
An Equal Opportunity Employer

POTRZEBA MĘŻCZYZN i KOBIET
do ogólnej pracy na cmentarzu.
Zgłoszenia do:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulaski Rd.

WALL WASHERS
HOUSEMAN MAIDS
5 Days, 7½ Hour Day
PARKSIDE HOTEL
212 N. Hamlin.

DO ZMYWANIA naczyń. Na noc. 3237 N. Harlem. 512 N. Western. Telefonować MU 5-5688 lub MO 6-3013.

★ PRACA ŻEŃSKA

GIRL WANTED
For General Office Work

Must Type
Must speak English

PLEASANT WORKING CONDITIONS
FREE HOSPITALIZATION
PAID VACATIONS

ALLIANCE PRINTERS INC.
1201 Milwaukee Ave.
BR 8-8700

Operatorek Maszyn do Szycia

Doświadczonych na elektrycznych maszynach do szycia przy damskich sukniach.

- Stała Praca
- Gwarantowana stawka płacy i Plan Bonusowy
- Muszą być akuratne

Adrian Tabin Corp.
1735 W. Belmont

WOMEN WTD.
Immediate openings for
- **Machine Operators**
- **Packers**

3rd Shift—12 Midnight to 8 A.M
2nd Shift—4 P.M. to 12 Midnight
6 day week or 5 day week
PAID HOLIDAYS — COMPANY BENEFITS
FREE INSURANCE
Contact Mr. Grove
Lindberg Products, Inc.
8050 N. Monticello—Skokie
JU 8-8211 677-6800

SECRETARY

Must be experienced dictaphone operator, an accurate typist, with initiative, ability and pleasant personality. Will report to Vice-President of sales. Excellent starting salary and benefits. After hours interviews can be arranged.

DUPLI-COLOR PRODUCTS CO.
1601 Nicholas Blvd.
Elk Grove Village
439-0600

Girl for Electric Typewriter

Must be accurate
$80 a week
EV 4-1198

BINDERY GIRLS
Full or Part Time
With or Without Experience.
Vicinity Halsted and Diversey.
Call GR 7-8686 for Appt.

NURSES,
RN, LVN & Aides
all shifts, for luxurious convalescent hospital
PARK MARINO CONVALESCENT CENTER
2585 E. Washington Blvd.
PASADENA, CALIF.
213-681-2223 or 213-798-6753

WOMEN
For Day Work
MR. PAUL'S BEEF STAND
6837 Belmont

PANTRY OR SALAD GIRLS
FOR DOWN TOWN CLUB
Steady Work.
Good Starting Salary.
See Chef after 11 A.M.
10 N. DEARBORN

★ POMOC DOMOWA

HOUSEKEEPING
Experienced maid for day work. References req. Good salary and working conditions. Liberal benefits. Apply in person.
SOUTH SHORE HOSPITAL
8015 South Luella Avenue

KOBIETY do 2 dzieci, pozostać. 7606 W. Belmont. 625-5444.

★ MILWAUKEE

★ PRACA MĘSKA

Taxi Drivers Wanted

Drive a Yellow Cab.
Pay a daily rental fee and keep your receipts.
YELLOW CAB COMPANY
1232 N. Edison St.

KOBIET
do pielenia, porządkowania i sprzątania na cmentarzu. Godziny od 7:30 rano do 4-ej po południu 5 dni w tygodniu. $1.65 na godzinę.
Telefonować:
366-1008

BOOKKEEPER
Full charge or general ledger. Steady work. Good Starting Salary.
John Baumgarth Co.
3001 North Ave. Melrose Park..
Mr. Fabian, FI 4-9175

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA
DO RĘCZNEGO SZYCIA
Potrzebne Kobiety
NATYCHMIAST
Pełny czas — Stała praca
B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 W. 18th St.

KEYPUNCH OPERATOR
IBM Alpha Numeric. Experience required. Very good salary and opportunity for advancement. Permanent position. Good company benefits.
S. A. HIRSH MFG. CO.
8051 N. Central Park, Skokie
673-6638

POTRZEBNE 2 PANNY DO SZYCIA
Nie potrzeba doświadczenia.
Wyuczymy.
NATIONAL CASKET CO.
1911 W. Roosevelt Rd.

★ PRACA MĘSKA

(I.D.)
GRINDER HAND
Must have minimum 10 years experience on close tolerance tool and die work.
Accro Precision Grinding, Inc.
3100 W. North Ave.
Tel. 681-0520 Melrose Park, Ill.

ARCHITECTURAL DRAFTSMEN

Job Captains and Draftsmen needed at once!
Excellent position for experienced men.—Inquiries kept confidential.
CALL MR. PETERSON
SHAYMAN & SALK CO.
ARCHITECTS
5844 N. Lincoln Ave.
LO 1-3717

SILTRONIC INC.
in
Oakmont, Pennsylvania
has immediate opening
TOOL & DIE MAKERS
EXPERIENCED
Journeyman's Papers needed; excellent benefits; good working conditions; paid holidays; vacation with pay; plus other top benefits.
Write, apply or phone
412—828-7003
140 Pennsylvania Ave.
Oakmont, Penna.

MACHINISTS

BOTTLE SHOP MECHANICS
Must be experieneced in Packaging, maintenance and Bottle Shop equipment. Steady work, opportunity for overtime. Excellent employee benefits.
PETER HAND BREWERY
1000 W. North Ave.
MO 4-6841

MAN
Need at once
For
General Labor Work
(around Woodworking Factory)
STEADY JOB
Good Pay for Right Man
Excellent working conditions
Apply
Ideal Cabinet Co.
3914 Cornelia Ave.

SERVICE MAN
Interested In Becoming A Service Representative?
Willing to teach right man in the repair of industrial vacuum cleaners, floor machines, etc. Some mechanical and elec. knowledge helpful. Outside calls or traveling required. Good salary. Profit sharing. Excellent opportunity. Northside location.
Call MR. SLOWIK
561-6162

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

MECHANICAL ENGINEERS
Come to the Rockies!

Hewlett - Packard, the world's leading producer of electronic, medical and chemical test equipment has opportunities for: Mechanical engineers in its Loveland Division, located at the foot of the Rockies in Colorado.

Enjoy the advantages of small community living within an hour's drive of metropolitan Denver and the Rocky Mountain National Park. Career improvement programs are available at nearby universities.

Positions are also available at our corporate headquarters in California, 30 miles south of San Francisco. You'll support the electrical design groups in mechanical design and Process Engineering and provide product design backup support. May specialize in mechanical designs, process engineering, product design, manufacturing or tool engineering. B.S. in Mechanical engineering required, with experience in Research and Development or practical application of mechanical engineering desirable. Must have knowledge of basic electronics principles.

For both California and Colorado positions, send resume in confidence to:

DAN MIRICH, Personnel Manager

P. O. Box 301, LOVELAND, Colorado

Local interviews will be arranged.

Loveland Division

Hewlett-Packard

An Equal Opportunity Employer

Our Long Established Firm is EXPANDING
Excellent Openings!! We Need
Overhead Crane Designers and Estimators

We will need experienced Mechanical and Electrical Designers in Engineering and Estimators in Sales.
Please send resume:
MR. H. A. SCHAILL CHIEF ENGINEER
NORTHERN ENGINEERING CO.
210 Chene St. Detroit, Mich. 48207

GENERAL ELECTRIC CO.
in RICHMOND HEIGHTS, OHIO
offers excellent immediate opportunities for
JOURNEYMEN MACHINISTS
DECKEL or ELOX (EDM)
also
ALL AROUND MACHINISTS
Must be able to set-up work from blueprints and close tolerances. Day work.
ASSEMBLERS
For light and medium weight machinery. Steady work for qualified men. Excellent Company benefits, wages depending on experience and qualifications.
Write, apply or call MISS TERESA MOONEY
24400 Highland Rd. 216-266-3581
An Equal Opportunity Employer

Skilled Precision Lathe and Mill Hands
for
Precision Work
Low volume — Close tolerance manufacture.
Company has relocated to new premises.
EXCELLENT WORKING CONDITIONS.
LIBERAL BENEFIT PROGRAM INCLUDING PROFIT SHARING
E. Papen
PETERSON ENTERPRISES
Glenview, Illinois
729-1010

DO KAROSERII AUTOMOBILOWYCH
Potrzebny mężczyzna do malowania i robót przy karoserii. Autoryzowana sprzedaż nowych samochodów. Musi posiadać własne narzędzia. Stała praca. Dobra zapłata. Doskonałe warunki pracy.
LEE ALAN MOTORS
4808 S. Archer 927-7300
Pytać o JIM POWELL

JANITORS

Several immediate openings for general custodial duties in large north suburban corp. Excellent company benefits.
Call
International Minerals & Chemical Corp.
5401 Old Orchard Rd., Skokie
YO 6-3000, Ext. 2520
An Equal Opportunity Employer

MEN FOR JANITORIAL WORK
Apply 8 A.M.—4 P.M. Daily.
VILLA SCALABRINI OLD PEOPLES HOME
480 North Wolf Rd., Northlake
or Call 562-0040 or MA 6-1354

Experienced
Truck Mechanic
Wanted
Contact Mr. McDonald
242-3612

MACHINISTS WANTED
NO AGE LIMIT
$3.65 rate for Day Shift
$4.01 rate for Night Shift
Time and a Half and Double Time for Overtime
Many Openings with Good Oportunities
Full Company Benefits
8 Paid Holidays
New plant located at 2100 S. Wolf Rd., Des Plaines, Ill.
FOR INTERVIEW
Call Mr. L. T. Sable
299-7111

GUARDS
Age 24 to 66
For Full or Part Time.
Permanent openings in Chicago or Suburbs.
Top salary and liberal benefits.
Apply in Person
Personnel Office
CENTRAL WATCH SERVICE INC.
200 W. Ohio St.

MEN

Mechanically inclined, unskilled or semi-skilled to work on factory machinery. Willing to work any of 3 shifts. Day, swing or graveyard. If you are ambitious and willing to learn, we offer an excellent opportunity for advancement.
POWERS WIRE PRODUCTS
10180 Valley Blvd.
EL MONTE, CALIFORNIA

PIEKARZA

Doświadczonego lub wyuczymy pracy w piekarni pumpernikla. Stała praca. 5 dni w tygodniu, bez pracy w nocy lub w święta. Mówimy po niemiecku. Po umówienie się telefonować.
AL 2-9171

GENERAL WAREHOUSE
40 hour week, paid vacation, good working conditions and starting pay
APPLY IN PERSON
NORTH SHORE DISTRIBUTORS INC.
411 N. WOLF ROAD, WHEELING

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

POSITIONS AVAILABLE
Northwest Side Financial Institution
REAL ESTATE APPRAISER
Will Consider Trainee — Salary Open
MAINTENANCE MAN
Knowledge of Heating (low pressure) and Air-Conditioning Systems Required
EV 4-4515

MACHINIST
FOR RESEARCH ORGANIZATION
Smal. quantity lathe and milling jobs. No production work. Work with scientists and engineers. Secure salary position with liberal benefits in growing organization. Applicant must be skilled and experienced. Apply:
INST. OF GAS TECHNOLOGY
3424 S. State-st., Chicago, Ill.
OR CALL 225-9600, Ext. 671
Equal opportunity employer

MECHANICAL ENGINEER

OUR POSITIONS ARE FOR YOUNG MEN WHO WANT RESPONSIBILITY, CHALLENGE AND A REWARDING CAREER WITH THE WORLD'S LEADING INTERNATIONAL MANUFACTURER OF MEDICAL AND SURGICAL SUPPLIES.

Degree in Mechanical Engineering required. Recent graduates are welcome, as well as the experienced M.E.

Position involves machine design and development wrok. We are expanding our staff engineering in a non-defense area We presently have 3 plants in Nebraska and currently employ over 1,100 persons.

These are excellent career opportunities with a stable, progressive company. Working conditions are tops and our fringe benefits program is second to none.

SALARY OPEN

Send resume in confidence, include education background. type and length of experience, and resposibilities of this position.

Write, visit or call Personnel Manager. Phone (402) 564-3181

Becton, Dickinson & Co.
OF NEBRASKA
INDUSTRIAL SITE COLUMBUS, NEBRASKA 68601
An Equal Opportunity Employer

CABINETS MAKERS

We currently are interviewing talented woodworkers who enjoy the satisfaction of working on fine prestige merchandises.

Positions available for qualified:
- **Cabinet Makers**
- **Finishers**

These are steady full time positions with no seasonable lay-off or cut-backs in work hours.

Enjoy good working conditions. Free hospitalization, major medical plan and employee discount.

Apply in Person
Personnel Office — 5th Floor
LYON-HEALY
243 S. WABASH AVENUE

BODY AND FENDER MAN
Must be experience, top money.
Steady and full time.
Avalon Park Auto Rebuilders
5926 S. Racine

MAN TO TAKE CHARGE OF STEEL DRUM
RECONDITIONING DEPT.
SKOLNIK DRUM CORP.
4600 W. 48th St. 735-0700

SHIPPING CLERK
Exp. packer, order picker, soft goods. Exc. opt., for right man. Must be sharp. Apply:
FELDMAN BROS.,
4235 W. Madison

WAREHOUSE MEN
We are now accepting applications on 2nd shift
hours 4 p.m. until midnight
Apply in Person
Ask for Mr. Vivian
C. A. Roberts & Co.
2401 - 25th Avenue
Franklin Park

PRACOWNIKÓW PRZY DRZEWIE
Doświadczonych lub Przeszkolimy
- Saw Filer
- Sanders
- Shapers
- Buffers

NADGODZINY
Podwyżki za pilność.
Asekuracja i emerytura.
The Harmony Co.
4600 SO. KOLIN

SHIPPING AND RECEIVING CLERKS
Book publishing house need 3 reliable men for order filling, shipping, receiving freight and parcel post. Excellent insurance benefits, profit sharing, pension, paid holidays and vacations.
Excellent location in Evanston.
Call 475-8600

WILL TRAIN MEN
18 to 40 for:
- **Bench Assembly**
- **General Factory**

$2.28 per hour plus piece work plus overtime.
1st and 2nd Shifts.
SENG CO.
1450 N. Dayton
(Near Halsted-North Ave.)

DISHWASHER Wanted Immediately
GOOD PAY.
Call GA 5-4949

★ Domy

$800 WPŁATY, murowany dwumieszkaniowy cottage, 6 i 4 pokoje. Okolica Whipple i 26. Gorącą wodą ogrzewanie. Garaż na 2 auta. SVOBODA, 3739 W. 26th Street, LA 1-7038.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, 2 mieszkaniowy, świeżo odnowiony, 2100 na północ—5100 na zachód. $16,900 Telefonować 889-6808

CICERO, polska okolica, blisko szkoły, nowszy, 4 pokojowy, dwupoziomowy, pełny bezment, dywany. Okazja za tylko $18,900. SVOBODA, 2134 So. 61st Ct., Cicero; BI 2-2162, LA 1-7038.

★ DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA 6 pokojowe mieszkanie, 3 sypialnie, 2-gie piętro. 2906 N. Rockwell.

4 POKOJE — $50; 5 pokoi — $60, gorąca woda i 'space' ogrzewacze. 626-7096.

★ INTERESY

SKŁAD ŻYWNOŚCIOWY — wielkość "Super", dobre położenie, $13,000 plus zapas towaru. REgent 1-6760.

★ PARCELE

1½ AKRA — PRAWA DO JEZIORA
Cena $3.500 — na spłaty
Blisko szkół i sklepów.
Niedaleko od miasta.
848-4935

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE w środę, 14-go czerwca, od 6 do 9 wieczorem oraz w czwartek, 15-go czerwca. 9 rano do 12 w południe, w Logan Square YMCA, 3600 W. Fullerton Ave., The Kelvyn Park P.T.A.

Czytajcie Dziennik Związkowy.

Sejmik Okr. 12 ZNP Omówił Sprawy Rozwoju, Organizacyjne i Obozu

Telegramy z Życzeniami Pomyślnych Obrad Nadesłali: Cenzor Dworakowski, Wicecenzor Czeleń, Sekr. Krajowy Pachucki, Dyrektorka ZNP Wallace. — Na Sejmiku Przemawiali Wiceprezeska Dymek, Wiceprezes Prochot, Dyrektorki — Hełkowska, Dienes, Winiecka. — Obecni Byli Dyr. Józefiak i Ziemba. — Nadto Przemawiali — Komisarz Okr. 13 ZNP Sokolnicki, Prezes Obozu Kaczmarek, Prezes Korporacji Domu Młodz. Witecki, Organizator Okręg. Radosz i Inni. —

W niedzielę, 11go czerwca, w sali "Woźniak's Cassino", pnr. 2258 W. 19-ta ul., odbył się Sejmik Okr. 12 ZNP. Obrady Sejmiku były przeprowadzone w atmosferze przyjacielskiej i braterskiej; cechowały ją wielkie zainteresowanie się sprawami rozwojowymi ZNP, sprawami organizacyjnymi, a to ze względu na bliskość Sejmu ZNP, który odbędzie już za 3 miesiące oraz sprawy Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP, w Yorkville, Ill., nadto — sprawy Domu Młodzieżowego Okr. 12 ZNP.

Sejmik był przeglądem wykonanych dotąd prac w Okręgu w tych dziedzinach oraz dotyczył planów na przyszłość.

Z Zarządu Centralnego ZNP

Na Sejmik przybyli z Zarządu Centralnego: wiceprezeska ZNP Franciszka Dymek, wiceprezes ZNP Franciszek Prochot, dyrektorki — Bronisława Helkowska, Katarzyna Dienes, Melania Winiecka; dyrektorzy — Jan Ziemba i Stanisław Józefiak; nadto — komisarz Okr. 13 ZNP Zygmunt Sokolnicki. Przybyli także i złożyli sprawozdania — prezes Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Piotr Kaczmarek i prezes Domu Młodzieżowego Okr. 12 ZNP Ludwik Witecki.

Telegramy

Telegramy z życzeniami pomyślnych obrad i ze słowami dalszej zachęty w pracy dla ZNP nadesłali: cenzor ZNP Władysław Dworakowski, wicecenzor ZNP Antoni Czeleń, sekretarz krajowy Adolf Pachucki oraz dyrektorka Irena Wallace z Ohio.

Obrady

Obrady Sejmiku rozpoczął o godzinie 2:15 popołudniu komisarz Okr. 12 ZNP Franciszek Jendryaszek, witając przybyłych na Sejmik gości oraz zebranych i po odśpiewaniu hymnów narodowych przez wszystkich ze stowarzyszeniem na harmonii p. Józefa Paterek, komisarz Okręgu 12 ZNP zarządził jedno - minutową ciszę dla oddania czci zmarłym członkom i członkiniom z Okręgu w okresie między Sejmikowym. Następnie zaprosił on gości z Zarządu Centralnego do stołu prezydium. Następnie przy współpracy Izby zamianował on komitety oraz ogłosił porządek obrad.

Do Komitetu Mandatów — powołał S. Cieślę z Gm. 87 ZNP, jako przewodniczącego, a na członków: Michała Pasek z Gm. 125 ZNP i F. Goryl z Gm. 39 ZNP. Powołał on także na sekretarza Sejmiku Leona Józefowskiego, prezesa Gminy 139 ZNP.

Komisja Mandatów — po sprawdzeniu listy, złożyła oświadczenie, że na sali znajduje się na 40 ogółem — 39 obecnych i uprawnionych delegatów i delegatek, reprezendujących 12 Gmin w Okręgu.

Życzenia składali

Korzystając z obecności gości z Zarządu Centralnego ZNP — komisarz Jendryaszek poprosił ich kolejno do przemówienia.

Wiceprezeska ZNP F. Dymek zaapelowała, by obrady odbyły się sprawnie, by uczestnicy mogli jeszcze udać się i poparli "Dzień Polski" Wydziału Kongresu P.A., jaki odbył się w tym dniu w Ogrodzie Woźniaka, pnr. 2530 S. Blue Island.

Wiceprezeska Franciszka Dymek podziękowała za dużą pracę Okręgu w ostatnich 4 latach, podkreślając — że zawsze otrzymywała wielką współpracę od Okręgu przy każdej okazji. Okręg zawsze stawał na pierwszym miejscu. Życzyła ona pomyślnych obrad Sejmikowi, szczególnie, że Sejm 35 ZNP odbędzie się już za 3 miesiące. Apelowała, by obradowano jak ulepszyć naszą organizację dla dobra ZNP, Polonii i spraw polskich.

Następnie wręczyła ona przekaz na sumę — $510 od Stow. Dobroczynności dla Stow. Domu Młodzieżowego Okr. 12 ZNP jako połowa sumy zebranej na flagę podczas pochodu 3go Maja. Przekaz odebrał prezes Domu Młodzieżowego Ludwik Witecki, prezes Gminy 23 ZNP.

Wiceprezeska F. Dymek oświadczyła, że Stow. Dobroczynności ofiarowało $3,000 na Kolegium ZNP; — $1,500 na Stow. Wet. Armii Polskiej i $3,000 na fabrykę protez w Polsce.

Wiceprezes Franciszek Prochot podkreślił z uznaniem pracę i rozwój drużyn kręglarskich w Gminach. W ostatnim Turnieju miło było oglądać aż 1,400 kręglarzy brało udział 170 drużyn męskich, 70 drużyn żeńskich i 72 drużyn małoletnich. Jest to ogromny postęp w rozwoju kręglarstwa w naszym ZNP.

Popularność tego sportu pomaga w zapisywaniu nowych członków, szczególnie młodzieży do naszej organizacji. Złożył on uznanie dla tych gmin, które mają zespoły młodzieżowe, jak — Gm. 39 ZNP i Gm. 55 ZNP i życzył pomyślnych obrad Sejmikowi.

Życzenia nadto złożyli: — dyrektorka Melania Winiecka, dyrektorka Katarzyna Dienes, dyrektor Stanisław Józefiak, komisarz Okr. 13 ZNP Zygmunt Sokolnicki i b. sekretarz gen. ZNP Józef Foszcz.

Komisarz Sokolnicki złożył życzenia i od nieobecnej z powodu choroby komisarki Okr. 13 ZNP, Zofii Buczkowskiej.

Przemówienia

Komisarz Okr. 12 ZNP F. Jendryaszek dokonał zaprzysiężenia delegatów.

Przemówił następnie Piotr Kaczmarek, prezes Obozu Młodzieżowego obu Okręgów — 12 i 13 ZNP, w Yorkville, Ill.

Piotr Kaczmarek podkreślił, że pomoc Okr. 12 ZNP dla Obozu jest nadzwyczaj dobra; datki z Okr. 12 ZNP na Obóz były dwa razy wyższe, niż od Okręgu 13 ZNP. Każdy coś dołożył do tego Obozu, nawet sąsiedzi amerykańscy w Yorkville, Ill. Obozem interesować się zaczynają nie tylko Związkowcy, ale i miasteczko Yorkville. Obóz wszystkim się podoba, jest czysty i dobrze utrzymany, a wartość każdego akra Obozu wzrasta z każdym rokiem. Majątek Obozu stoi dziś bardzo wysoko i wszyscy Związkowcy muszą pilnować, by to utrzymać na tym poziomie. Obóz liczy 32 lat, a za następnych 30 lat — będzie warty około jednego miliona dolarów. W końcu Piotr Kaczmarek zachęcił wszystkich do odwiedzania Obozu. Podkreślił, że kierownictwo Obozu liczy się z koniecznością zaangażowania jednej rodziny na terenie Obozu do utrzymania Obozu przez cały rok.

Mianowania Komitetów

Po tym sprawozdaniu, komisarz Jendryaszek zamianował dalsze komitety Sejmikowe:

Do Kom. Obliczeń książek weszli— Ed. Bodnicki, prezes Gminy 143 ZNP jako przewodniczący a jako członkowie del. Zofia Dusik z Gm. 39 i del. Juszczyk z Gm. 55 ZNP.

Do Komitetu Rezolucji na podstawie przedstawień z sali powołani zostali delegaci L. Kieszkowski, jako przewodniczący Draniczarek, Rybski, Stybler i S. Cieśla.

Do Komitetu Sportu— del. Draniczarek, który resztę członków dobrał z sali.

Do Komitetu Zabaw del. Józef Cajda, reszta z doboru, do **Kom. Rozwoju** zamianowany był organizator Okręgowy Tad. Radosz i sekr. fin. Gmin, do **Komitetu Poleceń**— Jan Ogrodny Gm. 2 ZNP, Rozalia Kogut Gm. 34, Piotr Kluga Gm. 11 ZNP, Zofia Witkowska Gmina 80 i H. Piasecki Gmina 123 ZNP.

Sprawozdania

Podczas, gdy Komitety pracowały grupkami, zdali swe sprawozdania komisarz Okręgu 12 ZNP F. Jendryaszek, komisarka Okręgu p. Helena Orawiec i urzędnicy Okręgowi.

Komisarz Okr. 12 ZNP Fr. Jendryaszek oświadczył, iż od ostatniego Sejmiku dnia 5go czerwca, 1966 roku, jaki odbył się przy Gminie 55 ZNP w Cicero, starał się wykonać polecenia tamt. Sejmiku. Było dużo spraw m. in. sprawa Funduszu Domu Młodzieżowego, która zabrała kilka posiedzeń do jej załatwienia. Starał się być wszędzie, gdzie był zapraszany lub gdzie wymagał obowiązek. Podziękował za współpracę Komisarce Orawiec, swym urzędnikom, prezesowi Witeckiemu za szybkie zorganizowanie Stow. Domu Młodzieżowego, Dziennikowi Związkowemu za komunikaty a wszystkim za uczęszczanie na zebrania w sprawie rozwoju Okręgu.

Komisarka Okręgu H. Orawiec złożyła szczegółowo swe sprawozdanie i zaapelowała do wszystkich, by kierowali się jedną myślą — dobrem Związku Narodowego Polskiego.

Zdali potem swe sprawozdania sekretarz Okręgu L. Józefowski, skarbnik Okręgu J. Gajda i marszałek P. Furmaniak.

Del. Ludwik Witecki prezes Gminy 23 ZNP zdał sprawozdanie jako prezes Domu Młodzieżowego. Oznajmił, iż Korporacja została już sformowana i na Fundusz Okręgu wpłynęły liczne datki, ogółem w sumie $2,482.56, przyczem Stow. Dobroczynności ofiarowało $510.71 a sama Gmina p. Witeckiego $388.75, Gmina 23 ZNP w datkach tych zajęła pierwsze miejsce.

Rozchodu było tylko $160, które mają spłacić oba Okręgi po $80. Korporacja nie miała żadnych wydatków. Już są cztery udziały: prezesa wiceprezeski, wiceprezesa i sekr. po $100 za udział.

Apelował, by zarządy obu Okręgów spotkały się i podzieliły pieniądze z 3-Majowych uroczystości za ostatnie 3 lata, tak jak przewidywała uchwała ost. Sejmiku. Sprawę tą poparł del. Stan. Woźniak, prezes Gminy 87 ZNP, który poruszył również, by Okręg jak najwcześniej zdecydował się odnośnie kupna pewnej parceli. Zaprosił potem obecnych na obiad po obradach Sejmiku.

Komisarz Okręgu Jendryaszek zapewnił, iż zarządy obu Okręgów zbiorą się w najbliższym czasie i tego przekazania dokonają. Zapewnił to również i komisarz Okręgu 13 ZNP Z. Sokolnicki, mówiąc, iż wstrzymanie nastąpiło z tego względu, iż korporacja Okręgu 13 ZNP nie jest jeszcze sformowana i czeka się na 1 lipca, jako daty wypłat procentów w bankach.

Rozwój

Dłuższe sprawozdanie zdał za Komitet Rozwoju organizator Okręgowy Tadeusz Radosz. Podkreślił, iż zalecenia ost. Sejmiku urządzania częstych zebrań rozwojowych były przestrzegane.

Sprawozdanie p. Radosz,— Izba przyjęła z uznaniem. Po sprawozdaniu tym del. S. Cieśla z Gminy 87 podniósł, iż członek, który wypłacił swe ubezpieczenie, zostawał nadal członkiem z wszelkimi prawami członkostwa a jako ubytek winno się traktować tylko zgon członka lub zasuspendowanie go.

Sprawę tę polecono przygotować na Sejm, a organizator Radosz prosił o przygotowanie podobnych zaleceń na Sejm. Poparł go prezes Gm. 87 ZNP, Stan. Woźniak.

* * *

Za Komitet Obliczeń Książek zdał sprawozdanie Edw. Bodnicki, prezes Gminy 143 ZNP, który ogłosił w rozliczeniu, iż po zorganizowaniu Korporacji 12go Okręgu ZNP przekazano dla Domu Młodzieżowego 12 Okręgu ZNP 49,029.35 dol., stan zaś kasy Okręgu wynosi $548.40. Komitet zalecił złożenie uznania prezesowi L. Witeckiemu z Domu Młodzieżowego i p. J. Gajdzie za sprawy rachunkowości.

Dalsze sprawozdanie zdał dyr. ZNP S. Józefiak za Komitet Sportu i Młodzieży podkreślając z uznaniem wyniki zespołu męskiego Gminy 123 ZNP i żeńskiego Gminy 2 ZNP, mistrzów Okręgu 12 w kręglarstwie, które to zespoły na Turnieju Illinois State Fraternal Congress Bowling — zdobyły czołowe miejsca pojedyńczo, dwójkami i zespołami. Podkreślił również wyniki świetne kręglarzy z Okręgu i na innych Turniejach.

Za Komitet Rezolucji sprawozdanie zdawał p. Kieszkowski.

Wybory urzędników zarządu Okręgu, wykluczając funkcje Komisarza i Komisarki wybieralnych na Sejmie ZNP, przyniosły następujące wyniki: Kasjerem wybrany został Józef Gajda z Gminy 79 ZNP; Marszałkiem Paweł Furmaniak, a Wicemarszałkiem Józef Badoń.

Na tym obrady Sejmiku Okręgu 12 zakończono i wszyscy udali się na obiad, zaproszeni przez p. Stan. Woźniaka, prezesa Gminy 87 ZNP.

ALEXANDER B. TROWBRIDGE (powyżej) jest nominatem prez. Johnsona na stanowisko sekretarza Handlu. 37-letni Trowbridge pełnił funkcję sekretarza Handlu od 18 stycznia, kiedy John T. Connor opuścił to stanowisko.

Ponowna Burza w Chicago

Mieszkańcy miasta jeszcze nie zdołali osuszyć swych piwnic po sobotniej burzy, kiedy w poniedziałek ponownie rejon nawiedzony został silną burzą. Zauważonych zostało kilka chmur grożących trąbą powietrzną z których jedna tylko trąba opuściła się w Lorenzo, o 20 mil na południe od Joliet łamiąc kilka drzew.

Inne trąby powietrzne zauważone wysoko zostały nad Lockport, Tinley Parkiem, Evergreen Parkiem, miasteczkiem Stickney, Lansing, La Grange, Schiller Park, Crown Point, Ind., a w Chicago w rejonie 111-ej ulicy i Michigan ave., w rejonie 57ej ulicy i Narragansett ave., 71ej ul. i Western ave. oraz w rejonie Milwaukee ave. i Belmont.

Burza spowodowała dość duże szkody. Kompania Edison doniosła, iż ponad 1,500 klientów w Park Ridge pozostawało bez prądu przez 35 minut wskutek uderzenia piorunu w główną linię. 500 innych klientów było bez prądu w Wilmington, New Lenox i w pow. Will. Grad spadł w połudn. części Evanston. Piorun uderzył w drzewo przy 92ej ulicy i Ada, obalając je na dom 4-piętrowy.

Burza sobotnia najbardziej pozalewała piwnice domów w Des Plaines, Mount Prospect, Arlington Heights i Palatine. Ponad 2,000 zalanych wodą piwnic było w Woodstock w powiecie McHenry.

Pobicie Policjanta

Policjant będący poza służbą z Wabash Ave., Peter Koin został w niedzielę wraz z dwoma swemi znajomymi zaatakowany, pobity i obrabowany z swego służbowego rewolweru w Sherman Parku, niedaleko 55ej ulicy i Racine.

Czterech wyrostków zostało aresztowanych i oskarżonych o napad z bronią w rękach. Policjant Koin został opatrzony w szpitalu Englewood na ranę ciętą na głowie i później puszczony do domu.

Oskarżeni o ten napad zostali aresztowani 23-letni Charles Smith z 5436 S. Marshfield ,brat jego Samuel, lat 20, z 5440 S. Winchester, Arthur Anderson, lat 20 i Jerry Lawson lat 19 z pnr. 5221 S. Laflin.

Zaczadził Się Przy Aucie

Richard Stoklosa, 16, student Wyższej Szkoły Bogan, znaleziony został w niedzielę bez życia w garażu familijnym poza domem pnr. 3745 W. 86-ty pl. Policja złożyła oświadczenie, iż Richard, który pracował w garażu przy swym aucie, mógł uledz śmiertelnemu zatruciu się czadem wychodzącym ze spalinami. Silnik bowiem był włączony w chwili gdy zwłoki znaleziono na ławce w garażu.

Ojciec studenta powiedział, iż syn jego chciał bardzo mieć auto, kupił je z własnych oszczedości i opłacił sam ubezpieczenie.

Dzień Polski Wydziału KPA Cieszył Się Powodzeniem Pomimo Niepewnej Pogody

Prezes Karol Rozmarek Na Czele Wybitnych Gości. — Główną Atrakcją Był Wybór "Królowej Wolności" Spośród 13 Uroczych Kontestantek. — Królową Wolności Została Urocza Brunetka Kathleen Pelz, a Damami Jej Dworu Zostały — Pierwszą Betty Hannan, a Drugą Karolina Piszczor.

W ubiegłą niedzielę, 11-go czerwca, w ogrodzie Woźniaka, pnr. 2530 Blue Island, spotkała się tutejsza Polonia z okazji Dnia Polskiego, najmilszej tradycyjnej zabawy ogrodowej urządzanej staraniem Wydziału Kongresu Polonii na stan Illinois, która ściągnęła około 2,000 osób.

Dzień Polski cieszył się powodzeniem pomimo 10-minutowego deszczu, który zaczął padać o godzinie 4-ej po południu. Można śmiało przypuszczać, że ta najbardziej atrakcyjna impreza letnia na Polonii w Chicago ściągnęłaby dużo więcej publiczności w razie pewnej pogody.

Polonia dopisała. Przeważała młodzież, która spędzała czas przeważnie na tańcach w specjalnej sali w ogrodzie Woźniaka. Do tańca przygrywały dwie orkietsry — Fr. Jendryaszka, komisarza Okr. 12-go od godziny 2 do 5-ej po południu pod kierownictwem dyr. muzycznego Jana Januszkiewicza, a od godziny 7-ej do 10-ej wieczorem orkiestra Kazimierza Koszelińskiego.

Wybitni Goście

Wśród wybitnych gości byli — prezes Związku N.P. i prezes Kongresu Polonii Am. mec. Karol Rozmarek z małżonką, Wandą, kierowniczką Szkółki Języka Polskiego przy Wydziale KPA oraz prezeską Gminy 120 ZNP; dyrektorka ZNP Bronisława Helkowska, dyrektor ZNP Stanisław Józefiak; komisarze Okr. 12 i 13-go ZNP — Franciszek Jendryaszek i Zygmunt Sokolnicki; sędzia Maryla Rozmarek-Komosa; mec. Edward Komosa, przewodn. Dnia Polskiego; znana dobrze Polonii anonserka radiowa Lidia Pucińska; prezes Polskiego Komitetu Imigracyjnego Andrzej Gołąbek, prezes Samopomocy Nowej Emigracji; E. Lewandowski; kierownik programu radiowego Wacław Rzewski; redaktor Jerzy Przyłuski; wiceprezes Stow. Niezal. Kombatantów Edmund Nowak; prezes PAFE p. Musiał; prezes Oddziału Syrena nr. 49 Okr. 7 Ligi Morskiej oraz wielu innych.

Sekretarz krajowy ZNP Adolf Pachucki nie mógł z powodu wyjazdu przybyć na Dzień Polski, ale przysłał donację w wysokości $10. Również z powodu wyjazdu w ważnej sprawie do Kalifornii nie mógł przybyć prezes Wydziału KPA na stan Illinois, kongr. Roman Puciński.

Skład Sędziów Kontestu

Przewodniczący Dnia Polskiego, mec. E. Komosa przedstawił prezesa Samopomocy Nowej Emigracji E. Lewandowskiego, który wręczył wiceprezesowi WKPA E. Różańskiemu czek na $200 na pokrycie strat powstałych w związku z zeszłorocznym obchodem Millennium Polski. Wiceprezes Różański wręczył ten czek pierwszemu wiceprezesowi WKPA, Edwardowi Pankowiakowi, który przywitał gości i następnie przedstawił przewodniczącego Dnia Polskiego, mec. Edwarda Komosę.

Przewodniczący Dnia Polskiego oznajmił, że sędziami kontestu będą — przewodniczący rady dyrektorów Parkway Banku, Dennis F. Voss; 1-szy wiceprez. WKPA, Edward Pankowiak i wiceprezes WKPA, Edward Różański. Później znany Polonii mec. Leon Kupeck, który był przewodniczącym wyboru Królowej Wolności, podziękował fundatorom za nagrody dla Królowej Wolności i Dam jej Dworu.

Kontest rozpoczął się od przedstawienia przez mec. Kupeck wszystkich kandydatek na "Królowę Wolności". Do kontestu zgłosiło się 13 następujących kandydatek — Bonnie Borkowska, Vivian Zaraza, Marylin Niemczura, Kahleen Tenczar, Diane Muchowicz, Betty Hannan, Karolina Piszczor, Krystyna Siuta, Halina Jędrzejowska, Felicja Ząbek, Kathleen Pelz, Barbara Pelz, Barbara Rukujzo i Danusia Rejman.

Kathleen Pelz Królową Wolności

Do półfinału sędziowie wybrali 5 następujących panienek — Bonnie Borkowska, Kathleen Pelz, Felicja Ząbek, Betty Hannan i Karolina Piszczor, która została wybrana Królową na tegorocznym Balu Amarantowym. Później z tych pięciu panienek sędziowie wybrali do finału trzy następujące kandydatki — Karolina Piszczor nr. 11, Betty Hannan nr. 9 i Kathleen Pelz nr 10.

Po krótkiej naradzie sędziowie ogłosili, że urocza brunetka Kahleen Pelz została wybraną "Królową Wolności", a Damami jej Dworu zostały — Betty Hannan i Karolina Piszczor. Nowa "Królowa Wolności", zam. 864 N. Hermitage, w 1963 r. ukończyła Akademię Najśw. Rodziny i obecnie pracuje jako sekretarka w jednej z lokalnych firm.

Pierwsza Dama Dworu — Betty Hannan zam. pnr. 5050 N. Nashville Ave., a druga Dama Dworu — Karolina Piszczor, zam. pnr. 4407 Howard, Western Springs, ukończyła średnią szkołę Nazaretanek i obecnie pragnie przygotować się do zawodu nauczycielskiego.

Po dokonaniu wyboru, mec. Kupeck poprosił prezesa Kongresu Pol. Am. mec. Karola Rozmarka o ukoronowanie nowej "Królowej Wolności" na 1967 rok, która oprócz korony otrzymała piękne trofeum ofiarowane przez North West Sporting Goods Co.

Podziękowanie

Przewodniczący Dnia Polskiego mec. Komosa podziękował wszystkim komitetom za pracę która przyniosła sukces, a szczególnie pani Lidii Pucińskiej, kier. Teatru Scena Polska, która tak dużo włożyła starań — jak to corocznie robi z wielkim poświęceniem, by niczego nie brakowało w kuchni, gdy chodzi o prowianty.

Podziękował publiczności za liczne poparcie. Podziękował kupcom polskim za dary dla kuchni, która mogła wydawać smaczną polską kiełbasę z kapustą. Podziękował również fundatorom nagród dla Królowej Wolności i Dam jej Dworu.

Fundatorami tymi są następujący: North West Sporting Goods Co.—trofeum; Roman Kosiński Jewelers—naszyjnik perłowy; Falcon Travel Bureau, Inc. z grzeczności B. Z. Niedźwiedzkiego i B. S. Ustaborowicza, oraz instytucji finansowej Prospect Federal Savings and Loan Assn. —$25 Bondy seria E. i Val Janicki, trustys Dystr. Sanitarnego—korony.

Program Taneczny

Program taneczny był urozmaicony występem zespołu "Polonez" p. E. Raciborskiego. Zespół ten wykonał w strojach krakowskich "Krakowiaka" (8 par), oraz w strojach kombinowanych — Oberka Opocznego (również 8 par). Publiczność nagrodziła wykonawców długimi oklaskami, domagając się ich dodatkowego wystąpienia.

Zespół p. E. Raciborskiego wystąpił niedawno na programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego, jak również został zaangażowany do Milwauke na Bal Wojska Polskiego, na 19 sierpnia do Minneapolis, do Detroit przed październikiem i na 7 października do Toronto, Kanada, na Bal Kawalerii. P. Raciborski uczył języka polskiego w Szkółce Wydziału KPA.

Zespół "Polonez" występował w przerwach pomiędzy poszczególnymi tańcami, do których przygrywała orkiestra Kazimierza Koszelińskiego od godz. 7 do 10 wieczorem. Do zespołu Polonez należą nast.: Krysia Achramowicz, Daniela Dubil, Aurelia Dziadus, Kazia Janicka, Lucyna Kojro, Elwira Kojro, Jadzia Kwiatkowska, Janina Wenecka, Andrzej Bury, Antoni Dobrzański, Staś Cwierz, Eugene Korpalski, Staś Kwiatkowski, Bronek Maca, Stefan Maca, Mietek Luszczak i Maria Krzystek.

Przyczyna Sukcesu

Sukces Dnia Polskiego należy zawdzięczać zbiorowej pracy wszystkich organizacji należących do Wydziału KPA na stan Illinois. Z radością podkreślić należy że nie tylko wszyscy członkowie zarządu WKPA, ale również wiele prezesek i prezesów poszczególnych organizacji polonijnych przez cały dzień pracowało, by wszystko jak najlepiej wypadło.

Zabawa taneczna w hali ogrodowej przy dźwiękach orkiestry K. Koszelińskiego trwała do godziny 10 wieczorem. Dlatego miłośnicy tańców mieli doskonałą okazję nacieszyć się do woli, a kuchnia pod kierownictwem p. Rozalii Rusin, oraz pań Marii Bryja i Patrycji Wilczek była w stanie prawie do godziny 9-ej wszystkich głodnych obsłużyć.

Niedzielna zabawa ogrodowa "Dnia Polskiego", pomimo niepewnej pogody była udaną imprezą, a dla Wydziału KPA doskonałym dowodem, że Polonia chicagoska tak materialnie, jak i moralnie popiera wszystkie przedsięwzięcia Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Nagrody wejściowe z Dnia Polskiego do odebrania u sekr. fin. p. J. Rzewskiej, w Bibiotece ZNP, 1520 W. Division; A. Zaraza, 3911 N. Linder; Bednarski, 2239 W. Cortland; Józef Roch, 1845 W. Superior.

Zarzuty Rzekomej Dyskryminacji Policjantów Polskiego Pochodzenia

Władze Policyjne Zaprzeczają Stanowczo Zarzutom, Wysuniętym Przez Organizację Polsko-Amerykańskich Policjantów

Krajowa Organizacja Polsko-Amerykańskich Policjantów z centralą w Waszyngtonie, na której czele stoi Eugeniusz Bartkowiak, wysunęła zarzut, że policjanci polskiego pochodzenia w Chicago są pomijani w awansach na korzyść murzyńskich policjantów, popieranych przez polityczną National Ass'n for the Advancement of Colored People, Kongres Równości Rasowej i Studencki Komitet Koordynacyjny Niegwałtownej Akcji.

Dyrektor działu personalnego w departamencie policji chicagoskiej John Bucher stanowczo zaprzeczył temu zarzutowi i stwierdził, że władze policyjne nie dyskryminują ani nie faworyzują żadnej grupy etnicznej.

Ilu Jest Kapitanów i Sierżantów Polskiego Pochodzenia

Organizacja Bartkowiaka zarzuca, że w policji chicagoskiej niema kapitanów polskiego pochodzenia, jest natomiast tylko czterech poruczników i siedmiu sierżantów.

Bucher oświadczył, że departament policji zatrudnia conajmniej dwóch kapitanów, 10 poruczników, 59 sierżantów i 92 detektywów polskiego pochodzenia. Te cyfry są określone nie jako definitywne lecz jako minimalne dlatego, że wielu policjantów tak polskiego, jak niepolskiego pochodzenia, wypełniając kwestionariusze policyjne podaje "American" w odpowiedzi o zapytanie co do ich narodowości. Bucher powiedział też, że wielu policjantów polskiego pochodzenia skraca i amerykanizuje swe nazwiska. W szeregu wypadków są oni dziećmi małżeństw mieszanych, w których jedno tylko z dwojga rodziców należy do polskiej grupy etnicznej.

Z tego względu Bucher oświadczył, że nie może ani potwierdzić ani zaprzeczyć podanej przez Bartkowiaka informacji, jakoby 15% policjantów stanowiły osoby polskiego pochodzenia. Istnieją natomiast ścisłe dane co do murzynów, którzy stanowią 20% ogółu policjantów w Chicago.

Pożar Na Kampusie N-Western Uniw.

Trzydzieści studentów Uniwersytetu Northwestern doznało w niedzielę częściowego zatrucia się dymem w pożarze jaki wybuchł w sypialni męskiej, Bob Hall, pnr. 2305 Sheridan rd., w Evanston.

Reszta studentów szybką ucieczką uratowała się od skutków dymu, który rozszedł się po wszystkich mieszkaniach tego cztero-piętrowego budynku.

Pięciu ze studentów zostało ściągniętych z gzymsu okiennego na czwartym piętrze, gdzie ogień miał początek. Ogień powstał w jednym z pokoi od kanapy. Szkody oszacowywane są na sumę 20,000 dol. Strażacy gasili pożar przez około trzy godziny. Gęsty dym tworzył się przy paleniu się mebli sporządzonych z plastyku.

Przewidywanie Braku Paliwa

Washington, D.C. (UPI) — Przedstawiciele grupy amerykańskich kompanii naftowych mieli dzisiaj zebrać się dla nakreślenia planów na wypadek możliwego światowego kryzysu naftowego w rezultacie wojny na Środkowym Wschodzie. Rząd federalny wezwał kompanie do omówienia sprawy.

Sowiecka Rakieta Pędzi Na Venus

Moskwa. (UPI)— Sowiecka oficjalna agencja prasowa podała, że w poniedziałek został wyrzucony w kierunku planety Wenus pocisk przestrzenny, Wenus 4.

Poprzednio wyrzucony przez Sowietów pocisk, Wenus 3, miał za zadanie miękkie lądowanie na Wenus. Eksperyment jednak nie udał się w pełni i pocisk roztrzaskał się na powierzchni planety.

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"
W KAŻDY WTOREK
W GODZ. 9-10 WIECZOREM
Stacja WSBC
1240 kilocykli
Kierownik programu
Romuald Matuszczak

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0961

Spring Cleaning
Painting, Washing Walls, etc
Free estimates. Reasonable.
Call 379-4364

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora
W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
WIADOMOŚCI WIECZOROWE WOPA 1490
MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8:15